REKLAMA
PROBUS
IMPREZY ZE SMAKIEM
Oława, ul. Młyńska 16, tel. 71 721 54 00

s.24-25

Wysiłek czyni mistrzem

Tak mówi Marek Ferstaj z Oławy - dwukrotny wicemistrz Polski i uczestnik mistrzostw Europy w kulturystyce

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
REKLAMA

OLAVIA TAXI
506 444 777
REKLAMA

MAX TAXI
695 603 603
REKLAMA

OŁAWA EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
pow!atowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.GAZETA. OLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 1 SIERPNIA 2019, NR 31 (1368), CENA 3,10 ZŁ 8% VAT

Te drzewa wytną. Kiedy?

s.4-5

Agnieszka Herba

- To brzmi absurdalnie, ale jednak jest rzeczywistością - mówi Marta Aksman, lekarz weterynarii prowadząca oławskie przytulisko. - Wydaje się, że lata mijają, społeczeństwo powinno się rozwijać, ale ciągle doświadczamy tego zaskoczenia, że ktoś dzwoni i mówi, że chce oddać zwierzę, bo jedzie nad morze...

s.17

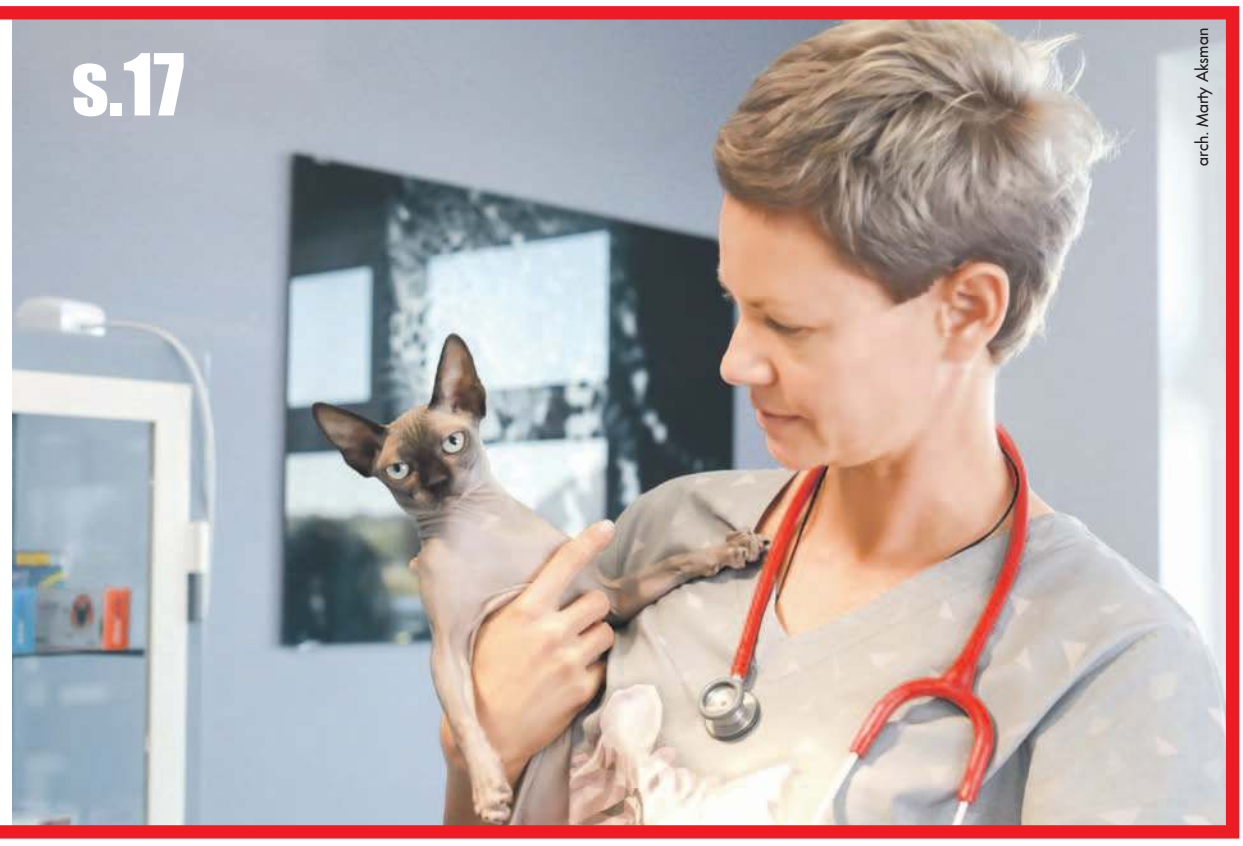

arch. Marty Aksman

9 771509 080008 31

eprasa.pl 025cf5d88e

JELCZ-LASKOWICE

Pamiętają

Muzycznie i filmowo na cześć powstańców

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na obchody 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

Powstanie Warszawskie rozpoczęło się 1 sierpnia 1944 roku o godz. 17.00, trwało 63 dni. Zostało zorganizowane przez Armię Krajową w ramach akcji „Burza”. Miało na celu wyzwolenie miasta oraz reszty Polski spod okupacji Niemiec. W walkach poległo około 18 tysięcy powstańców oraz 150 tysięcy ludności cywilnej.

1 sierpnia 2019 mija 75. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Aby oddać cześć powstańcom, MGCK zaprasza na plac Jana Pawła II w Jelczu-Laskowicach. O godzinie 17.00 rozpocznie się uroczysty apel, a w programie artystycznym obchodów wystąpi zespół wokalno-taneczny „Furmani”. - Uczcimy pamięć powstańców poprzez muzykę i taniec do pieśni, m.in.: „Dziewczyna z granatem w ręce”, „Pałacyk Michla”, „Biały Krzyż”, „Dziś idę walczyć mamo”, „Rozszumiały się wierzby płaczące”, „Warszawskie podwórko” - mówi dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys. - Przyłączymy się lokalnie do warszawskiej tradycji śpiewania (nie)zakazanych piosenek. O godz. 21.00 zapraszamy na projekcję plenerową filmu Jana Komasy „Miasto 44”.

Jego fabuła skupia się na losach młodzieńców, którym przyszło wkraczać w dorosłość w okrutnych realiach. W dramat wplata się wątek miłosny: miłość dwojga młodych ludzi zostaje wystawiona na próbę, gdy 1 sierpnia 1944 wybucha Powstanie Warszawskie. Po śmierci ojca, który ginie w kampanii wrześniowej, Stefan stara się pełnić obowiązki głowy rodziny, opiekuje się matką i młodszym bratem. Pracuje w fabryce Wedla, z pokorą znosi upokorzenia ze strony Niemców. Wkrótce wstępuje w szeregi Armii Krajowej. Do konspiracji wciąga go Kama, sąsiadka z kamienicy na warszawskiej Woli. Dziewczyna kocha się w Stefanie, jednak jego sercu jest bliższa Biedronka. 1 sierpnia 1944 roku. Stefan wraz z dziewczynami i pozostałymi przyjaciółmi trafia pod komendę charyzmatycznego Kobry. Skupieni przy zgrupowaniu „Radosław”, wspólnie pokonują krwawy szlak bojowy, zaczynając od Woli, potem przez Stare Miasto i Śródmieście, by wreszcie dotrzeć na Czerniaków.

Polski film wojenny w reżyserii Jana Komasy został doceniony na wielu festiwalach filmowych. W 2014 nagrodzony Złotymi Lwami w kategorii najlepsza pierwszoplanowa rola kobieca dla Zofii Wichłacz, a także Złotymi Lwami za efekty specjalne i dźwięk. Rok później zdobył Orły za scenografię, kostiumy i montaż. Za główną rolę kobiecą doceniono również Zofię Wichłacz jako „odkrycie roku”.

(KT)

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 025cf5d88e

KTO to zrobił?

OŁAWA

W nocy

Czytelnik prosi o pomoc w ustaleniu sprawców uszkodzenia aut

- W nocy z 27 na 28 lipca (około godz. 1.00) grupka (7-8 osobowa) Ukraińców skopała auto stojące na ulicy Karola Miarki 1 - mówi właściciel samochodu. - Sąsiadka widziała to zdarzenie i słyszała, że rozmawiają po ukraińsku. Urwali lusterko oraz wgnietli drzwi od strony kierowcy. Prawdopodobnie szli od Sądu Rejonowego w Oławie i kierowali się w stronę Rynku. Skopali również samochód sąsiada mieszkającego w bloku obok i dwa inne auta. Proszę o udostępnienie informacji. Może ktoś widział zdarzenie? Dziś zgłoszę to policji.

***

Jeśli wiesz coś w tej sprawie, dzwoń do właściciela samochodu: 533-733-928

(AH)

arch. Czytelnika

To auto ma oderwane lusterko i uszkodzone drzwi, dwa inne pojazdy sprawcy potraktowali podobnie

ŚMIERĆ w Odrze

OŁAWA

Tragiczne

Wędkarze zobaczyli ciało kobiety, płynące na wysokości oławskiego schroniska dla zwierząt

Do zdarzenia doszło 23 lipca po godzinie 15.00. Jak poinformowała policja, zwłoki nie przebywały długo w wodzie (najwyżej dwa dni). Kobieta nie miała przy sobie żadnych dokumentów, dlatego funkcjonariusze za naszym pośrednictwem zwrócili się do mieszkańców z prośbą o pomoc w ustaleniu tożsamości tej starszej osoby. Na portalu Gazeta.olawa podaliśmy kilka szczegółów, między innymi to, że kobieta ubrana była w seledynową koszulę, czarną spódnicę z beżowymi wzorami, pod spodem miała różową halkę. Odzew był ogromny, post udostępniło wielu mieszkańców. - Bardzo dziękujemy za takie zaangażowanie - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie.

Po dwóch dniach policja dotarła do mieszkanki, która znała tę kobietę. Opiekowała się 85-latką i przyznała, że od kilku dni nie mogła jej zastać w domu. Po okazaniu zdjęcia potwierdziła, że to właśnie ona. Ciało skierowano do zakładu medycyny sądowej na sekcję zwłok.

(AH)

Tędy nie przejedziesz. RUSZYŁ REMONT

Grzegorz Kacała

Za parę miesięcy będzie tu równa nawierzchnia

OŁAWA

Utrudnienia

Kierowcy od dawna narzekali na odcinek drogi, prowadzący przez park przy dworcu PKP. We wtorek rozpoczęto tam prace

Będzie wykonana nowa nawierzchnia od ul. Spacerowej do mostu przy ulicy Cichej. To pierwszy etap prac, który zakończy się w październiku. Do tego czasu droga przez park będzie zamknięta dla samochodów.

(AH)

Oławskie Centrum Odszkodowań

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW

mgr Wojciech Pawłowski

731 97 97 97 ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława www.odszkodowania.olawa.pl

- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

UKRADŁ, kiedy łowiła

POWIAT

Chwila nieuwagi

22-letni oławianin zabrał kobiecie wypoczywającej nad wodą dokumenty i portfel, w którym było prawie 1000 złotych

Do zdarzenia doszło na początku lipca. Mieszkanka łowiła ryby. Niedaleko zaparkowała samochód, w którym zostawiła torebkę z portfelem.

- Niestety, auto było otwarte - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Nieuwagę kobiety wykorzystał złodziej i z fotela pasażera zabrał torebkę. Pokrzywdzona zauważyła mężczyznę, odjeżdżającego na rowerze. Powiadomiła dyżurnego policji. Funkcjonariusze po kilku dniach zatrzymali podejrzanego. Przyznał się do przestępstwa. Zeznał, że pieniądze wydał na swoje potrzeby. Śledczy przedstawili mu zarzut kradzieży mienia i dokumentów. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5 .

(AH)

Nie masz pewności - SPRAWDŹ SIĘ!

POWIAT

Jeden alkomat jest dostępny w holu oławskiej komendy, drugi w komisariacie policji w Jelczu-Laskowicach. Do tej pory z obu urządzeń skorzystało prawie 3 tys. osób. Najwięcej w weekendy

Przypominamy, że z alkomatów można korzystać o każdej porze i bez angażowania policjantów. Obsługa jest bardzo prosta, wystarczy wcisnąć zielony przycisk START, słomkę (która jest przy urządzeniu) umieścić w specjalnym otworze, wcisnąć przycisk START na wyświetlaczu LCD i przez kilka sekund dmuchać.

Agnieszka Herba

Z tego urządzenia można skorzystać w każdej chwili

Policja przypomina!

- Kierowca prowadzący pod wpływem alkoholu popełnia wykroczenie lub przestępstwo, za które w najlepszym wypadku zapłaci grzywnę, w najgorszym - trafi do aresztu lub więzienia i niemal w każdej sytuacji dostanie zakaz prowadzenia pojazdów - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie.

*

Stan po użyciu alkoholu - zawartość alkoholu we krwi kierowcy wynosi od 0,2 do 0,5 promila albo w 1 dm^3 wydychanego powietrza wynosi od 0,1 mg do 0,25 mg. Jazda w takim stanie jest wykroczeniem. Zgodnie z art. 87 Kodeksu wykroczeń osoba, która w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega karze aresztu (do 30 dni) albo grzywny od 50 do 5000 zł. Ponadto sąd zmuszony jest orzec w stosunku do kierowcy, który popełni omawiane wykroczenie, obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów.

*

Stan nietrzeźwości - zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo zawartość alkoholu w 1 dm^3 wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg. Prowadzenie pojazdu w takim stanie jest przestępstwem określonym w art. 178a §1 Kodeksu karnego, który brzmi: „kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2".

Jeżeli kierowca prowadzący samochód w stanie nietrzeźwości był wcześniej skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się jazdy w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, podlega wówczas karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

(AH)

Zostań żołnierzem

Wojskowa Komenda Uzupełnień we Wrocławiu rozpoczęła nabór wniosków na III turnus służby przygotowawczej. Szkolenie na potrzeby korpusu szeregowych rozpoczyna się we wrześniu. Już można składać wnioski. Więcej na stronie www.wroclaw.wku.wp.mil.pl. Telefon 261 656 141 lub 261 656 155

(AH)

DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE PRZELEWY NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

eprasa.pl 025cf5d88e

OŁAWA

Gorący temat

Większość nie chce wycinki świerków

Dawno nie było tak dużego odzewu czytelników. Tydzień temu poinformowaliśmy, że świerki rosnące w Rynku będą wycięte w ramach rewitalizacji, co wywołało burzliwą dyskusję i stanowczy sprzeciw wielu mieszkańców

Drzewa zaznaczone czerwonymi punktami przewidziane są do wycinki

Nie pomogły tłumaczenia, że miasto w zamian posadzi dziesięć głogów pośrednich i dwie lipy holenderskie. Internauci mocno krytykowali tę decyzję twierdząc, że zanim głogi urosną, minie wiele lat. Nieliczni (dosłownie trzy opinie na blisko 90) pisali, że „jak trzeba, niech wycinają, tylko żeby w miejsce starych posadzili nowe". Na facebookowym profilu gazety zrobiliśmy głosowanie. Sonda trwała zaledwie 24 godziny, a pytanie brzmiało „Czy drzewa iglaste, które od kilkunastu lat rosną w Rynku, powinny zostać wycięte na rzecz młodych głogów?". Odpowiedziało ponad 1 800 osób - aż 90 procent pytanych nie chce wycinki świerków. Tylko 184 osoby były na tak.

Niemal tak samo zdecydowali czytelnicy portalu gazeta.olawa.pl, tutaj też 90 procent głosujących było przeciw wycince.

W komentarzach pojawiły się różne sugestie. Jedni proponowali, aby przesadzić świerki, podawali linki do nagrań, na których widać, że przy użyciu odpowiednich maszyn przesadzane są znacznie większe drzewa. Inni sugerowali, aby zrobić aneks do projektu rewitalizacji i dostosować go tak, aby zachować drzewa tam, gdzie stoją. Za pośrednictwem Facebooka mieszkańcy apelowali do burmistrza, aby zrobił coś w tej sprawie.

My też wysłaliśmy pytania do szefa miasta. Chcieliśmy wiedzieć, czy jest możliwość, aby decyzję o wycince zmienić? Czy burmistrz bierze pod uwagę przesadzenie tych drzew w inny rejon miasta? Jak zareagował na tak duży odzew mieszkańców w tej kwestii? Czy jest jeszcze szansa, aby dokonać zmian w projekcie? Tomasz Frischmann nie odpowiedział nam, ponieważ przebywa na kilkudniowej delegacji w mieście partnerskim. Pytania zadamy mu ponownie po jego powrocie. Wiemy jednak, że zanim wyjechał, burmistrz czytał komentarze internatów na naszym portalu i Facebooku, widział jak duży jest odzew. - W urzędzie pracownicy też mocno na ten temat dyskutują - mówił nam jeden z nich. - To nie jest tak, jak twierdzą ludzie, że nie będzie cienia i żadnej zieleni. Przecież będą nowe nasadzenia, a poza tym pawilony, w których będzie można usiąść i schronić się przed słońcem. Niektórzy sugerują, że kiedyś było lepiej, więcej zieleni. To nieprawda, widać to na starych widokówkach z 1935 roku. Rynek był wtedy zupełnie pustym placem, a teraz i z jednej, i z drugiej strony będzie dużo drzew.

Ten świerk robi wrażenie. W październiku zostanie wycięty, wraz z nim kilka mniejszych

W internetowej dyskusji o świerkach wzięli też udział dwaj radni - Przemysław Pawłowicz i Albert Zieliński. Ten pierwszy tak pisał: - W miejscu tych wyciętych drzew mają stanąć dwa pawilony blaszano-szklane. To w założeniu (nie wiem czyim) ma ożywić Rynek. Jako radny albo po prostu jako oławianin uważam to za zły pomysł. Wiele osób, z całej Oławy, kontaktowało się ze mną w sprawie pozostawienia świerków. Wszystko zależy w dużym stopniu od burmistrza (mniej od Rady Miejskiej) - drzewa pozostaną czy zostaną wycięte, przesadzone.

Zieliński natomiast pytał: - Na jakiej podstawie te drzewa maja zostać wycięte? I kto firmuje tak idiotyczny pomysł w tak drastycznie zmieniającym się klimacie?

Opinię wyraziła też radna Jolanta Górska, która od pewnego czasu walczy w sprawie innych drzew - nadodrzańskich dębów, które parę miesięcy temu ktoś podpalił. - Jak przeczytałam ten artykuł o świerkach, to mnie zatkało - mówi. - Jako radni nic o tym nie wiedzieliśmy. Ta wycinka to fatalny pomysł. Za ile lat wyrosną te głogi? Miasto kupi duże drzewa? Nie kupi, bo to, co posadzili po drugiej stronie, to ledwo maleństwa. Nie powinno się wycinać tych świerków. Jaki problem przesadzić je na Miasteczko, te świerki są dorodne i zdrowe. Zadzwonię do innych radnych i napiszę wniosek o przesadzenie.

Najbliższa sesja Rady Miejskiej odbędzie się pod koniec sierpnia, wtedy dowiemy się, czy i w jaki sposób temat będzie poruszany.

W ratuszu na pierwszym piętrze można zobaczyć makietę Rynku po rewitalizacji, rzeczywiście nie ma tam świerków, więc radni nie do końca mają rację mówiąc, że nic o tym nie wiedzieli. Faktem jednak jest to, że w projekcie zagospodarowania opublikowanym na stronie internetowej urzędu miejskiego nie ma słowa o tych świerkach. W każdym punkcie dotyczącym zieleni jest mowa tylko o drzewach liściastych. To przykład: „Istniejącą zieleń niską iglastą przewidziano do przesadzenia z obszaru Rynku. Do likwidacji przewidziano nieregularne pasy trawników znajdujące się w obrębie budynku ratusza. Istniejącą zieleń średniowysoką liściastą uzupełniono regularnymi nasadzeniami zielenią niską o wysokości do 5 m, np. klonami kulistym".

Przypominamy, że na wycinkę świerków miasto ma wszelkie pozwolenia, między inny wojewódzkiego konserwatora zabytków, który wydał decyzję oceniając stan drzew. - Nie wszystkie są zdrowe, może tego nie widać dokładnie z zewnątrz, ale niektóre chorują - mówi nam nieoficjalnie urzędnik.

Ile czasu zostało na ewentualną zmianę decyzji? Sporo. - Wycinka ma nastąpić nie wcześniej niż po 16 października, ponieważ od 1 marca do 16 października trwa okres lęgowy ptaków - informuje Marek Kawiński z Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Inwestycji i Zamówień Publicznych w Urzędzie Miejskim w Oławie.

TEKST I FOT.: AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gazeta.olawa.pl

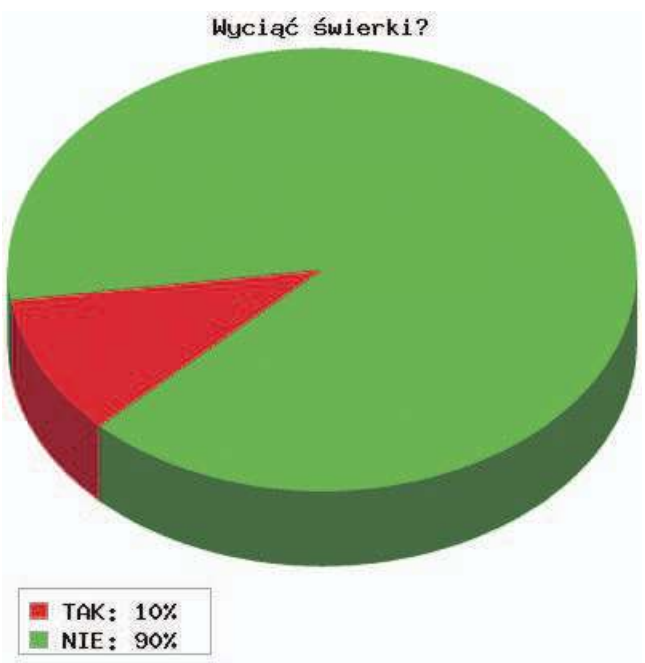

Czy drzewa iglaste, które od kilkunastu lat rosną w Rynku powinny zostać wycięte na rzecz młodych głogów? Tak głosowali mieszkańcy za pośrednictwem Facebooka. Ten sam wynik uzyskało głosowanie zamieszczone na portalu gazeta.olawa.pl

To wybrane opinie mieszkańców, którzy są PRZECIW wycince i komentowali sprawę na Facebooku oraz portalu gazeta.olawa.pl

Zostawić drzewa w spokoju są piękne, głóg tego nie zastąpi.
IRA

@

Wszystkim zwolennikom wycinki zdrowych drzew proponuję pójść na Rynek w południe i postać sobie w taką jak dziś pogodę. Będziecie błagać o cień! Ale może wtedy do Was dotrze, że drzewa są ważne! Po co wycinać? Posadźmy kolejne! MNIEJ BETONU, WIĘCEJ DRZEW!
ANNA

@

Zaletą starych drzew, oprócz wszystkich oczywistych aspektów, jest to, że nie potrzebują podlewania. Nowe drzewa nie przetrwają, brakuje wody, oszczędzajmy ją dla ludzi i zwierząt.
BEATA

@

Oława tonie w spalinach, z roku na rok jest coraz gorzej, a władza zamiast rozwiązać ten problem, wycina zdrowe drzewa kompletnie nie biorąc pod uwagę zdania mieszkańców. A my mieszkańcy nie chcemy żyć w betonowym mieście! Potrzebujemy drzew!
MARIA

@

Nie wycinajcie tych drzew. Dzisiaj każdy architekt krajobrazu dostosuje projekt.
TOMASZ

@

Jak już tak bardzo chcą zasadzić nowe, może niech miasto zainwestuje w przesadzanie, a nie wycięcie starych?! Koszta dużo większe, ale drzewa przeżyją.
SARA

@

W obecnym klimacie starsze drzewa radzą sobie lepiej... Ledwo posadzone głogi nie dość, że niczego nie dadzą, umrą po półroczu z braku wody.
MONA

@

Zostawić i dosadzić głogi, zieleni nigdy nie jest za dużo.
MAŁGORZATA

@

Rewitalizacja, czyli ożywienie i przywrócenie do życia, nie powinna polegać na usuwaniu starych i sadzeniu nowych roślin. Poza tym te drzewka wpisały się w przestrzeń miejską. Szkoda.
MARIA

@

Nowe nasadzenia mają system nawadniający, ale jak każdy system będzie często do naprawy. Nieekologicznie! Takie piękne drzewa powinno

>>

eprasa.pl 025cf5d88e

arch. UM Oława

Wizualizacja Rynku. Tak ma wyglądać w 2020 roku. Na obecnie remontowanej pierzei będą fontanny i przenośne pawilony

>>

się uzupełnić nasadzeniami. Smutne, że się nikt niczego nie nauczył. Drzewa szybko nie rosną, a pustynia już jest! Proszę jutro stanąć w nowej części i zobaczyć, jak jest wysoka temperatura. A może umieścić tam ozdobny termometr dla edukacyjnego aspektu, czyli jak nie powinno być.

ANNA

@

No i powiedzcie, jak tutaj nie narzekać, gdy ciągle podejmowane są decyzje niezgodne z logiką, ale spokojnie za dwie kadencje dostaniemy nowy program wyborczy i głównym punktem będzie zazielenienie Rynku i tym sposobem będzie ruch w biznesie.

DAWID

@

Pierwszymi, którzy odczują skutki wycinki tych drzew, będą urzędnicy i radni, którzy podjęli tak lekkomyślną decyzję. A czy obecne upały nie dają się we znak urzędnikom?

MIROSŁAW

@

Na lotnisku nie może być drzew - proste. Oława już dziś może zgłosić kandydaturę do konkursu na najbrzydszą rewitalizację Rynku w Polsce.

MARCIN

@

Proszę sobie, Panie Burmistrzu, przeczytać książkę „Sekretne życie drzew" i dowie się Pan, w jaki sposób budują one swój podziemny system i jak walczą, żeby przetrwać. Nie można wszystkiego w cholerę wyciąć, 10 małych drzew dla ozdoby to nic w porównaniu z tymi, których chce się Pan pozbyć.

ALE KSANDRA

@

Przepraszam bardzo, ale jeżeli miasto chce się pozbyć tych drzew, to proszę ich nie wycinać, proszę użyć maszyny do przesadzania, z chęcią przyjmę je i posadzę od nowa na naszym terenie, gdzie mieszkamy. Proszę, nie zabijajcie tych drzew!

RADOSŁAW

@

Uważam, że powinno się zrobić głosowanie i mieszkańcy powinni zadecydować, a nie urzędnik, który nie będzie korzystał z cienia ani spacerów. To porażka dla miasta.

AGNIESZKA

@

Ludziska, głóg rośnie tak wolno, że nie dożyjecie okazałych drzew. Przez lata nie będzie cienia tam, gdzie jest dotychczas. Szkoda. Nie można było wkomponować tego w rewitalizację? Jak zwykle są mądrzejsi

WOJTEK

@

Betonują miasta, a później zdziwienie na niską jakość powietrza.

ŁUKASZ

@

To, co się dzieje w Oławie, to jest koszmar, betonowy Rynek, w parku kosi się krzaki, które zatrzymują wilgoć i są domem dla wielu stworzeń, z głośnika rozlega się muzyka, masakra. Ekologiczny ciemnogród.

ANNA

@

Wierzę w mądrość decydentów! Powyżej pojawiło się kilka rozsądnych wpisów, które są podpowiedzią, jak wybrnąć z tej sytuacji. Są decyzje, które w porę podjęte pozwalają ratować honor. Przypadek pięknych drzew rosnących na oławskim Rynku pozwala władzy pokazać, że jest elastyczna i dużo może! Wystarczy tylko, aby komuś zechciało się chcieć! Do dzieła!

JACEK

Głosy ZA wycinką

Wystarczy trochę pomyśleć, że drzewa iglaste nie występują na naszym obszarze i nie są rodzimym gatunkiem. Z przestrzeni publicznej powinny na naszym terenie zniknąć wszystkie iglaki, a zwłaszcza tuje, które są trujące dla człowieka. Możliwe, że w końcu będziemy dbać trochę o środowisko, również na ziemi oławskiej.

@

Srebrne świerki nie przedstawiają żadnej wartości, nawet ławkę pod nimi ciężko postawić. Igły suche lecą i spadź, a w środku świerk suchy.

Poza tym pewno ze świąt komuś świerki zostały i tak je posadzono, bez żadnego składu i ładu. Nowa kompozycja Ma wprowadzić jakiś ład i porządek architektoniczny, jak i również ułożona kompozycja drzew w jakiś szpaler. Czy wy tego nie widzicie?

@

Kto tu pisze na tym forum? Dzieci z podstawówki, zaślepione pseudoekologią. Jak tysiące hektarów puszczy amazońskiej wycinają to tego nie widzicie, czemu nie protestujecie? To jest Rynek i powinien być reprezentacyjny i ułożony architektonicznie. Pawilony szklane zawsze można zdemontować. Dziwne, że radny Pawłowicz daje się wmanipulować w jakieś gierki. Wystarczy spojrzeć w historię, jak wyglądał kiedyś Rynek, generalnie był to pusty wybrukowany plac.

Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o. to firma posiadająca **150-letnią historię w innowacyjności**. Tworzymy **nowatorskie** rozwiązania technologiczne dla rozwoju motoryzacji poprzez produkcje ogrzewania postojowego i klimatyzacji do pojazdów produkowanych na całym świecie. Obecnie poszukujemy pracowników do oddziału w Godzikowicach (gmina Oława).

OPIS STANOWISKA:

- Montaż nagrzewnic zgodnie z instrukcjami pracy i zestawieniami materiałowymi
- Wykonywanie pomiarów gotowych produktów
- Wsparcie dla Utrzymania Ruchu podczas ustawiania i konserwacji maszyn
- Przygotowanie i ustawianie maszyn w oparciu o wytyczne procesu produkcyjnego
- ***Zatrudnienie wiąże się z wyjazdem na 4-tygodniowe szkolenie do siedziby firmy w Niemczech***

WYMAGANIA:

- Doświadczenie w branży produkcyjnej
- Wykształcenie techniczne/zawodowe
- Podstawowa wiedza z zakresu budowy maszyn
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Umiejętność pracy w zespole
- Dokładność, sumienność, obowiązkowość

OFERUJEMY:

Duże możliwości **rozwoju i kariery** · **Atrakcyjne** wynagrodzenie · **Wczasy** pod gruszą · **Szkolenia** i podnoszenie kwalifikacji · Umowa o pracę **bezpośrednio** z firmą Eberschpacher · **Opieka** medyczna · Karta **Multisport** · **Eventy** firmowe

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: **PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com**

REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

eprasa.pl 025cf5d88e

Trzymam kciuki za oławski klaster

jkaminski@gazeta.olawa.pl

Jerzy Kamiński

To nie jest sprawa Jeżewskiego, to nie jest sprawa jakiegoś klastra, to nie jest sprawa jednego zakładu - gra idzie o naszą wspólną sprawę, o przyszłość naszych dzieci, dlatego cieszę się, że wśród członków klastra są miejscowe firmy, także samorządy naszego powiatu. I trzymam za nich wszystkich kciuki. Dlaczego? Bo Energetyczny Klaster Oławski EKO jest na czele ważnych przemian zachodzących w polskiej energetyce. W Gaju Oławskim działa prawdziwy energetyczny poligon doświadczalny. Gdy parę lat temu słuchałem, jak Andrzej Jeżewski zapowiadał, że wkrótce będą tu przyjeżdżać ludzie z całej Polski, aby uczyć się na naszym przykładzie, jak może wyglądać budowa nowoczesnej energetyki rozproszonej, wierzyłem mu, ale nie sądziłem, że to jest możliwe tak szybko. I proszę, właśnie przyjeżdżają i się uczą, bo jest czego - przeczytajcie na stronie 14.

*

Zawsze będą niedouczeni, niedoinformowani, zaślepieni jakąś ideologią, nawet tacy z profesorskimi tytułami, którzy w ogóle zakwestionują ocieplanie się naszego klimatu, w związku z czym także wszelkie negatywne tego skutki. W poważnych gremiach od kilkudziesięciu lat nikt już nie ma wątpliwości. Ponieważ jednak niektóre media wciąż powielają bzdury, Polska Akademia Nauk w trosce o jakość debaty publicznej postanowiła wystąpić oficjalnie i podkreślić „w sposób oficjalny i jednoznaczny", że to działalność człowieka jest przyczyną współczesnego ocieplenia klimatu i że „nauka ma na to niezbite dowody". Eksperci PAN potwierdzają, że nasza planeta ulega szybkiemu ociepleniu, a obecnie średnia temperatura jest o 1 stopień Celsjusza wyższa w porównaniu z czasem sprzed gwałtownego rozwoju przemysłu. Przyczyną jest emisja gazów cieplarnianych powstałych w wyniku działalności człowieka. To główny czynnik wywołujący zmiany klimatu, które już dziś mają negatywny wpływ na społeczeństwo, co może pogłębić problemy społeczne. PAN zaznacza, że wciąż istnieje szansa na uniknięcie totalnego kryzysu klimatycznego, jednak wraz z upływem czasu bardzo szybko się zmniejsza. - Jeśli szansa ta całkiem przepadnie, rozwój ludzkości zostanie udaremniony, a stosowanie paliw kopalnych, które w dużej mierze rozwój ten umożliwiło, stanie się naszym przekleństwem - czytamy w komunikacie PAN.

Polska Akademia Nauk podkreśla, że przeciwdziałanie tym zagrożeniom wymaga solidarnej współpracy w skali globalnej. Chodzi m.in. o redukcję emisji gazów cieplarnianych i osiągnięcie neutralności węglowej w skali planety przed końcem tego wieku.

*

Jako Unia Europejska w 2007 roku postawiliśmy sobie ambitny cel - do roku 2020 mamy mieć 20% energii wytwarzanej z tzw. odnawialnych źródeł energii (OZE). To nasz europejski cel wspólny, ale składać się nań mają indywidualne cele poszczególnych państw. Cel Polski to 15% produkowanej energii z OZE. Niestety, idzie nam słabo, a ostatnio bardzo słabo. Nawet Ministerstwo Energii przyznało, że możemy nie wypełnić naszego krajowego zobowiązania, a niedawny raport Najwyższej Izby Kontroli wskazuje wieloletnie zaniedbania w tym obszarze - to wszystko może oznaczać dla naszego kraju dodatkowe koszty liczone w miliardach złotych - będziemy musieli kupić OZE z państw członkowskich, które mają nadwyżkę tej energii.

*

Trwająca od kilku lat na polskim rynku stagnacja w inwestycjach wiatrowych spowodowała, że w pierwszej połowie tego roku w Polsce przyłączone do sieci nowe moce wyniosły jedynie 5 MW, czyli mniej więcej tyle, ile wynosi moc pojedynczej, nowoczesnej lądowej turbiny wiatrowej. To jednak podobno ma się zmienić. Być może to właśnie wizja wielkich kar spowodowała, że polski rząd powoli zapowiada zmianę swojej polityki wobec OZE. Twierdzi, że otwiera się na odnawialne źródła energii, od niedawna mówi o farmach wiatrowych na Bałtyku, o geotermii, ponownie o energii atomowej, o dopłatach do samochodów elektrycznych, od paru tygodni obowiązuje nowa wersja ustawy o odnawialnych źródłach energii.

Oczywiście w jakiejś mierze chodzi tu o zmianę wizerunkową. Nie dam się nabrać na te dopłaty do aut, których za wskazane przez rząd pieniądze nie ma na rynku, czy na bajki o milionach polskich samochodów elektrycznych, bo nawet jeśli będą, to nie aż tyle, nie tak szybko, a zbudować je mają i tak Niemcy. Wierzę jednak, że wspólna polityka unijna ostatecznie wymusi zmianę nastawienia naszego rządu do węgla, do kopalni i w ogóle do starego systemu energetycznego.

Dlaczego jednak, do licha, musi to trwać tak długo? Dlaczego lobby węglowe wciąż jest u nas górą i nie do ruszenia? Fachowcy od energetyki, także bliscy Ministerstwu Energii, których pytałem o to podczas wizyty studyjnej w Gaju Oławskim, mieli tylko jedną odpowiedź na to pytanie: - Polityka. To wyłącznie sprawa polityki, bo cały cywilizowany świat odchodzi od węgla.

*

Jeśli zamierzenia oławskiego klastra udadzą się, a na razie wszystko wskazuje, że tak, już żaden polityk nie będzie mógł bezkarnie tłumaczyć, że się nie da, że węgiel w Polsce musi być podstawą energetyki i niewiele tu można zmienić. Bo można. I to wiele. Odpowiedzialnie, ale jak najszybciej, bo czasu mamy coraz mniej. Samo mówienie o zmianie polityki nie wystarczy. Zapowiadanie przyszłych sukcesów to też za mało.

W grudniu ubiegłego roku podczas szczytu klimatycznego w Katowicach premier mówił, że Polska „jest jednym z liderów działań dla powstrzymywania globalnego ocieplenia", ale w liście skierowanym w kwietniu do górniczych związków zawodowych minister energii zapewniał, że zużycie węgla kamiennego w energetyce pozostanie na stabilnym poziomie, bo „węgiel jest dla naszej energetyki stabilizatorem i gwarantem bezpieczeństwa energetycznego". Efekt? Jak podał Eurostat, w ubiegłym roku emisja dwutlenku węgla ze spalania paliw kopalnych w całej Unii Europejskiej spadła o 2,5% w porównaniu z 2017 rokiem - najwięcej w Portugalii, Irlandii, Bułgarii czy w Niemczech. Ale w ośmiu państwach wzrosła i w tym niechlubnym ogonie (piąte miejsce od końca) jest Polska. Mimo dumnie głoszonych haseł o powstrzymywaniu ocieplenia, zamiast jakiegokolwiek spadku odnotowano u nas wzrost emisji o 3,5%. Lider?

Fetor, muchy i podwyżki

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Ministerstwo Środowiska nie ustaje w walce o postępy w obchodzeniu się z odpadami komunalnymi. W ustawie „śmieciowej", z roku 2013, wprowadzano nowelizacje, żeby udoskonalić efektywność troski o porządek, czystość i zdrowe powietrze. Niewielu mieszkańców złożyło deklaracje, że nie będzie segregować, bo to się wiązało z wyższą opłatą za wywóz odpadów. Zmieniały sie przepisy, przy blokach mieszkalnych przybywało pojemników - na odpadki segregowane i zmieszane. Oprócz informacyjnych napisów na kubłach, zalecano różne ich kolory, żeby było wiadomo, gdzie wrzucać segregowane, a gdzie zmieszane. Wszystkie te zmiany z mizernym efektem. Niektórzy wciąż wynoszą swoje śmieci w jednej torbie i ciskają gdzie popadnie, do jednego pojemnika, albo poza kubeł, więc na nic, że inni stosują segregację. W kolejnej nowelizacji ustawy, która ma wejść w życie, resort ochrony środowiska przykręca śrubę niesfornym mieszkańcom. Przede wszystkim nie będzie wyboru na segregowane albo zmieszane. Wszyscy muszą segregować. Jeśli nawet jeden lokator to zlekceważy, wszyscy z tego bloku będą ukarani przynajmniej dwukrotnie podniesioną opłatą miesięczną za wywóz odpadów komunalnych. Takie są perspektywy, wynikające z majowej korekty ustawy „śmieciowej". Natomiast już teraz wiadomo, że w efekcie poprzedniej nowelizacji, od 1 września wzrasta w Oławie o 20 procent miesięczna opłata za wywóz odpadów. To pozornie niewiele, tylko 3 złotówki za każdą osobę, która mieszka w danym lokalu. Ale karne 200 procent nowej stawki, to 36 zł miesięcznie, a rocznie 432. Np. czteroosobowa rodzina zapłaci 1728 zł. Podobno taka, a nawet większa, może być karna stawka, zafundowana wszystkim mieszkańcom bloku, przez sąsiadów, którzy nie opanują prostej umiejętności segregowania i prawidłowego wyrzucania odpadów komunalnych. Lekceważenie tych zasad i prawnych obowiązków skutkuje zagrożeniem porządku i czystości powietrza, nawet zdrowia mieszkańców, szczególnie teraz, w upalne lato. Z pojemników pod blokami bije dusząca woń, a miliony insektów trafiają do mieszkań. Miejski monitoring bezradny. Do kolejnej podwyżki?

Celem zmniejszenia kłopotów, wynikających z niedoceniania prawidłowej segregacji i recyklingu, Zakład Gospodarowania Odpadami w Gaci podjął działania edukacyjne, adresowane do wszystkich lokatorów w naszym powiecie. Informacje na ten temat trafiły na łamy poprzedniego wydania „Powiatowej". Także są dostępne na witrynie internetowej: zgo.org.pl.

Inicjatywa ZGO Gać wspomoże samorządy miast i gmin, wedle ustawy „śmieciowej" odpowiedzialne za porządek i lokalne gospodarowanie odpadami. Jak to robić - tego resort nie precyzuje. Jednak są konieczne spotkania informacyjne mieszkańców oraz inne formy działania, bo wciąż rażą dowody lekceważenia rangi segregacji odpadów i niedoceniania efektów recyklingu.

Uczyć się warto zawsze, bez względu na wiek. Wedle sentencji: Kto nie chce się uczyć, ten nawet będąc nastolatkiem, jest już zgrzybiałym starcem.

Listy do redakcji

Lato w pełni i jak co roku wiele osób korzysta ze słonecznej pogody wypoczywając na łonie natury. Kiedy wracam wspomnieniami do lat mojej młodości, widzę dziesiątki osób (całe rodziny), wypoczywających na łąkach, barwnych od kwiatów, w naszym parku, nad „Oławką" i Odrą. Dziś te łąki są uboższe, mniej barwne i mniej bezpieczne, a zatem niewiele osób na nich wypoczywa. O tamtych, kolorowych łąkach, za którymi wielu nas tęskni, mówią słowa mojego wiersza pt. „Czy kiedyś ujrzę..."

EUGENIUSZ CHOROSTECKI „ECHO"

Czy kiedyś ujrzę...

Czasem wspominam łąki sprzed laty,
Polne koniki po nich skaczące,
W kropki biedronki małe, skrzydlate
I wszechobecne kwiaty pachnące.

Całe rodziny odpoczywały,
Na bujnej trawie, zielonej łąki.
Wokół motyle barwne fruwały,
W górze śpiewały szare skowronki.

Wśród traw zieleni, na każdej łące,
Rosły stokrotki biało - kremowe
I fioletowe fiołki pachnące
I inne, piękne kwiaty łąkowe;

Smukłe bławatki i macierzanki,
Polne ostróżki, rdesty, krwawniki,
Czerwone maki, groszki, rumianki,
Chabry, werbeny oraz goździki.

Urocze dzwonki, lekarski mniszek,
Polne złocienie, jaskry łąkowe,
Kozłek lekarski, mały bodziszek
I koniczynki białe, różowe.

Podmokłe miejsca łąk upiększały,
Kwiaty kaczeńców żółto - złociste,
A wkoło ciasno je otaczały,
Ciemno-zielone liście mięsiste.

Łąki kusiły swymi kwiatami,
Były pachnące i kolorowe.
Dzieci zdobiły głowy wiankami,
Rwały do domu kwiaty łąkowe.

Dzisiaj uboższe są nasze łąki.
Już tak kwiatami nie rozkwitają.
Rzadziej śpiewają w górze skowronki,
Rzadziej motyle barwne fruwają.

Czy to się kiedyś na lepsze zmieni?
Czy kiedyś ujrzę, chociaż raz jeszcze?
Kwiaty, motyle, wśród traw zieleni,
Łąki jak dawniej, wolne od kleszczy.

eprasa.pl 025cf5d88e

Electrolux ma 100 lat.

Poznaj historię powstania firmy!

W tym roku Electrolux obchodzi 100 urodziny, a od 13 lat jest obecny w Oławie. Historia zaczęła się w Sztokholmie, ale to pracownicy w Oławie obecnie produkują pralki, które trafiają do Polski i Europy. Poznajcie historię firmy Electrolux, która z okazji 100-lecia przygotowała także konkurs z nagrodami

To z Oławy trafia dziś do Polski i Europy 350 modeli pralek ze średnich i wyższych pułapów cenowych. Rocznie fabryka produkuje prawie 2 mln pralek, które nie powstałyby bez zaangażowania i umiejętności pracowników produkcyjnych i utrzymania ruchu. W oławskiej firmie Electrolux pracuje obecnie około 1250 operatorów maszyn i wózków jezdniowych, pracowników magazynu, monterów i mechaników. Firma prowadzi stałe rekrutacje, a niedawno - aby ułatwić kandydatom kontakt z działem rekrutacji - uruchomiła nową stronę internetową www.pracawelectrolux.pl.

- *W Oławie jesteśmy obecni już 13 lat i dla nas jest to szczęśliwa liczba* - mówi Agnieszka Paprota, HR Country Manager w firmie Electrolux. - *Mogę powiedzieć, że się tutaj zadomowiliśmy. Oferujemy szereg benefitów i stabilne zatrudnienie, a pracownicy zostają z nami na lata.*

Dziś Electrolux wytwarza ponad 50 mln produktów rocznie i zatrudnia na całym świecie prawie 60 000 pracowników, w tym 6500 w Polsce. Jak powstała firma? Electrolux założył w 1919 roku szwedzki przedsiębiorca Axel Wenner-Gren, jednak historia zaczęła się jeszcze wcześniej. W 1908 roku Wenner-Gren odwiedza Wiedeń. Podczas spaceru zauważa w witrynie sklepowej potężne, 20-kilogramowe urządzenie w kształcie beczki, w którym dziś z trudem rozpoznalibyśmy odkurzacz. Szwed orientuje się, że stworzenie lżejszego produktu idealnie wpasuje się w potrzeby ówczesnych konsumentów. To właśnie tworzenie produktów, które sprawiają, że codzienne, przyziemne życie jest łatwiejsze i wygodniejsze, stało się głównym celem firmy Electrolux.

Już w 1921 roku Wenner-Gren zaprezentował elegancki model odkurzacza Lux V, ważący jak na owe czasy zaledwie 5 kilogramów. Był to pierwszy w pełni mobilny odkurzacz, który na zawsze odmienił sprzątanie domu i stał się wzorem dla innych urządzeń tego typu. Co ciekawe, firma reklamowała odkurzacz Lux V jako świetnie sprawdzający się także do szybkiego odświeżenia ubrań przed wyjściem na spotkanie towarzyskie czy... szczotkowania grzywy koni.

Innym przełomowym wynalazkiem okazała się lodówka D-Fridge wprowadzona na rynek w 1925 roku. Nowatorska technologia umożliwiła zredukowanie poziomu hałasu pracy urządzenia, zmniejszenie jego rozmiarów i obniżenie ceny. Był to pierwszy model w historii, który nie groził wybuchem podczas użytkowania. W latach trzydziestych sprzedano 4 miliony egzemplarzy.

Firma Electrolux została założona w 1919 roku przez szwedzkiego przedsiębiorcę i handlowca Axela Wennera-Grena. Od 1908 roku Wenner-Gren uparcie pracował nad urzeczywistnieniem wizji stworzenia lżejszego i łatwiejszego w użyciu odkurzacza. Jego mottem było „Każdy dom to dom Electrolux". Pomysł Wennera-Grena i niezwykła umiejętność sprzedaży oraz marketingu pozwoliły stworzyć podwaliny tego, co jest dziś jedną z wiodących firm AGD na świecie

Te dwie grupy produktów pozwoliły firmie urosnąć globalnie. Jeszcze pod koniec lat 20. Electrolux zatrudniał 10 000 ludzi na całym świecie i produkował tysiące odkurzaczy Lux V dziennie. W 1926 roku w Berlinie powstała pierwsza fabryka zlokalizowana poza Szwecją. Niemal każdego roku Axel Wenner-Gren dopisywał kolejne państwa do swojej listy: Francję, Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Australię. W 1926 roku Electrolux otworzył w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu swój pierwszy salon sprzedaży. Szwedzki producent prezentował w nim swoje pionierskie modele odkurzaczy.

Electrolux wprowadzał kolejne przełomowe patenty, a nowatorskie projekty opracowywali w tamtych czasach dla firmy słynni designerzy. Sukcesami okazywały się między innymi: lodówka L 300, która wyznaczała trendy we wzornictwie lodówek przez kolejne 20 lat, robot kuchenny Assistant, na który ze względu na popyt w latach 40. należało czekać nawet 3 lata, czy pralka W 20, która była tak popularna, że powstał nawet *Klub Przyjaciół W 20*.

Z biegiem lat stopniowo rozszerzano ofertę, a to wymagało inwestycji. Po 1989 roku firma zdecydowała się wybudować zakłady produkcyjne w Polsce. Pierwsza fabryka w naszym kraju powstała w 2000 roku w Siewierzu w województwie śląskim. Na Dolnym Śląsku Electrolux pojawił się 6 lat później: w Żarowie, Świdnicy i Oławie.

Oława zachęcała aktywną postawą władz lokalnych, niezłą infrastrukturą drogową i bliskością dużego Wrocławia. To między innymi stamtąd rekrutowani są inżynierowie, dzięki którym w fabryce przy ul. Ofiar Katynia powstają najnowocześniejsze pralki wyposażone w innowacyjne rozwiązania i technologie, które trafiają do klientów na całym świecie. Dużym atutem są również wykwalifikowani pracownicy produkcyjni i utrzymania ruchu.

- *Pracuję w oławskim zakładzie firmy Electrolux od 6 lat* - mówi Krzysztof Radziszewski, Lider Zespołu. - *Zaczynałem od pracy na linii,* a *już po roku dostałem awans na stanowisko Lidera Zespołu. Obecnie zarządzam pracą zespołu, cały czas mogę się rozwijać i zdobywać doświadczenie. Przywiązałem się do miejsca i ludzi - panuje u nas bardzo fajna atmosfera. Zżyliśmy się ze sobą tak, że mamy nawet własny język.*

I tak na przykład „kamienny krąg" to obszar grupy piorącej, a „warzywniak" - miejsce spotkań w dziale produkcji. Dobra komunikacja jest niezbędna, bo teren, na którym powstała fabryka, obejmuje aż 300 000 m^2. To oznacza, że pomieściłby ponad 40 boisk piłkarskich. Dziś ta przestrzeń jest w pełni zagospodarowana - uruchomionych jest 6 linii produkcyjnych, budynki fabryczne zajmują ponad 63 000 m^2, zlokalizowany jest tu też magazyn o powierzchni 11 000 m^2.

- *Żadna firma nie przetrwa na rynku 100 lat bez swoich pracowników* - podsumowuje Agnieszka Paprota. - *Oczywiście są rzeczy, które chcemy usprawnić - jednocześnie cieszymy się, że w Oławie i we wszystkich naszych fabrykach wykonujemy, jak mówi nasze hasło, dobrą robotę.*

(TEKST SPONSOROWANY)

Uwaga, konkurs!

Ile egzemplarzy pralek dziennie produkuje fabryka Electrolux w Oławie? Wyślij swój typ SMS-em na numer 696 031 443. Na odpowiedzi czekamy do 02.08.2019 do godz. 15:00. Osobie, która udzieli najdokładniejszej odpowiedzi, Electrolux wręczy atrakcyjną nagrodę.

eprasa.pl 025cf5d88e

JELCZ-LASKOWICE
Gospodarka

Toyota rozpoczyna produkcję I SZUKA PRACOWNIKÓW

W związku z planowaną produkcją nowych silników zakład Toyoty w Jelczu-Laskowicach prowadzi działania rekrutacyjne zmierzające do zatrudnienia dodatkowo 200 pracowników, którzy dołączą do 450 nowych osób przyjętych do pracy w minionych miesiącach

Toyota Motor Manufacturing Poland (TMMP)

Premier Mateusz Morawiecki ogląda elementy nowej przekładni do niskoemisyjnych napędów hybrydowych w wałbrzyskiej fabryce Toyoty

Toyota rozpoczyna w Wałbrzychu produkcję kolejnej elektrycznej przekładni (e-CVT - electronic continuously variable transmission) do niskoemisyjnych napędów hybrydowych. W związku z popularyzacją technologii hybrydowej Toyota systematycznie zwiększa produkcję komponentów hybrydowych w Europie. W 2021 roku polska fabryka Toyoty podwoi produkcję elektrycznych przekładni hybrydowych wraz z planowanym uruchomieniem nowej przekładni współpracującej z silnikiem o pojemności 1,5 l. Projekt ten o wartości 300 milionów złotych stanowi uzupełnienie i rozszerzenie produkcji przekładni e-CVT współpracującej z silnikiem 1,8 l uruchomionej w listopadzie 2018. Razem z pozostałymi obecnie realizowanymi projektami wdrożenia nowoczesnych silników TNGA poziom inwestycji w obu zakładach Toyota Motor Manufacturing Poland zlokalizowanych w Wałbrzych i Jelczu Laskowicach wzrośnie do blisko 5 miliardów złotych.

W ramach inwestycji Toyota planuje uruchomienie produkcji silników elektrycznych MG1, stanowiących integralną część elektrycznej przekładni hybrydowej. Nowa przekładnia e-CVT będzie współpracować z najnowszej generacji silnikiem o pojemności 1,5 l zaprojektowanym w oparciu o globalną platformę projektową Toyoty TNGA (Toyota New Global Architecture), którego produkcja ruszy wiosną 2020 w Jelczu-Laskowicach. W ten sposób oba polskie zakłady Toyoty będą tworzyć jeden hybrydowy zespół napędowy.

- Nasza fabryka staje się europejskim centrum produkcyjnym elektrycznych komponentów do niskoemisyjnych napędów hybrydowych - mówił na uroczystości rozpoczęcia produkcji w Wałbrzychu Eiji Takeichi, prezes TMMP. - Decyzja koncernu o rozszerzeniu produkcji o kolejny typ przekładni e-CVT stanowi uznanie naszych dotychczasowych osiągnięć oraz dowód na zaufanie, jakim władze koncernu darzą TMMP. To kolejny kamień milowy na drodze do elektromobilności w Polsce i Europie.

- Z gospodarką jest trochę tak jak z samochodem - mówił w Wałbrzychu premier Mateusz Morawiacki. - Jeśli nie ma dobrego napędu, jeśli nie ma dobrego przełożenia, to gospodarka nie kręci się tak jak powinna. Nowoczesne technologie, takie jak te, które przyciągamy za sprawą Toyoty do Polski, są właśnie takim dobrym napędem. Jesteśmy więc na dobrej drodze do zwiększania nowoczesności i innowacyjności polskiej gospodarki.

Elektryczna przekładnia e-CVT stanowi serce niskoemisyjnego systemu hybrydowego Toyoty. Współpraca dwóch silników elektrycznych stanowiących integralną część przekładni e-CVT z silnikiem benzynowym zapewnia optymalny przepływ energii w elektrycznym pojeździe hybrydowym (hybrid electric vehicle - HEV). W czasie hamowania energia kinetyczna samochodu hybrydowego jest odzyskiwana i zamieniana na energię elektryczną, dzięki czemu pojazd zużywa mniej paliwa. Niezależne badania przeprowadzone m.in. przez Uniwersytet w Rzymie oraz Politechnikę Krakowską potwierdzają, że „samoładujące się" hybrydowe samochody Toyoty pokonują ponad 50% dystansu w mieście wyłącznie przy użyciu silnika elektrycznego, czyli bez emisji cząsteczek do atmosfery. Toyota uważa technologię hybrydową za ważny krok na drodze do pełnej elektromobilności. Technologia ta zapewnia klientom najlepsze obecnie dostępne na rynku ekologiczne a zarazem ekonomiczne oraz wygodne w użytkowaniu rozwiązanie, a miastom gotowe narzędzie do walki ze smogiem.

Zakład w Jelczu-Laskowicach produkuje silniki benzynowe 1,5 l. Przypomnijmy, że już we wrześniu, w jelczańskich zakładach Toyoty ruszy produkcja nowego silnika benzynowego o pojemności 2,0 l TNGA. Po uruchomieniu linii produkcyjnych nowych silników o pojemności 2,0 l i 1,5 l, zaprojektowanych w technologii TNGA, zdolności produkcyjne fabryki wyniosą 309 tysięcy jednostek napędowych rocznie

ŹRÓDŁO: TOYOTA MOTOR MANUFACTURING POLAND

Działkowcom alejki Różanej i sąsiadom z działki za pamięć, mszę świętą w intencji mojego męża

śp Mariana Brożyny

serdeczne podziękowania składa żona i syna

„DAJ PANIE JEGO DUSZY WIECZNY ODPOCZYNEK, A ŚWIATŁOŚĆ TWOJA NIECH ODBIJA SIĘ W JEGO OCZACH. KTO CIĘ POZNAŁ, KOCHAŁ. KTO CIĘ KOCHAŁ, OPŁAKUJE..."

Serdeczne Podziękowania Rodziny

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciołom, znajomym, współpracownikom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

śp. STANISŁAWA SUCHOSTAWSKIEGO

„Bóg zapłać" wszystkim za modlitwę, przesłane kondolencje, wyrazy wsparcia i życzliwość. Żona z rodziną

Wspomnienie

Czesława Olszewska
1948 - 2019

20 lipca 2019 roku w Essen (Niemcy) zmarła nasza koleżanka i dyrektor Czesława Olszewska, z domu Jewczuk. Przez całe życie zawodowe w Polsce była związana z oświatą w gminie Oława. Po maturze w oławskim LO w 1966 r. rozpoczęła naukę w Studium Nauczycielskim w Zielonej Górze. Przedmiotem wiodącym studiów było nauczanie języka rosyjskiego.W roku 1968 po skończeniu SN-u podjęła pracę w Szkole Podstawowej w Niwniku. W 1980 objęła stanowisko dyrektorki Szkoły Podstawowej w Ścinawie Polskiej. Jako kierująca tą szkołą, wykazała się dużymi zdolnościami organizacyjnymi. Zaskarbiła sobie sympatię i uznanie grona pedagogicznego, pracowników obsługi, uczniów i rodziców. Kontynuowała w tym czasie naukę. W 1983 r. rozpoczęła studia uzupełniające na Uniwersytecie Wrocławskim, a w latach 1985-1986 studiowała na uniwersytecie w Kijowie. Pod koniec lat 80-tych wyjechała z rodziną do Niemiec. Śp Czesława Olszewska pozostanie w naszej dobrej pamięci.

KOLEŻANKI I KOLEDZY

ODESZLI

OŁAWA

✝ 22 VII	- Antoni Dorosz - ur. 1935
✝ 23 VII	- Marcin Sojka - ur. 1996
✝ 24 VII	- Danuta Druć - ur. 1943
✝ 26 VII	- Jadwiga Morawiecka - ur. 1939
✝ 27 VII	- Genowefa Linard - ur. 1927

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 28-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43
kompleksowa organizacja pogrzebów na cm. parafialnych i komunalnych
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl 025cf5d88e

Sąd: Głogulski NIE POMÓWIŁ Prusa

POWIAT
Prawo

Sąd uznał, że Wojciech Głogulski nie pomówił Michała Prusa, zatem nie naraził go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu adwokata i sprawowania mandatu radnego rady miasta Oława. Wyrok jest prawomocny

Wioletta Kamińska

Michał Prus

Jerzy Kamiński

Wojciech Głogulski

O co poszło? W tekście „Wynagrodzenie adwokata prawne czy bezprawne?" ze stycznia 2015 roku pisaliśmy, że wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski będzie się domagał od Michała Prusa zwrotu wynagrodzenia za grudzień. Prus jest adwokatem, który zapewniał obsługę prawną urzędu, gdy gminą rządziła Dorota Swadek-Schneider. Ze słów wójta wynikało, że ostatnie wynagrodzenie adwokata wypłacono nienależnie. Mecenas (także radny RM w Oławie) zapewniał wtedy, że nie ma sobie nic do zarzucenia i w odpowiedzi zapowiedział „stosowne kroki prawne". W dniu, kiedy w gazecie ukazał się tamten tekst, do Urzędu Gminy w Domaniowie wpłynęły sporządzone przez Michała Prusa korekty faktur wystawionych przez niego w okresie od stycznia do grudnia 2014 r., co ma znaczenie w tej sprawie.

O co poszło? Wójt Wojciech Głogulski poinformował radnych 30 grudnia 2014, na sesji Rady Gminy, że ostatnie wynagrodzenie adwokata wypłacono za grudzień, natomiast umowę z nim rozwiązano za porozumieniem stron 2 grudnia. Dzień później ustępująca wójt Dorota Swadek-Scheider wydała dyspozycję przelania na konto Michała Prusa miesięcznego wynagrodzenia. Do tego doszły koszty zastępstwa procesowego za sprawy, które nadal są w toku. W sumie było to ok. 14 tys. zł. Po rozwiązaniu umowy z dotychczasowym radcą urzędu gmina została bez obsługi prawnej. Na zwolnione miejsce zatrudniono nowego prawnika. W związku z tym, zdaniem wójta, gmina w grudniu zapłaciła podwójnie za pomoc prawną. Na sesji wójt Głogulski zapowiedział, że gmina podejmie kroki w celu odzyskania pieniędzy wypłaconych Prusowi. Poinformował też, że umowa z nim mówiła o wypłacie wynagrodzenia z dołu, czyli za wykonane zlecenie, więc za grudzień nikt nie miał prawa pobrać pieniędzy.

Michał Prus nie zgodził się z oskarżeniami nowych władz gminy Domaniów. Potwierdził, że umowa z nim mówiła o płatnościach z dołu, co oznacza, że gmina zapłaciła w grudniu za obsługę, świadczoną w listopadzie. W związku z tym wynagrodzenie mu się należało. Z umowy pomiędzy Prusem a gminą wynika, że wypłata wynagrodzenia następuje „w przedziale miesięcznym, z dołu, na podstawie faktury przedłożonej zamawiającemu (...), w terminie 14 dni od dnia otrzymania faktur". Dlaczego więc wójt Głogulski twierdził na sesji, że za grudzień nie powinno się płacić Prusowi? - *Tu nie może być pomyłki, wójt Dorota Swadek-Schneider podpisała fakturę, która jest opisana jako „obsługa prawna - miesiąc grudzień"* - tłumaczył w gazecie. - *Za listopad wystawiono osobny rachunek. To, co powiedziałem na sesji, opieram na dokumentach, znajdujących się w Urzędzie Gminy.*

Do sądu

Michał Prus podał Wojciecha Głogulskiego do sądu za to, że ten podczas sesji rady gminy pomówił go o to, że „pobrał on niezgodnie z łączącą go z gminą Domaniów umową, wynagrodzenie za miesiąc grudzień 2014 r. tytułem obsługi prawnej gminy Domaniów, pomimo tego, że wypowiedział on umowę ze skutkiem natychmiastowym tj. z dniem 2 grudnia 2014, informując radnych oraz pozostałe osoby uczestniczące w sesji rady gminy, że w zaistniałej sytuacji zażąda do Michała Prusa zwrotu niesłusznie pobranego wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2014, przez co naraził go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu adwokata i sprawowania mandatu radnego rady miasta Oława". Ponadto również za pośrednictwem naszej gazety wójt miał pomówić Michała Prusa o to, że pobrał on nienależne wynagrodzenie za miesiąc grudzień 2014 tytułem obsługi prawnej gminy Domaniów, czym również naraził go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu adwokata i sprawowania mandatu radnego miasta Oława.

> **Zebrany w sprawie materiał dowodowy NIE POZWALA na przyjęcie, że oskarżony udzielając wywiadu dla „Gazety Powiatowej" miał zamiar pomówienia Michała Prusa**

Niewinny

Sąd Rejonowy w Oławie wyrokiem w grudnia 2018 r, uniewinnił Wojciecha Głogulskiego od popełnienia zarzucanych mu czynów, a kosztami postępowania obciążył Michała Prusa. Ten nie zgodził się z wyrokiem, uznając, że sąd dopuścił się błędów w ustaleniach - dotyczyło to jednak tylko tekstu gazetowego, a nie wypowiedzi na sesji. Sprawa trafiła do apelacji. Sąd Okręgowy uznał jednak, że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

- W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony udzielając wywiadu dla Gazety Powiatowej miał zamiar pomówienia Michała Prusa - uzasadniał wyrok sędzia Krzysztof Głowacki. - Informacja udzielona przez Wojciecha Głogulskiego była zgodna z dokumentacją znajdującą się w urzędzie gminy. Jak ustalono bowiem, w dniu udzielania przez niego przedmiotowego wywiadu, treść przedmiotowej faktury była myląca, ponieważ jako miesiąc świadczenia obsługi prawnej, zamiast listopada 2014 r., wskazany został grudzień 2014 r. Zauważyć należy także, że sporządzone przez Michała Prusa korekty faktur wystawionych przez niego w okresie od stycznia do grudnia 2014 r. wpłynęły do urzędu gminy Domaniów dopiero 15 stycznia 2015 roku, czyli w dniu, w którym ukazał się przedmiotowy artykuł prasowy. W chwili udzielania wywiadu Wojciechowi Głogulskiemu nie był znany fakt skorygowania faktur przez adwokata Michała Prusa. Przekazywane przez niego informacje były zatem zgodne z wiedzą, jaką posiadał on w tamtym czasie i ustaleniami, jakie w tym zakresie poczynił.

> **Jest oczywiste, że adwokat Michał Prus NIE POBRAŁ nienależnego wynagrodzenia**

Jak czytamy w uzasadnieniu wyroku, także analiza treści artykułu nie pozwala przyjąć, aby Wojciech Głogulski powiedział, bądź też sugerował, że Michał Prus pobrał nienależne mu wynagrodzenie. Jak wskazał sąd, Wojciech Głogulski używając słów „tu nie może być pomyłki", miał na uwadze wyłącznie treść dokumentów, a nie to, że prawnik miał pobrać nienależne wynagrodzenie. W wyjaśnieniach złożonych przed sądem wójt tłumaczył, że nie zgadza się z zamieszczoną w artykule tezą, jakoby wypłacone wynagrodzenie nie należało się adwokatowi i wskazał, że jego wypowiedzi w tekście zostały wydrukowane kursywą. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można zatem uznać, że Wojciech Głogulski potwierdził tezy sformułowane przez redakcję w artykule prasowym. Zdaniem sądu, nie ma także racji skarżący podnosząc, że Wojciech Głogulski pomówił oskarżyciela prywatnego w ten sposób, że nie zaprzeczył sformułowanej przez redakcję artykułu tezie, jakoby Michał Prus pobrał nienależne wynagrodzenie za miesiąc grudzień 2014 r. W ocenie Sądu Odwoławczego, niezaprzeczenie przez Wojciecha Głogulskiego tej informacji nie jest równoznaczne z potwierdzeniem jej prawdziwości, zatem nie może zostać potraktowane jako pomówienie Michała Prusa. Mając powyższe na uwadze, sąd ustalił, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, by Wojciech Głogulski w wywiadzie udzielonym dla „Gazety Powiatowej" zniesławił Michała Prusa.

Co oni na to?

Wyrok jest prawomocny. Michał Prus nie chciał komentować wyroku, odsyłając nas do swojego pełnomocnika Łukasza Prusa, który napisał:

* Przede wszystkim cieszy ustalenie Sądu w Oławie, który jasno stwierdził: jest oczywiste, że adwokat Michał Prus nie pobrał nienależnego wynagrodzenia, co zresztą potwierdzili Sąd we Wrocławiu, Regionalna Izba Obrachunkowa, a nawet wójt, który do dziś nie złożył zawiadomienia o rzekomym przywłaszczeniu nienależycie pobranego wynagrodzenia i nie wezwał do jego zwrotu, czym potwierdził, że wszystko było zgodne z prawem.

* Michał Prus prowadził obsługę prawną gminy od stycznia 2011 r. do końca listopada 2014 r., w sposób ciągły przez 47 miesięcy, wystawił 47 faktur i za 47 wypłacono mu wynagrodzenie, w tym ostatnie zafakturowane w grudniu 2014 r. - wynagrodzenie za ostatni miesiąc pracy, tj. listopad, gdyż zgodnie z umową było ono płatne „z dołu".

* Przy okazji publikacji artykułu „Wynagrodzenie adwokata prawne, czy bezprawne" dziennikarka zadała wójtowi pytanie, „dlaczego więc wójt Głogulski twierdzi, że wypłacone pieniądze nie należały się adwokatowi?!" (skądinąd wójt twierdził, że zostało mu zadane inne pytanie, czemu zaprzeczyła dziennikarka). Każdy, kto nie utożsamiania się z taką pogłoską, naturalnie zaprzeczyłby jej, jednak wójt nie zaprzeczył temu i dał czytelnikowi do zrozumienia o prawdziwości tezy, że wypłata była nienależna. Sąd Najwyższy stwierdził, że samo niezaprzeczenie pogłosce na pytanie o jej prawdziwość lub danie odpowiedzi wymijającej może być daniem do zrozumienia o jej prawdziwości, a zatem może być formą wypowiedzi zniesławiającej. Sąd we Wrocławiu nie dopatrzył się jednak, aby wójt chciał i miał zamiar pomówić Michała Prusa, gdyż Wojciech Głogulski wyjaśniał, że nie zgadza się zamieszczoną w artykule z tezą, jakoby wypłacone wynagrodzenie nie należało się adwokatowi.

* A zatem - jak ustalił sąd - Michał Prus otrzymał wynagrodzenia za przepracowany miesiąc.

* Sąd we Wrocławiu uznał, że w chwili udzielania wywiadu wójtowi nie był znany fakt skorygowania faktur i dlatego nie można przypisać mu zamiaru pomówienia. Co ciekawe, w innym wyroku sąd we Wrocławiu, oceniając te same umowy, faktury i korekty stwierdził, że nie można zgodzić się z twierdzeniami, że ktoś pisał lub mówił prawdę, bo na dzień jego wypowiedzi opierał się na fakturach, które później zostały sprostowane - prawda jest pojęciem bezwzględnym i założenie, że może się ona zmieniać w czasie jest twierdzeniem z gruntu fałszywym, coś jest prawdą albo nie i decyduje o tym umowa, a nie faktura. To tak jakbyśmy poszli do sklepu, gdzie kupimy gazetę za 2,99 zł i z nią wyjdziemy, jednak dostaniemy paragon na mleko za 2,99 zł. Czy to znaczy, że ukradliśmy gazetę? Oczywiście, że nie.

Z wyroku wyraźnie zadowolony jest wójt Wojciech Głogulski: - Nie miałem żadnych wątpliwości, co do rozstrzygnięcia sądowego tej sprawy, bo - jak napisano w uzasadnieniu wyroku - „informacja udzielona przez Wojciecha Głogulskiego była zgodna z dokumentacją znajdującą się w urzędzie gminy".

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 025cf5d88e

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Zapraszamy mieszkańców Oławy na upamiętnienie rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w dniu 1 sierpnia 2019 roku:

16:40 - Rynek - plac ratuszowy - uroczyste podniesienie flagi państwowej oraz odegranie hymnu Polski.

17:00 - Złożenie kwiatów pod Pomnikiem Losów Ojczyzny

W uroczystościach uczestniczyć będą żołnierze - poczet flagowy oraz posterunek honorowy z X Pułku Dowodzenia we Wrocławiu.

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | DOLNY ŚLĄSK | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Będzie kolejne przedszkole

Rusza budowa nowego przedszkola miejskiego. 23 lipca nastąpiło przekazanie placu budowy inwestycji „Przebudowa i zmiana sposobu użytkowania części parteru budynku dawnych stajni i ujeżdżalni przy ul. 3 Maja na działalność związaną z prowadzeniem przedszkola, w wyniku której powstanie nowe dwuoddziałowe przedszkole oraz zostanie rozbudowany i wyposażony w dodatkowe urządzenia zabawowe istniejący plac zabaw. Generalnym Wykonawcą, wyłonionym w postępowaniu przetargowym, została firma RBUD Budownictwo Sp. z o.o. z Wrocławia. Środki na funkcjonowanie placówki pozyskano z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach RPOWD 2014 -2020. Projekt nosi nazwę „Super Start".

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann oraz prezes TBS Władysław Niemas przekazują plac budowy wykonawcy

Wakacyjna przygoda

Półkolonie letnie organizowane przez Urząd Miejski w Oławie dobiegły końca

Od 24 czerwca do 19 lipca odbyły się cztery turnusy, w tym dwa pierwsze w Szkole Podstawowej Nr 5, a dwa kolejne w Szkole Podstawowej Nr 8. W półkoloniach letnich łącznie wzięło udział ponad 400 dzieci w wieku 7-12 lat. Miały okazję do wspólnych zabaw z rówieśnikami, pod okiem wykwalifikowanej kadry. Wyjątkową atrakcją były wyjścia na nowy basen letni. Kiedy pogoda nie sprzyjała kąpielom na dworze, dzieci korzystały z basenu krytego. Program każdego turnusu był dodatkowo urozmaicony wizytą w Izbie Muzealnej Ziemi Oławskiej, zwiedzaniem wieży ratuszowej oraz seansem filmowym w kinie ODRA. Na zakończenie każdego turnusu uczestnicy przygotowywali „Pokaz Talentów" lub krótki program artystyczny. Dziękujemy wychowawcom i pracownikom placówek oświatowych, w których odbywały się półkolonie oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ich organizacji, za zaangażowanie, a rodzicom za zaufanie jakim nas obdarzyli, powierzając nam swoje pociechy. Dziękujemy również dzieciom za wspólnie spędzony czas, życzymy udanych wakacji i zapraszamy na kolejne półkolonie, tym razem podczas ferii zimowych.

„Droga ulgi" prawie gotowa

Tak wygląda ul. Szmaragdowa

Dobiegają końca prace przy budowie nowych nakładek bitumicznych na ulicy Szmaragdowej - tzw. „drogi ulgi", która połączy ul. Nowy Otok z drogą w kierunku Zabardowic, co umożliwi korzystanie ze zlokalizowanego tam przejazdu kolejowego. W najbliższych tygodniach powstanie także nowa nakładka bitumiczna na ulicy Południowej (Etap I) - kolejnej „drogi ulgi", która docelowo połączy ul. Nowy Otok z ul. Kilińskiego - co umożliwi korzystanie z przejazdu kolejowego znajdującego się na tej ulicy.

W tym tygodniu rozpoczęła się także budowa nawierzchni na ul. Spacerowej w Parku Miejskim nad stawami (Etap I do mostu na rzece Oławie). Plac budowy został przekazany wykonawcy oraz wprowadzona została zmiana organizacji ruchu - droga przez park została zamknięta dla samochodów.

W tym roku obchodzimy 785. rocznicę nadania praw miejskich Oławie. Na tę okoliczność wydana została publikacja „Oława i okolice. Skarby książęcego miasta", którą można nabyć w punktach sprzedaży pamiątek i gadżetów

Dostępne są tam również inne pamiątki z Oławy. Przypominamy, że na terenie miasta funkcjonują trzy takie punkty:

- Baseny miejskie „Termy Jakuba" (czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 6:00 - 22:00 oraz w sobotę i niedzielę od 8:00 do 22:00)
- Kino Odra przy ul. Młyńskiej - (czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 12:00 - 20:30 oraz w każdą sobotę i niedzielę w godzinach seansów kinowych)
- Punkt Informacji Turystycznej zlokalizowany w Ratuszu na parterze (czynny w poniedziałek i czwartek od 8:00 do 15:00, we wtorek i piątek od 10:00 do 18:00 oraz w sobotę od 8:00 do 14:00)

(Podczas wakacji w tych miejscach obowiązują inne godziny otwarcia.)

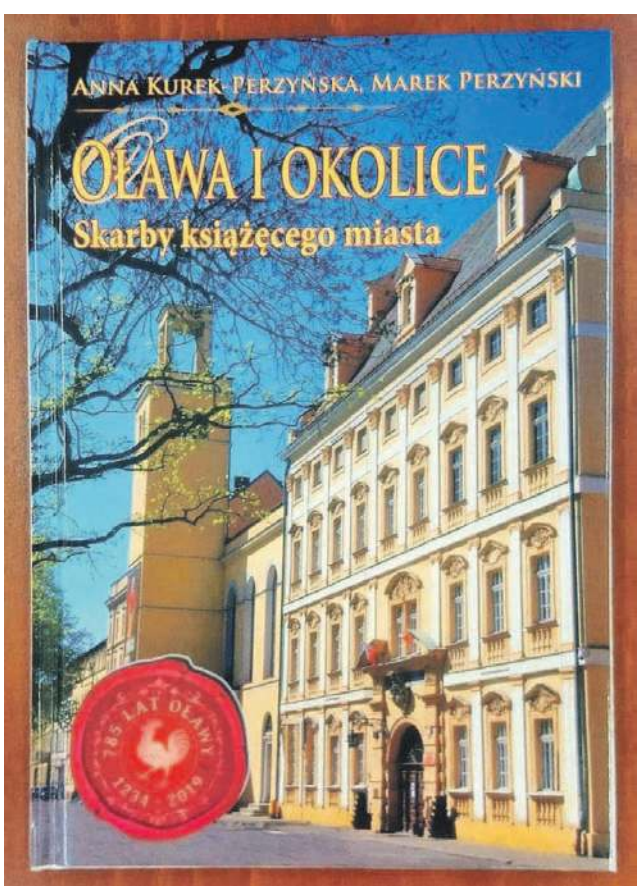

Publikacja będzie również nagrodą w konkursach, które już wkrótce pojawia się na naszym facebook`owym profilu.

Filmowo w plenerze

W miniony weekend odbył się III Festiwal Food Track`ów, podczas którego Centrum Sztuki w Oławie zorganizowało dwa pokazy filmowe w Letnim Kinie Plenerowym na „Miasteczku". Licznie przybyli widzowie w piątek obejrzeli film „Bodyguard. Zawodowiec", a w sobotę komedię „Berek". Już dziś zapraszamy na kolejną projekcję w ramach kina plenerowego. Tym razem 23 sierpnia o godzinie 20:30, w Parku Miejskim przy stawach, wyświetlony zostanie hit „Baby Driver".

Grzegorz Kacała
Kino plenerowe przyciągnęło tłumy widzów

eprasa.pl 025cf5d88e

JELCZ-LASKOWICE

Babski chwali ochotników i pyta o HYDRANTY

Na lipcowej sesji Rady Miejskiej radni dyskutowali o bezpieczeństwie, w kontekście niedawnego pożaru

Pożar wybuchł w bloku przy ulicy Hirszfelda 3A 27 czerwca. Lokatorka była w mieszkaniu, kiedy zobaczyła dym, pobiegła do sąsiadów i zadzwoniła po straż pożarną.

- Zgłaszający mówili o dymie wydobywającym się z mieszkania na trzecim piętrze oraz o osobach, które w oknach krzyczą i proszą o pomoc - tłumaczył na naszych łamach bryg. Krzysztof Gielsa, oficer prasowy KP PSP w Oławie. - Na miejsce pojechały od razu zastępy z JRG Jelcz-Laskowice oraz z Oławy, a także OSP Jelcz-Laskowice. Był także mł. bryg. Witold Deryło, dowódca jelczańskiej JRG.

Straty w mieszkaniu były duże. Spłonęła cała kuchnia i jej wyposażenie. Zniszczone są też inne pomieszczenia. Olga Witkowska-Ozga postanowiła zorganizować akcję pomocy dla swoich teściów. Na portalu Pomagam.pl uruchomiła zbiórkę pieniędzy na remont mieszkania i powrót bliskich do domu.

Sąsiadem poszkodowanych jest radny Koalicji 2018-2023 Tadeusz Babski. Podczas lipcowego posiedzenia Rady Miejskiej przedstawił swoje spostrzeżenia dotyczące akcji ratowniczo-gaśniczej: - To zdarzenie dotyczyło także mnie, ponieważ pożar wybuchł dokładnie nad moim mieszkaniem. Wraz z innymi lokatorami z całego bloku wspólnie to wszystko przeżywaliśmy. Chciałbym podziękować policji, która bardzo szybko zareagowała na wezwanie i przeprowadziła ewakuację. Z niepokojem obserwowaliśmy coraz większy ogień, który wybuchał z jednej i z drugiej strony. Był też czarny gęsty dym, ponieważ w mieszkaniu paliły się różne sprzęty. Na przyjazd straży pożarnej czekaliśmy kilkanaście minut. Najpierw przyjechał mały wóz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, a zaraz za nim pojazd Ochotniczej Straży Pożarnej w Jelczu-Laskowicach. Strażacy-ochotnicy szybko rozpoczęli gaszenie pożaru, a potem dołączyły do nich kolejne wozy, także z Państwowej Straży Pożarnej. Z tego, co się dowiedziałem, strażacy PSP byli na szkoleniu. Pożar nie wybiera jednak dnia i godziny, więc warto na przyszłość zadbać o to, by ktoś cały czas był w gotowości. Jeszcze później, bo po około 30 minutach, przyjechało pogotowie. Ratownicy udzielili pierwszej pomocy dwóm paniom. Najdłużej czekaliśmy na Pogotowie Gazowe i Pogotowie Energetyczne. Baliśmy się, że gaz nie został odcięty, ale na szczęście OSP oraz spółdzielnia o to zadbali. Chcę podziękować burmistrzowi, który niemalże natychmiastowo poinformował pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej o tym, że będzie potrzebna pomoc. Wsparcia finansowego udzielili również mieszkańcy. Była akcja w internecie, a ksiądz Janusz Nowicki zorganizował zbiórkę po niedzielnej mszy. Remont mieszkania jest już na ukończeniu, rodzinę wsparła też spółdzielnia. Najważniejsze, że nikomu nic się nie stało!

Kamil Tysa

Sąsiadem poszkodowanych jest radny Tadeusz Babski

arch. PSP w Oławie

Pożar wybuchł na trzecim piętrze

Radny Prawa i Sprawiedliwości Ireneusz Stachnio, odnosząc się do słów Babskiego, powiedział, że ta sytuacja pokazała, jak ważna jest działalność Ochotniczej Straży Pożarnej, która niedawno wprowadziła się do nowego budynku i otrzymała nowy samochód: - Część radnych, która była tu także w poprzedniej kadencji, zapewne pamięta walkę o budowę remizy dla OSP. Dziś widzimy, jakie skutki przynosi działalność strażaków-ochotników. Nie wiedziałem, że zawodowi strażacy nie byli w stanie dotrzeć na czas, ale cieszę się, że świetnie zareagowali ochotnicy. To pokazuje, że te działania, które podejmowaliśmy wspólnie z innymi radnymi, a także decyzja burmistrza Bogdana Szczęśniaka, która ostatecznie doprowadziła do budowy remizy, były słuszne. Następnym razem nikt z nas nie zastanowi się, czy warto inwestować w bezpieczeństwo i w służby, które nam pomagają. Gdy będziemy wiedzieć, że w ten sposób możemy uratować choć jedno zdrowie lub życie, na pewno podniesiemy rękę przy głosowaniu nad uchwałą.

Tadeusz Babski pytał jeszcze, kto zajmuje się budową hydrantów. Przewodnicząca osiedla domków jednorodzinnych Krystyna Dekret przypominała, że 1,5 roku temu w jednej z szeregówek wybuchł duży pożar i wtedy strażacy mieli problem z hydrantami. Wiceburmistrz Romuald Piórko odpowiadał, że budowa hydrantów należy do obowiązków inwestora sieci wodociągowej, czyli często do Zakładu Gospodarki Komunalnej. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, zawodowy strażak Krzysztof Woźniak tłumaczył, jak hydranty są sprawdzane: - Kontrole sprawności corocznie przeprowadza Państwowa Straż Pożarna na wytypowanych terenach gminy. W tym roku sprawdzane było właśnie osiedle domków jednorodzinnych i z tego, co pamiętam, 90% hydrantów okazało się sprawnych. Większości hydrantów nie widać, ponieważ są umieszczone pod ziemią. Ze wszystkich kontroli sporządzane są notatki służbowe, które trafiają do właściciela sieci.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Charytatywny punkt będzie prowadziła radna Janina Hernas

JELCZ-LASKOWICE

To już pewne!

Masz niepotrzebny sprzęt? Pomóż tym, KTÓRZY GO POTRZEBUJĄ!

W Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej powstanie punkt charytatywny

To pomysł radnej Janiny Hernas, która jest przewodniczącą komisji kultury, oświaty, sportu i zdrowia. Ogłosiła go kilka miesięcy temu, w trakcie lutowego posiedzenia RM: - Z moją komisją rozpoczęłam działania w kierunku uruchomienia punktu charytatywnego. Po rozmowach z prezesem przychodni Januszem Bolanowskim otrzymałam pomieszczenie na prowadzenie tej działalności. Wszystko będziemy jeszcze dogrywać w kwestiach prawno-formalnych, ale mam nadzieję, że przychylicie się państwo do propozycji. Chcemy prowadzić między innymi zbiórkę sprzętu ortopedycznego. Czasem zalegają nam w domu kule, wózki, chodziki czy odzież, która nadaje się do użytku. Będzie ją można oddać, a wtedy skorzystają z niej biedni.

Do tematu wróciła w lipcu, tym razem przedstawiając szczegóły: - 6 października rozpocznie działalność charytatywny gabinet ortopedyczny. Będzie się on mieścił w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej. Chcemy bezpłatnie przyjmować od mieszkańców miasta i gminy sprawny sprzęt ortopedyczny, a potem przekazywać go potrzebującym, których nie stać na zakup nowego. Punkt będzie umiejscowiony przy wejściu do przychodni od strony ul. Oławskiej, a czynny w co drugi wtorek od 10.00 do 12.00 i w każdy czwartek od 10.00 do 12.00. Mogę też potwierdzić, że dwa pomieszczenia na prowadzenie tej działalności za darmo udostępnił nam prezes Janusz Bolanowski, któremu bardzo serdecznie dziękuję! W prowadzeniu punktu liczę na pomoc radnych z komisji kultury, oświaty, sportu i zdrowia, a także wolontariuszy „Zielonego Parasola". Zapraszam wszystkich ludzi dobrej woli do współpracy i zachęcam do oddawania sprzętu. Pomoc drugiej osobie jest jednym ze szczególnych darów naszego człowieczeństwa.

(KT)

eprasa.pl 025cf5d88e

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY

JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

www.jelcz-laskowice.pl
um.info@jelcz-laskowice.pl
facebook.com/JLstronaoficjalna

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowisko ds. drogownictwa w wymiarze 1 etatu w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

1. Nazwa i adres jednostki: Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:
stanowisko ds. drogownictwa

3. Wymagania niezbędne:
- obywatelstwo polskie,
- wykształcenie wyższe;
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:
- znajomość przepisów prawnych: ustawy o drogach publicznych, Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie określenia warunków udzielania zezwoleń na zajęcie pasa drogowego, Rozporządzenie ministra Infrastruktury w sprawie sposobu numeracji i ewidencji dróg publicznych, obiektów mostowych, tuneli, przepustów i promów oraz rejestru numerów nadanych drogom, obiektom mostowym i tunelom, ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy Prawo budowlane, ustawy Prawo Zamówień Publicznych, ustawy Kodeks postępowania administracyjnego;
- staż pracy w administracji publicznej;
- wykształcenie wyższe techniczne;
- biegła obsługa komputera;
- rzetelność i dokładności;
- umiejętność sprawnej organizacji pracy.

5. Zadania do wykonania na stanowisku:
- prowadzenie szczegółowej ewidencji dróg i chodników;
- opracowywanie planów remontów w zakresie drogownictwa i ich zlecanie wyspecjalizowanym firmom;
- kontrola oznakowania dróg należących do Gminy;
- kontrola stanu technicznego oświetlenia ulic na terenie miasta i gminy oraz nadzór nad likwidacją wszelkich nieprawidłowości;
- dokonywanie uzgodnień w zakresie umieszczania urządzeń obcych w pasie drogowym;
- wydawanie pozwoleń na zajęcie pasa drogowego oraz ustalanie związanych z tym opłat;
- wykonywanie innych poleceń przełożonych w ramach powierzonego zakresu czynności.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:
- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biurowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:
- życiorys i list motywacyjny;
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych;
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe;
- w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:
Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. drogownictwa. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22^1 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 917) , art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1260) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

10. Termin i miejsce składania dokumentów:

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy" i określeniem stanowiska należy składać w terminie do **14.08.2019 r. (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu) na adres:**

Urząd Miasta i Gminy
Jelcz-Laskowice
ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice
pokój nr 20

BURMISTRZ
JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK

Nabór na stanowisko prezesa ZGM-TBS

Rada Nadzorcza Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej - TBS sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach, ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu.

Wymagania dot. kandydatów, regulamin konkursu z podaniem dokumentacji, którą zgłaszający się do konkursu kandydat powinien złożyć i inne informacje dot. przebiegu konkursu są dostępne w siedzibie Spółki i na stronie internetowej Spółki - adres www.zgm-tbs.com;

Zgłoszenia do konkursu należy składać do dnia 22.08.2019 r. do godziny 15.00 w sekretariacie Spółki lub drogą pocztową za potwierdzeniem odbioru (decyduje data wpływu do ZGM-TBS Sp. z o.o.

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC

ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości

Oznaczenie i położenie nieruchomości /nr działki, AM, obręb ewidencyjny, KW/	Pow. /m²/	Cena wywoławcza netto /zł/	Wadium /zł/	Minimalne postąpienie /zł/	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego
13/5 AM-33 obręb ewid. Laskowice WR1O/00066290/3 **41 AM-33** obręb ewid. Laskowice WR1O/00017938/0 Jelcz-Laskowice ul. Basenowa	**936**	**128 000**	**6 500**	**1 280**	Nieruchomość gruntowa niezabudowana o kształcie regularnym i funkcjonalnym. Przedmiotowa nieruchomość zlokalizowana jest na terenach uzbrojonych w sieci: wodociągową, kanalizacyjną, gazową, energetyczną, telefoniczną. Sieci wymagają stworzenia warunków do ich przyłączenia. Dojazd do nieruchomości drogami urządzonymi o nawierzchni asfaltowej.	Zgodnie z mpzp Centrum Jelcz - Laskowice (uchwała nr XXX/264/2001 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z 02.02.2001 r. opublikowanym w Dz. Urz. Woj. Doln. nr 33 z 17.04.2001 r., poz. 337) nieruchomość położona jest w terenie oznaczonym jako A21a MN - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o niskiej intensywności zabudowy. Dopuszcza się usługi nieuciążliwe.

● Przetarg odbędzie się **11 września 2019 roku** o **godz.10.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 - pok. nr 11a.

● **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w terminie do 05.09.2019 r. na konto Gminy Jelcz-Laskowice prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Oławie O/Jelcz-L-ce nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002.** W tytule wpłaty wadium należy podać nr działki. Za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie gminy. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.
Osobom, które nie wygrały przetargu, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

● Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
- dokument stwierdzający tożsamość uczestnika przetargu,
- pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do wzięcia udziału w przetargu gdy osoba fizyczna lub osoba prawna działa przez pełnomocnika,
- osoby prawne zobowiązane są do okazania aktualnego wypisu z rejestru sądowego sporządzonego nie wcześniej niż 3 dni przed datą przetargu oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu.
- pisemne oświadczenie uczestnika przetargu o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.

● Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
● Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości, które może być wykonane przez uprawnione osoby za odrębnym wynagrodzeniem.
● W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.
● Miejsce i termin zawarcia umowy notarialnej zostanie wyznaczone w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu. Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem. Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania na rachunku bankowym gminy.
● Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług.
● Koszty notarialne oraz opłaty sądowe związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca.
● Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 - pok. nr 14, tel. 71 381-71-56.
● Burmistrz Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

eprasa.pl 025cf5d88e

OŁAWA

Zmiany w oławskim zespole oświaty

Zmieniły się władze Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych. Do pracy w szkolnictwie wróciła była wicewójt gminy Oława

Po latach pracy w oświacie - 30 lipca - na emeryturę odszedł dotychczasowy dyrektor ZOSiPOW Jerzy Owczarski. Zgodnie z zarządzeniem burmistrza Oławy, wydanym 9 lipca, nowym dyrektorem jednostki została Dorota Miszczak, która do tej pory pełniła funkcję zastępcy dyrektora. By na tym stanowisku nie powstał wakat, a jednostka mogła pracować bez zakłóceń, ogłoszono konkurs. Jednym z wymogów, jakie musieli spełnić kandydaci, było minimum pięcioletnie doświadczenie zawodowe na stanowisku kierowniczym związanym z działalnością oświatową.

Postępowanie rekrutacyjne odbyło się 23-24 lipca. Zgłosiła się tylko jedna kandydatka: Teresa Jurijków-Górska, wieloletnia wicewójt gminy Oława, którą na początku tego roku z funkcji zastępcy szefa gminy odwołał pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata.

Jako wicewójt Jurijków-Górska nadzorowała działalność i funkcjonowanie gminnej oświaty. Przed objęciem pracy w samorządzie przez kilka lat pracowała jako nauczyciel w jednej ze szkół w Jelczu-Laskowicach. Po odwołaniu ze stanowiska wicewójta i przed objęciem funkcji zastępcy dyrektora ZOSiPOW przez kilka tygodni pracowała już w tej jednostce zastępując Dorotę Miszczak.

(WK)

Była wicewójt Teresa Jurijków-Górska została zastepcą dyrektora ZOSiPOW w Oławie

Jerzy Owczarski, dyrektor ZOSiPOW w Oławie, 30 lipca odszedł na emeryturę

Wciąż nie ma wykonawcy dokumentacji na budowę mostów

OŁAWA
Inwestycje

Jeszcze nie udało się wyłonić wykonawcy na opracowanie dokumentacji budowy mostów przez rzeki Oława i Odra

11 marca przedstawiciele wszystkich samorządów naszego powiatu oraz marszałek województwa dolnośląskiego podpisali porozumienie na zadanie „budowa mostów w Oławie na rzekach Odra i Oława jako połączenie dróg lokalnych: wojewódzkich 396 i 455, powiatowej 1570D oraz gminnej ul. Malinowej".

Inwestycja zakłada powstanie dwóch mostów - pierwszego na rzece Oława, który ma mieć długość 250 metrów, drugiego na Odrze o długości 350 metrów. Oprócz nowych przepraw mają powstać również drogi dojazdowe i skrzyżowania.

Zawarte między samorządami porozumienie dotyczy m.in. opracowania dokumentacji, w tym decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowej inwestycji. Realizację zadania nadzoruje Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu. Pierwszy przetarg na wykonanie dokumentacji ogłoszono w kwietniu, ale nie udało się znaleźć wykonawcy zadania, podobnie jak w kolejnych dwóch terminach. Obecnie ze względy na dużą liczbę pytań termin składania ofert i ich otwarcia przesunięto z 22 lipca na 6 sierpnia.

Pierwszy etap zadania zakłada opracowanie odpowiednich dokumentów, wynikających z przepisów środowiskowych. W drugim etapie ma być opracowana kompletna dokumentacja projektowa oraz uzyskane pozwolenie na budowę. Ostatni, trzeci etap, to roboty budowlane.

Szacunkowa wartość całego zadania to 138.374.395 zł, w tym koszty realizacji poszczególnych etapów to odpowiednio - 1.756.681,20 zł, 5.649.848 zł oraz 130.967.865,80 zł.

Mosty mają powstać w ramach rządowego Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Drogowej „Mosty dla Regionów 2018 - 2025".

(WK)

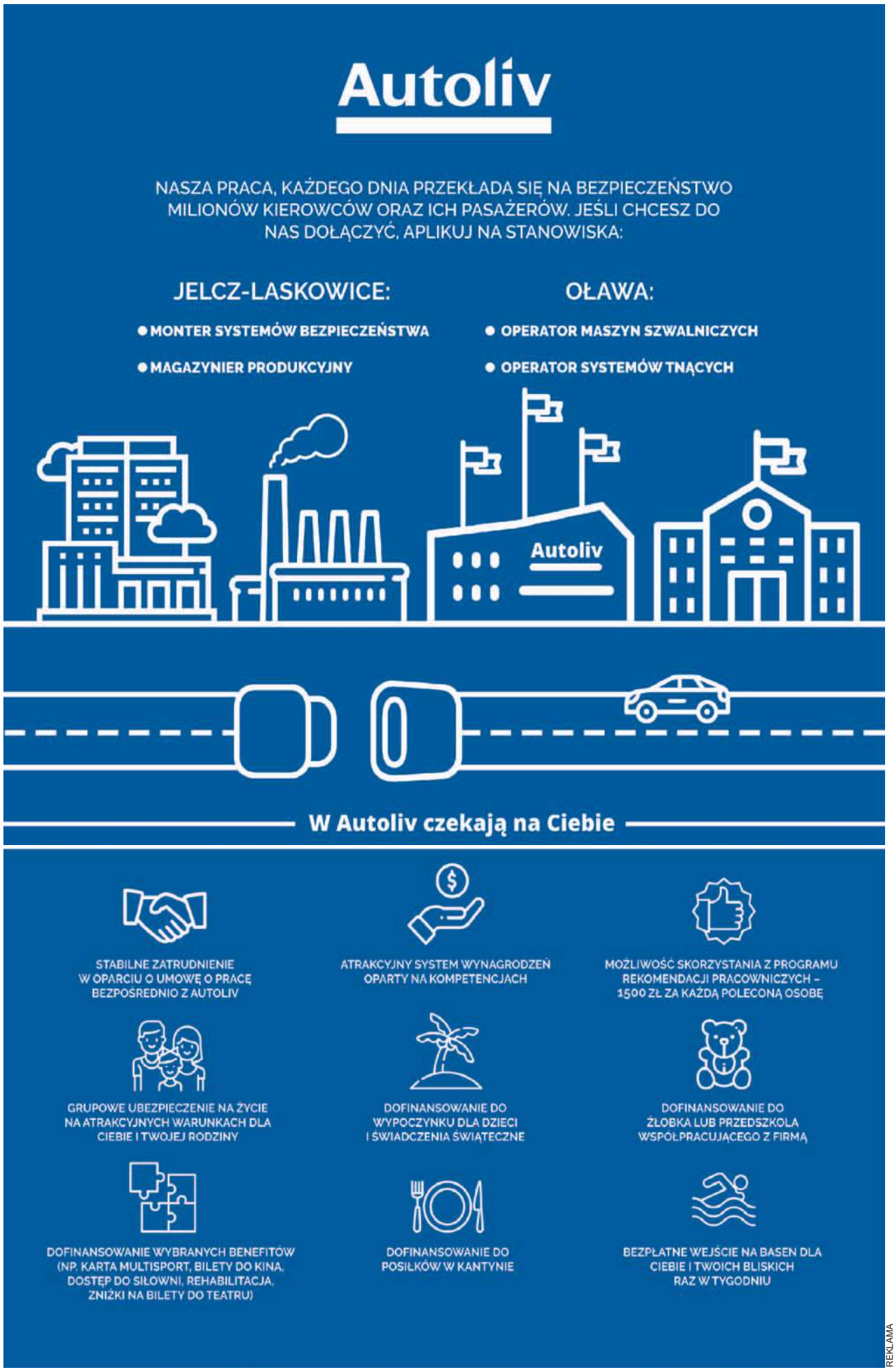

REKLAMA

eprasa.pl 025cf5d88e

BEZ MAGAZYNÓW energii ANI RUSZ

made in U NAS

Tak przekonuje Andrzej Jeżewski z firmy Promet-Plast, która oprócz innych działalności jest jedynym producentem energii wiatrowej w naszym powiecie. Przekonuje i... robi te magazyny jako pierwszy w Polsce

Andrzej Jeżewski, szef Promet-Plastu ma powody do zadowolenia. Dobrze wie, że każda technologia musi być rozwijana, a on z sukcesem może to robić

Do oławskiego Promet-Plastu w Gaju Oławskim 24 lipca przyjechali uczestnicy wyjazdu studyjnego, organizowanego przez Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej, by na miejscu dowiedzieć się, jak działa Energetyczny Klaster Oławskim EKO, ale przede wszystkim, by zobaczyć, jak w praktyce wygląda produkcja energii elektrycznej z farmy wiatrowej w połączeniu z zakładem produkcyjnym - odbiorcą tej energii. Dowiedzieli się też, że to, co już widać, to dopiero początek, bo wkrótce ruszy budowa magazynów energii, czyli czegoś, co ma rozwiązać problemy wszystkich producentów energii odnawialnej.

Wiadomo, że turbiny wiatrowe wytwarzają prąd tylko wtedy, gdy wieje wiatr. Farma fotowoltaiczna produkuje energię tylko wtedy, gdy świeci słońce. A co jeśli jest bezwietrzna noc? Ten problem przez lata spędzał sen z oczu wielu producentów zielonej energii. Nauka ma już gotowe rozwiązania, czyli magazyny energii. Przyszedł czas, aby przetestować je w praktyce, a oławska firma będzie w tym pierwsza w Polsce.

- Teraz mamy 10 MW zainstalowanej mocy, co znaczy, że przy sprzyjających warunkach pogodowych te sześć stojących w Gaju Oławskim wiatraków tyle może wytworzyć energii - mówi Andrzej Jeżewski, szef Promet-Plastu, firmy będącej liderem klastra EKO. - Ministerstwo Energii dało nam wędkę dla idei klastrów energetycznych, czyli lokalne firmy potrafiące się zorganizować, lokalnie wytworzyć energię, zająć się jej dystrybucją, mogą tworzyć klastry energetyczne. Więc robimy. Klaster energetyczny rządzi się swoimi prawami, więc to wykorzystujemy w praktyce. Jeśli nam się uda, już żaden przeciwnik energii zielonej nie będzie mógł powiedzieć, że się nie da. Wielu za nas trzyma kciuki, za klastry i za wszystkich optymistów takich jak ja, którzy mają pokazać, że można stosować energetykę rozproszoną lokalnie. Te klastry pilotażowe, jak nasz, przecierają nowe ścieżki. Mamy łatwiej, by pewne rzeczy sprawdzić, bo mamy własną produkcję na miejscu i sami ją wykorzystujemy w zakładzie. Jak wieje, to mam energię, jak przestaje wiać, to musimy wykorzystać potencjał z magazynów energii Więc przychodzi czas na magazynowanie energii. Uczę się na własnym przykładzie, stąd wiem, jakie technologie trzeba wykorzystywać. Jako klaster stwarzamy taki program, aby inne klastry mogły się od nas uczyć.

W dobrą pogodę wielkie wiatraki Promet-Plastu na Górce Gajowej widoczne są niemal z każdego miejsca powiatu

W tym roku firma rusza z budową 4 magazynów litowo-jonowch, które mają być gotowe już w przyszłym roku. Będą wyglądały jak wielki kontener, a w środku baterie na kształt tych, które znamy np. ze smartfonów czy z samochodów elektrycznych.

- Magazyny energii, które obecnie działają w Polsce, to instalacje badawczo-rozwojowe, pilotażowe - mówi Barbara Adamska z ADM Poland, przewodnicząca Kongresu Magazynowania Energii w Polsce, ekspert w zakresie energetyki rozproszonej i magazynów energii, autorka fachowych publikacji. - Największy, jaki działa, jest w firmie Energa, współpracuje z farmą wiatrową. Planowane są kolejne jonowo-litowe czy hybrydowe, natomiast rzeczywiście to, co będzie zbudowane w firmie Promet-Plast - a są to cztery niezależne magazyny energii po 1 megawata mocy zainstalowanej o pojemności 3 megawatogodziny - bez wątpienia jest o tyle ciekawe, że można będzie w praktyce zobaczyć, jak ze sobą współpracują źródła wytwórcze, odbiorniki i magazyn energii. I to jest wartość tej instalacji. To może być obszar samobilansujący się, możemy tu modelować mikrosieć, możemy modelować to, co będzie stanowiło istotę energetyki rozproszonej, czyli energetyki przyszłości. A więc to, że energia będzie wytwarzana i zużywana lokalnie, możliwie blisko siebie. Tutaj staje się to rzeczywistością.

Jak mówi Andrzej Jeżewski, nie skończy się na magazynie litowo-jonowym, bo w roku przyszłym rozpocznie się budowa kolejnych - mechanicznego i wodorowego. Zwłaszcza ten pierwszy będzie ciekawy, bo opiera się na prostej zasadzie, znanej choćby z budowy zegara z kukułką, gdzie regularne podnoszenie obciążników pozwala na ruch wskazówek i uruchamianie innych mechanizmów. Podobnie działa taki magazyn. Wtedy, kiedy mamy nadmiar energii, czyli np. podczas słonecznego i wietrznego dnia, na wysoki dźwig silniki wciągają wielkie ciężary (bywa, że w praktyce są to nawet wielkie głazy), które podczas ich opuszczania, za pomocą przekładni, zwalniają zmagazynowaną w ten sposób energię. Żywotność takiego magazynu sięga kilkudziesięciu lat, czas przechowywania energii może być bardzo długi, a koszty eksploatacyjne nie są wysokie. Oczywiście najnowsze sposoby magazynowania dają zdecydowanie większe możliwości, a za kilka lat świat nie będzie się mógł bez nich obejść. Takie magazyny będą pełniły ważną rolę przede wszystkim w stabilizowaniu sieci energetycznych narażonych z jednej strony np. na zawirowania przez wielką zmienność poboru energii dla samochodów elektrycznych, a z drugiej strony przez niestabilność dostaw energii z odnawialnych źródeł.

- Magazyny energii są potrzebne z tego powodu, by móc to bilansować - mówi Barbara Adamska. - Aby nie było sytuacji, że jesteśmy uzależnieni od warunków pogodowych, a to przecież źródła niesterowalne. Magazyny pozwalają nam utrzymać kontrolę nad tym, kiedy wytworzona energia zostanie zużyta. Nawet jeżeli wytwarzana energia nie jest wykorzystywana w danym momencie na własne potrzeby, to nie jesteśmy skazani na wprowadzenie jej do sieci. Możemy poczekać, by sprzedać ją wtedy, kiedy cena będzie najatrakcyjniejsza. To nam rozszerza model biznesowy. Ładujemy wtedy, kiedy energii nie potrzebujemy lub jest najtańsza, a sprzedajemy wtedy, kiedy jest najdroższa. Obecnie najczęściej mówi się o magazynach litowo-jonowych, czyli takich, jak są np. w smartfonach, tylko odpowiednio większych. W wyniku spopularyzowania takiego sposobu magazynowania energii, np. w samochodach elektrycznych, ich ceny spadły.

Skoro Promet-Plast wciąż pracuje z nowymi technologiami związanymi z energetyką odnawialną, co ma być docelowo w Gaju Oławskim?

- Każda technologia musi być rozwijana - mówi Jeżewski. - Chcemy docelowo wytwarzać 100 megawatogodzin energii, czyli mniej więcej tyle, ile potrzeba na zaopatrzenie całej Oławy. Jest to do zrobienia i to wcale nie w dalekiej przyszłości. Po to powstał nasz klaster. To jest perspektywa dosłownie paru lat. I w stu procentach będzie to energia zielona, odnawialna, pochodząca z turbin wiatrowych, farmy fotowoltaicznej i kogeneracji, czyli procesu jednoczesnego wytwarzania energii elektrycznej i użytkowego ciepła w elektrociepłowni. Oczywiście nigdy nie odetniemy się od sieci, bo w momencie, gdy cokolwiek nas zablokuje, musimy mieć jakieś wyjście awaryjne. Co nie znaczy, że nie będziemy współpracować z siecią - gdy mamy nadwyżkę energii, możemy nią handlować. Jako klaster nie tylko będziemy więc wytwarzać energię, ale w przyszłości chcemy zajmować się także obrotem.

Zdaniem Jeżewskiego nie ma dziś problemu, aby stosunkowo szybko, bo w ciągu 2-3 lat, postawić na naszym terenie tyle jednostek wytwórczych, czyli elektrowni wiatrowych, farm fotowoltaicznych i jednostek kogeneracyjnych, aby wytwarzać te 100 megawatogodzin energii. Mamy już nawet stosowne pozwolenia, które wciąż są aktualne, ale dotąd nie zostały zrealizowane. - Mało tego, dzisiaj dostajemy od rządu jakby obowiązek wykonania tych instalacji w najbliższym czasie - mówi Jeżewski. Skąd ten pośpiech? Polska zobowiązała się, że do 2020 roku będzie miała 15% energii ze źródeł odnawialnych, ale już wiadomo, że tego warunku nie wypełnimy, bo będzie może 12,1-12,2%, a kara czeka nas wysoka, bo za 9 mld złotych trzeba będzie zakupić energię zieloną od państw, które zobowiązanie wypełniły.

Wyprodukowanie odpowiedniej ilości prądu nie jest więc dzisiaj problemem. Staje się nim magazynowanie. Stąd więc te nowe inwestycje w Gaju Oławskim. - Bo bez magazynów ani rusz - mówią specjaliści. Jeżeli mamy źródła wytwórcze, a chcemy zapewnić stabilność w dostawach prądu, w jego jakości, musimy myśleć o magazynach. Jakich? To już zależy od potrzeb. Mogą być mechaniczne, mogą być przepływowe, litowo-jonowe albo warto zrobić hybrydę dokładnie pod nasze potrzeby. W Gaju Oławskim powstają różne - mechaniczne, litowo-jonowe i wodorowe.

- Energetyczny Klaster Oławski EKO jest tutaj pionierem - mówi Adamska. - Bardzo dobrze, że przeciera ścieżki, bo inwestycja na taką skalę to jest przedsięwzięcie wizjonerskie. Tu już przyjeżdżają ludzie z całej Polski, żeby zobaczyć, jak wygląda początek budowania energetyki rozproszonej w Polsce. A jest to trend światowy, przed którym nie uciekniemy. Energetyka jutra to jest właśnie energetyka rozproszona. W Oławie ona już jest rzeczywistością. Oczywiście ta perspektywa osiągnięcia stabilizacji energetycznej jest imponująca, ale tak naprawdę już to, co jest dzisiaj, to jest ogromne osiągnięcie. To poligon doświadczalny, ale to nie są warunku doświadczalne, to nie jest badane w mikroskali. To jest rzeczywisty zakład produkcyjny, to są wiatraki sporej mocy, do tego dochodzi fotowoltaika, a teraz dojdą jeszcze różne sposoby magazynowania energii. I to jest właśnie wyjątkowe. A wszystko w warunkach rzeczywistego funkcjonowania produkcji i funkcjonowania na rynku energii. Tu na zdrowych zasadach produkowana jest rozproszona energetyka, a to jest wartość dodana dla lokalnej społeczności, bo niezależnie od tego, co się będzie działo w sieci, w systemie, Oława będzie miała lokalne źródła wytwórcze, które w połączeniu z magazynami będą w stanie zaspokoić własne potrzeby. Jeśli ten prąd będzie tańszy niż w sieci, miastu opłaci się go kupować. A tam, gdzie odległość od wytwórcy energii jest niewielka, jest gwarancja, że odbiorcy nie będą mieli problemów z bezpieczeństwem dostawy być może tańszej energii.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI

eprasa.pl 025cf5d88e

arch. organizatorów

Druga edycja festiwalu „Fala Rocka” już za nami

GMINA J-L

Kultura

Z takiej FALI DOBRA mogą być dumni

27 lipca odbywał się festiwal „Fala Rocka”. Dla chorego Krzysia zebrano ponad 5 tysięcy złotych!

To już druga edycja tej charytatywnej imprezy, przepełnionej muzyką. Były warsztaty gry na gitarze i bębnach oraz koncerty zespołów: Khra Daliva, 4 Dziki, Mudride, The Perfumes, Koniec Świata oraz Black Drums Icon.

W trakcie festiwalu przeprowadzono licytacje, z których dochód trafi na konto Krzysia Jendrusiaka, pięciolatka, który zmaga się z dziecięcym porażeniem mózgowym czterokończynowym, padaczką oraz atetozą. Urodził się za wcześnie, przeszedł operację serca i szereg różnych zabiegów. Krzyś to niesamowita iskierka, z ogromną determinacją do walki, a ponadto bardzo pogodny chłopiec, który czaruje uśmiechem, uwielbia ludzi i przede wszystkim skrada serca przy bliskim poznaniu. Dzięki determinacji rodziców i wielu terapiom dziś chodzi, a jeszcze w styczniu 2017 roku nie potrafił stać nawet z pomocą sprzętu. Jeszcze nie mówi, ale i w tym zakresie widać progres. Zaczął gaworzyć i pojawiła się szansa, że w przyszłości będzie mógł sprawnie, samodzielnie funkcjonować. Terapia wiąże się jednak z kolejnymi wydatkami. A te cały czas należy liczyć w dziesiątkach, a nawet setkach tysięcy złotych.

KRZYSIOWI możesz pomóc również przez wpłatę bezpośrednią na stronie https://rik.pl/krzys/

- Rozliczenie „Fali Rocka” za nami - z dumą mówią organizatorzy. - Możemy z radością ogłosić, że wspólnymi siłami udało nam się zebrać 5203 złote i 35 groszy oraz 50 euro! Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do naszej budowli. Jest was tylu, że stworzymy osobny post na Facebooku i tam Wam jeszcze raz podziękujemy! Zamykamy rozdział pod tytułem „Fala Rocka Wójcice” i patrzymy z optymizmem w przyszłość!

(KT)

WŁĄCZĄ SYRENY

- upamiętnią powstanie

POWIAT

1 sierpnia punktualnie o godzinie 17.00 zawyją syreny w całym powiecie

Odbędzie się to w związku z zarządzeniem wojewody dolnośląskiego, w ramach treningu systemu wczesnego ostrzegania. Przez 3 minuty będzie nadawany sygnał „ogłaszanie alarmu”. Jednocześnie włączenie syren alarmowych będzie upamiętniało 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Trening systemu odbędzie się na terenie całego powiatu oławskiego, informuje Monika Barabasz podinspektor w biurze Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Oławie.

(GK)

Listy do redakcji

Dewastacja na działkach

Agresja w ogrodzie PZD „Magnolia” przy ul. Kilińskiego trwa...

Na jednej z działek od wiosny bieżącego roku jest nowy działkowiec z liczną rodziną. Działka ta została przez nich zdewastowana, naznoszono mnóstwa rupieci, brak porządku zgodnego z regulaminem PZD i zasadami użytkowania. Najgorsze jest jednak to:

- głośny wulgarny język bez zahamowań i to przy dzieciach,
- nieznośny hałas (nieliczenie się z innymi osobami dookoła) - działki mają służyć odpoczynkowi, ciszy, a nie wrzaskom,
- codzienne palenie śmieci, trawy itd (smród, zadymienie),
- trudno zwrócić takim osobom jakąkolwiek uwagę, bo efekt wiadomy, będą wulgarne wyzwiska i groźby.

Takie ich zachowania naruszają art. 51 kodeksu wykroczeń. Może za przykładem sąsiada obok nich trzeba będzie odgradzać się wysokimi panelami ogrodowymi? Wydaje się, że powyżsi pseudodziałkowcy nie dorośli jeszcze nawet do przebywania na działce. Mam nadzieję, że wspólnie z całą grupą prawdziwych działkowców odpowiednie służby zainteresują się tym problemem.

IMIĘ I NAZWISKO DO WIADOMOŚCI REDAKCJI

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
REKLAMA

JUŻ OD SIERPNIA
ZAPRASZAMY
DO NOWEGO SKLEPU!
SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI
OŁAWA
ul. Kutrowskiego 1a
niedaleko Apteki ANNA
Tel. 71 303 27 81, 694 794 296, 515 963 818
REKLAMA

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

KURS ZAWÓD
- uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy
www.szkoleniakursy.com
tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com
REKLAMA

eprasa.pl 025cf5d88e

JAK NISZCZĄ NASZE, TO NA DYWANIK.

Gdy traci obywatel, nic zrobić nie można

OŁAWA

- Ustawienie progu zwalniającego między polami uprawnymi jest bezzasadne - uważa rolnik. Pokazuje pole z ziemniakami zniszczone przez kierowców omijających zamontowany na drodze próg i pyta: - Czyj to pomysł?!

Omijając próg na ul. Perłowej kierowcy rozjeżdżają pole uprawne

Pan Tomasz, rolnik z Nowego Otoku, pyta: - Po co ten próg?!

Tomasz i Józef Smertychowie od lat uprawiają warzywa na sprzedaż. W tamtym roku przy ich polu uprawnym, na ul. Perłowej w Nowym Otoku ustawiono próg zwalniający. Wokół nie ma żadnych domów, a jedynie ugory i pola rolne. Już wtedy kierowcy zaczęli omijać próg wjeżdżając na ich pole i niszcząc uprawy. Chcąc zmniejszyć straty w tym roku - mówią - odsunęli uprawy od drogi i posadzili ziemniaki trochę dalej od granicy działki. To jednak nic nie dało. Kierowcy dalej wjeżdżają na pole, i to jeszcze głębiej. - Komu to służy? - pyta rolnik. - Niech mi ktoś wytłumaczy, kto i po co postawił tu ten próg? Bo ja na swój chłopski rozum próbowałem to rozgryźć i nie wiem. Ja o ten próg na pewno nie wnioskowałem. Przeciwnie, każdy, kto tędy jeździ, podpisałby się pod wnioskiem, żeby ten próg zlikwidować.

Zdaniem właścicieli pola, jeżeli już zdecydowano się na ustawienie progu zwalniającego na tym odcinku drogi, to można go było zamontować bliżej zabudowań, na prostej, gdzie kierowcy rzeczywiście jeżdżą szybciej, a nie między polami i przy skręcie, gdzie i tak trzeba zwolnić. - Zrozumiałbym też, gdyby działki wokół były zagospodarowane, ale nie są. Nikt tu nie mieszka. Więc po co to? - pyta jeszcze raz.

Sprawę poruszył na czerwcowej sesji Rady Miejskiej w Oławie Józef Urbańczyk, mówiąc że rolnik już kilka razy skarżył mu się i jako radnego prosił o pomoc w rozwiązaniu tego problemu. Chcąc pomóc radny przedstawił temat na sesji mówiąc, że tam był i widział niszczone uprawy. - Proszę więc o wyjaśnienie, kto zdecydował o bezzasadnym ustawieniu progu, który nikomu nie służy. Poza tym rolnik jeździ tamtędy ciężkimi maszynami rolniczymi i zdarza mu się zahaczyć o ten próg - mówił Urbańczyk.

O odpowiedź w tej sprawie burmistrz Tomasz Frischmann poprosił dyrektora Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie Tadeusza Ceglarka. - Progi zwalniające mają zwolenników i przeciwników - stwierdził dyrektor. - Zdaniem zarządu dróg lokalizacja tego progu jest uzasadniona, a jeżeli rolnik niszczy swoimi urządzeniami próg, to trzeba by go chyba nauczyć jeździć, no bo nie ma innej możliwości.

I dodał, zwracając się do radnego Urbańczyka: - Jeżeli będzie pan widział, że rolnik niszczy ten nasz majątek, to proszę dać znać, będziemy z nim rozmawiać. Nie mam innej odpowiedzi.

Zdziwiony takim podejściem do sprawy Urbańczyk zaczął tłumaczyć, że przecież nie chodzi o to, że rolnik niszczy próg, ale o to, że kierowcy omijając ten próg niszczą mu ziemniaki.

- No i co ja mam z tym zrobić? - pytał z uśmiechem na ustach Ceglarek, co rozbawiło także wielu innych radnych oraz burmistrza. - No co mam zrobić? Zwrócić mu koszty za utracone ziemniaki? A może ma jakiegoś wroga i ktoś specjalnie to robi? - ciągnął Ceglarek.

Józef Urbańczyk próbował jeszcze raz ripostować i bronić racji rolnika, ale przy gwarze na sali obrad i przy wyłączonym mikrofonie, bo przewodniczący Rady wyłączył go uznając, że radny otrzymał odpowiedź na pytania.

Decyduje ZDMiZ, a nie mieszkańcy

W ten oto sposób problem rolnika na sesji RM „został rozwiązany". Jako że odpowiedzi na żadne z zadanych pytań jednak nie padły, po spotkaniu z rolnikiem jeszcze raz zadaliśmy je szefowi ZDMiZ. Tym razem za pośrednictwem sekretarza Urzędu Miejskiego Liliany Rzadkowskiej.

Sprawą zajął się radny Józef Urbańczyk

W odpowiedzi Zarząd Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie wyjaśnił, że żaden z mieszkańców nie prosił o ustawienie progu zwalniającego na ul. Perłowej w pobliżu skrętu w ul. Diamentową (czyli przy polach). O jego posadowieniu w tym miejscu zadecydował Zarząd Dróg Miejskich i Zieleni „zgodnie z zasadami ich lokalizowania". - Progi zwalniające ustawia się na dłuższych odcinkach prostych drogi w celu przestrzegania przez kierowców ograniczenia prędkości do 30 km/h obowiązującej na osiedlach - czytamy w odpowiedzi. Jak się okazuje, decyzję podjęto na etapie projektowym, podobnie jak na innych ulicach w tym rejonie.

Co ciekawe, o zamontowanie progu zwalniającego od miesięcy prosi mieszkający na początku tej samej ulicy Perłowej właściciel posesji nr 5 Józef Dargiewicz. Jego dom znajduje się w zwartej zabudowie na kawałku prostej od wjazdu na Perłową do skrzyżowania z ul. Szafirową. Wielu jadących tamtędy kierowców nie przestrzega obowiązującego tam ograniczenia prędkości do 30 km/h, tylko znacznie ją przekracza. - Zabili mi tu już cztery koty, a co będzie, jak dziecko wyjdzie na ulicę? - pyta Józef Dargiewicz. - Tyle razy już prosiłem o zamontowanie tu progu zwalniającego, chodziłem z tym do urzędu miasta, zarządu dróg miejskich, ale bez skutku. Jak interweniuję i zwracam kierowcom uwagę, to pokazują mi środkowy palec. I co mam zrobić? Czekać aż stanie się jakaś tragedia? A jeżeli nie próg, to może chociaż od strony osiedla znak o ograniczeniu prędkości niech ustawią?

W odpowiedzi na ten problem ZDMiZ tłumaczy: - Progi zwalniające ustawia się zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury na temat „szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunki ich umieszczania na drogach". Ustawienie progu zwalniającego pod domem pana z posesji przy ul. Perłowej 5 nie jest zasadne i nie spełnia wymaganych warunków technicznych. Biorąc pod uwagę zasady organizacji ruchu drogowego należy wskazać, iż całe osiedle, o którym mowa, jest w strefie znaku B-43 „30 km/h"- tzw. strefa uspokojenia ruchu do 30 km/h, dlatego też ustawienie dodatkowych znaków ograniczających prędkość nie jest zasadne.

W piśmie czytamy też, że natężenie ruchu na ul. Perłowej jest bardzo małe, a w rejonie posesji nr 5 wszystkie drogi są równorzędne i ten fakt wymusza na kierowcach zwalnianie przy skrzyżowaniach.

- Poza powyższym należy dodać także, że progów nie montuje się na trasach autobusów komunikacji miejskiej - tłumaczy ZDMiZ. - Posesja, o której mowa, jest przed przystankiem komunikacji miejskiej.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

O próg zwalniający na tym odcinku ul. Perłowej pan Józef prosi od miesięcy. Bez skutku

Nasuwa się kolejne pytanie. Skoro całe osiedle - jak twierdzi ZDMiZ - „jest strefą uspokojenia ruchu do 30 km/h, dlatego ustawianie znaków ograniczających tam prędkość nie jest zasadne", to z jakiego powodu na tej samej ulicy, tylko kawałek dalej, przy polach rolnych jednak ustawiono próg zwalniający? A może ten fragment drogi nie należy do osiedla?

Co więcej, skoro „progi zwalniające ustawia się na dłuższych odcinkach prostych drogi w celu przestrzegania przez kierowców ograniczenia prędkości do 30 km/h obowiązującej na osiedlach", o czyje bezpieczeństwo dba zarządca akurat tego fragmentu drogi?

Podsumowując - jadący samochodem po osiedlu Nowy Otok między gęstą zabudową powinni pamiętać o ograniczeniu ruchu (a, że z tym bywa różnie, uwaga mieszkańcy!, sami musicie dbać o swoje bezpieczeństwo). Natomiast na terenie jeszcze nie zamieszkałym, gdzie jednak jest już próg, ruch odbywa się pod kontrolą. Kierowcy zwolnić muszą, bo jest utrudnienie. Albo jadą przez pole z ziemniakami, bo przecież tak łatwiej.

eprasa.pl 025cf5d88e

ROZMOWA

ZWIERZĘTA czują JAK MY

Z Martą Aksman, lekarzem weterynarii i prowadzącą oławskie przytulisko rozmawia Agnieszka Herba

» - Zawsze podczas wakacji ten temat wraca. Zwierzęta są porzucane, bo właściciel jedzie na urlop...

- Niemal codziennie odbieram takie telefony. Ludzie proszą o przyjęcie psa lub kota i są to przyczyny urlopowe, czyli teoretycznie prozaiczne, bo przecież dzisiaj można praktycznie wszędzie zabrać zwierzę. Dużo ośrodków wypoczynkowych przyjmuje gości ze swoimi pupilami, również w restauracjach można spotkać się z naprawdę życzliwą obsługą i sama tego doświadczam, bo jeżdżę ze swoimi zwierzętami. Dziś prawie wszędzie można wejść z psem lub kotem. Czasy się mocno zmieniły.

» - Wciąż jednak są ludzie, którzy traktują zwierzę jak rzecz...

- Chciałabym, aby wiedzieli i żeby to koniecznie zostało powiedziane, że są inne możliwości niż zostawienie zwierzęcia w schronisku. Tych możliwości jest sporo, trzeba się na nie otworzyć. Wystarczy na przykład poszukać domku kempingowego, gdzie bez problemu można zabrać psa i ten pies też wypocznie, a nie szukać rozwiązań typu porzucenie pod pretekstem urlopu i to najlepiej na zawsze, bo mamy okazję się psa pozbyć, bo są o niego kłótnie w domu...

» - Tak nie zrobi żaden kochający właściciel.

- Takie sytuacje pokazują, że często ktoś bierze zwierzę pod wpływem chwili i nie myśli o tym, że wakacje nadejdą i takie codzienne życie jest przyczyną, aby oddać zwierzaka. To brzmi absurdalnie, ale jednak bywa rzeczywistością. Wydaje się, że lata mijają, społeczeństwo powinno się rozwijać, ale ciągle doświadczamy tego zaskoczenia, że ktoś dzwoni i mówi, że chce oddać zwierzę, bo jedzie nad morze.

» - Ludzie mówią to pani wprost i nie jest im wstyd? Przecież lekką ręką oddają istotę, która ma uczucia i jest bardzo mocno przywiązana.

- Nie zawsze tak lekko to mówią, czasami udają, wymyślają różne historie. Z drugiej strony cieszę się, że dzwonią i otwarcie mówią, bo gorszą formą jest wyrzucanie na ulicę czy zostawienie w lesie... Zdecydowanie lepiej, gdy osoby dzwonią i pytają, jakie są możliwości oddania zwierzęcia, nawet jeżeli problem wydaje się błahy. Podłożem takiej decyzji są też inne rzeczy. Ktoś bierze psa i nie zdaje sobie sprawy, że trzeba go szkolić. Zwierzę tak samo się uczy jak my. Też się rozwijamy, szkolimy, chodzimy na warsztaty. I zwierzę w dowolnym wieku też jest w stanie nauczyć się nowych komend, zachowań, czy na przykład przeprowadzki z podwórka do bloku. Często ktoś mówi, że sprzedał dom i musi nam oddać psa, bo się przeprowadza. Zwierzę, gdy jest związane z człowiekiem, to też się doskonale zaadaptuje w nowym miejscu. Psy uczą się przez całe życie i potrafią dostosować do nowych sytuacji. Często zdarzają się wypadki losowe - zachorowania właściciela, zmiany partnerów. Wtedy dobrze byłoby mieć plan awaryjny, np. pomoc w rodzinie.

» - Panuje przekonanie, że jak ze schroniska, to najlepiej brać szczeniaka...

arch. Marty Aksman

Jeśli ktoś koniecznie chce rasowe zwierzę nie musi wcale wydawać pieniędzy. Warto wybrać się do oławskiego przytuliska, bo często zdarza się, że trafiają tam rasowe zwierzęta

- To mit. Wręcz czasami łatwiej zżyć się z dorosłym psem, bo on często jest nauczony pozostawania samemu w domu, ma określone cechy charakteru, które można dobrać do danej osoby. Jeśli ktoś potrzebuje psa spokojnego, to biorąc takiego dwu- czy trzyletniego, ułożonego mamy pewność, że będzie dla nas odpowiedni, a biorąc szczeniaka dokładnie nie wiemy, co z niego wyrośnie. Może być po przejściach, dlatego przez chwilę jest spokojniejszy, ale jak już odżyje po tym traumatycznym stresie, że został porzucony, nagle okazuje się, że jest żywiołowym łobuziakiem, np. mieszaniec owczarka belgijskiego, husky lub teriera i mamy psa, który wymaga 8 godzin pracy dziennie, aby go fizycznie i psychicznie zmęczyć, inaczej się go nie okiełzna.

» - Zdarza się, że ludzie biorą rasowego psa, żeby się pokazać, ale tak naprawdę niewiele wiedzą na temat jego wychowania.

- Nie można ulegać modom, nie można brać psa tylko dlatego, że sąsiad sobie podobnego ułożył i jest taki fajny. Trzeba otwierać się na porady, dużo czytać, by wiedzieć, czy dany pies obficie linieje, czy nie potrzebuje wyjątkowo dużo ruchu. Tylko tak dowiemy się, czy to na pewno pies dla mnie. Jeśli ktoś nie lubi aktywnego wypoczynku, to już wiadomo, że takiej osobie potrzebny jest dorosły pies 6-8 letni, który pożyje drugie tyle, ale będzie szczęśliwy, leżąc na kanapie i raz w tygodniu pojedzie do lasu, żeby się wybiegać. Nie można wtedy brać psa, który wymaga dzień w dzień bogatej w ruch aktywności. Poza tym niektóre psy oprócz ruchu potrzebują silnej pracy umysłowej. Dzisiaj mamy nowe rasy, które zostały stworzone do pracy i te psy nie męczą się biegając, tylko węsząc, szukając przedmiotów. Im trzeba naprawdę wymyślać pracę, a nie każdy ma na to czas i ochotę, a bierze daną rasę, bo pies się podoba.

» - Pani zawsze powtarza, że psy ze schroniska to najlepszy wybór. Dlaczego?

- Schronisko daje nam wiele możliwości, z psem można się zapoznać, bardzo dobrze skomunikować, zaprzyjaźnić i dobrać do swojego charakteru. Zanim się go weźmie na stałe, można chodzić na długie spacery czy zabierać na weekend na tak zwany dom tymczasowy i sprawdzić, czy ten konkretny pies jest idealny dla mnie. Często jest tak, że takie adopcje są wspaniałe dla obu stron. Ludzie stwierdzają „ten pies się zachowuje, jakby całe życie był ze mną". To dlatego, że już ktoś inny go wiele nauczył i nie trzeba przechodzić trudnego okresu ze szczeniakiem, który sika, gryzie, niszczy i po prostu trzeba go wychowywać, poświęcić dużo czasu. Ze schroniska od razu mamy fantastycznego przyjaciela, któremu tylko wskażemy, na czym nam zależy. Zachęcam do tego. Biorąc szczeniaka nie wiemy, co z niego wyrośnie, bo może być tak, że jeden osobnik z tego samego miotu jest spokojny, a jego brat będzie szalony. Najlepszym przykładem są labradory, które uchodzą przez jednych za fajne, spokojne psy rodzinne, ale druga duża grupa mówi, że są to psy z ADHD, które ciężko zmęczyć. Rzeczywiście to psy myśliwskie, chyba że trafi się na spokojnego osobnika z niedoczynnością tarczycy. Znam osoby, które kupiły drugiego labradora, bo pierwszy był bardzo spokojny, a drugi okazał się harpaganem, z którym trudno dać sobie radę.

» - Niektórzy podejmują decyzję o posiadaniu psa lub kota bardzo spontanicznie. Jakie pytania musi sobie zadać taka osoba, aby nie popełnić błędu i później nie skrzywdzić czworonoga?

- Po pierwsze, „od kiedy chcę psa, czy od dawna, czy nagle?", „co zrobię w tych najgorszych momentach" - na przykład kiedy zachoruję albo złamię nogę, a przecież to może zdarzyć się zawsze i każdemu. Kto mi wtedy pomoże z tym psem lub kotem? Bo jeżeli ktoś mieszka sam, a rodzina jest daleko lub nie chce pomóc, bo ma swoje zwierzęta, to naprawdę trzeba to brać pod uwagę i choćby dobrze żyć z sąsiadem... Ta pomoc jest moim zdaniem kluczową sprawą. Druga to wiek. Zdarza się, że ktoś jest w podeszłym wieku i bierze szczeniaka. To jest koszmar. Fajnie, jak ktoś myśli i mówi, ja nie wiem jak długo pożyję, dlatego wezmę psa 8-letniego i spokojnego. Ale jeżeli ktoś sobie ubzdura „weźmiemy babci szczeniaka", to wtedy może wyniknąć z tego problem. Ważne pytanie dotyczy też finansów. Czy mam pieniądze, aby kupować odpowiednią karmę? Bo zwierzę będzie zdrowe, jeśli będzie dobrze karmione. Nie może jeść byle czego, najtańszej karmy czy resztek ze stołu, bo będzie chorować, a wtedy są potrzebne pieniądze na leczenie. Spotykam się z tym, że ktoś wziął psa ze schroniska i liczy, że będziemy finansować każde leczenie. Przez 10 lat wydałam masę psów, po 160 rocznie. I teraz proszę sobie wyobrazić, że każdemu finansuję leczenie - po prostu mogę tego nie udźwignąć. Pomagamy, dajemy upusty, ale nie można liczyć, że wszystkie usługi wykonamy gratis. Jeżeli możemy pomóc, oczywiście to robimy, bo na przykład ostatnio sfinansowaliśmy operację oczu psu adaptowanemu kilka lat temu wartą ponad 3 tys. zł. nie można jednak tylko na nas liczyć. Trzeba być świadomym również tego, ile ma się wolnego czasu, żeby zwierzęciu poświęcić na wspólna zabawę, bo to jest jak członek rodziny i ma swoje potrzeby, a uwagi będzie domagał się gryzieniem czy złym zachowaniem.

» - Ile w tej chwili ma pani psów porzuconych podczas urlopu?

- Wszystkich w schronisku jest teraz 20 i jedna czwarta pochodzi z urlopowych wyjazdów. To samo dotyczy kotów. Nagle ktoś wyjeżdża, zostawia kota na ulicy, a później ten zostaje pogryziony, trafia do lecznicy i przytuliska. Ostatni przykład to starszy pies w bardzo złym stanie, z chorym sercem, wyłysiały, chodził w okolicy parku. Dziewczyna go złapała i przyniosła do nas. Na początku jak poszedł na spacer, to zemdlał, ma tak chore serce i do tego stres. Teraz jest już na lekach, ale właściciel się nie zgłosił, być może to kolejna ofiara wakacji...

» - W telewizji śniadaniowej był ostatnio weterynarz, który mówił, że przyszedł do niego właściciel i stwierdził, że chce uśpić psa, bo jedzie na wakacje. Czy u nas też to się zdarza?

- Takie przypadki są, ale to nie do końca jest związane z wakacjami. Na przykład jest tak, że pies choruje, a wakacje to pretekst do tego, aby takie zwierzę uśpić. Nie każdy, gdy wyjeżdża, ma gdzie zostawić mocno schorowanego psa, więc niekoniecznie właściciele chcą źle. Bo bywa tak, że pies ma cukrzycę, jest bardzo chory, codziennie trzeba mu robić zastrzyki, ma różne inne dolegliwości i teraz ciągnąć go wiele kilometrów nad morze, kiedy on cierpi, to nie jest dobry pomysł. Jeśli zwierzę jest mocno schorowane, to eutanazja czasami jest lepszą i bardziej odpowiedzialną ścieżką niż porzucić zwierzę. Eutanazja to jest wzięcie odpowiedzialności. Weterynarz nigdy nie podejmuje takiej decyzji sam, tylko konsultuje z właścicielem. Zawsze, jak ktoś taki zgłosi się do lekarze, ten oceni, jaki jest stan zwierzęcia, czy jest szansa na to, żeby znaleźć mu nowy dom. Każda sytuacja jest inna, dlatego warto rozmawiać z pracownikami przytuliska, zanim podejmie się jakaś decyzję. Te dylematy są bardzo skomplikowane, to bardzo trudne sprawy. Stawiamy sobie pytania, czy w schronisku takiemu psu będzie lepiej, skoro jest stary i bardzo schorowany, a do tego przeżywa rozpacz rozstania? Pobędzie w tym schronisku miesiąc i za miesiąc odejdzie... Czasami właściciele wręcz za długo czekają z uśpieniem. Psy i koty trafiają do nas w takim stanie, że widać, że długo cierpiały z zaniedbania czy choroby. Brak leczenia, kołtuny utrudniające chodzenie odparzona skóra od moczu, czekanie aż zwierze padnie to forma znęcania się. Jeżeli ktoś nie chce usypiać, to chociaż niech zadba o leki przeciwbólowe. Warto pomyśleć o uldze w cierpieniu. Zwierzęta czują tak jak my.

» - Podczas wakacji zdarza się, że ci bardzo wrażliwi na los zwierząt chcą pomóc, ale nie do końca potrafią. Na przykład zabierają błąkającego się psa, którego spotkali na wyjeździe i wiozą do swojego miasta, a przecież taki pies nie ma praktycznie żadnych szans, aby później odnalazł go właściciel z drugiego końca Polski...

- Na to trzeba bardzo uważać. Dużo jest takich przypadków, że ludzie biorą psa z drogi pod wpływem chwili. Ktoś jest na przykład na grzybach nad morzem i biega labrador, który wskoczył nagle do auta, a ten człowiek przywiózł go do Oławy, oczekuje od nas pomocy, bo chce oddać do przytuliska. I co teraz, skoro pies nie miał czipa? Miałam taką sytuację, jak ktoś z Bieszczad wracał, między wioskami biegał zmęczony, brudny spaniel i ta osoba zabrała go do Oławy. To błąd! W takiej sytuacji trzeba zadzwonić do służb w danym miejscu (na policję, straż miejską lub gminną), a nie wieźć psa wiele kilometrów. Reagujmy za to, jeśli widzimy psa na łańcuchu, wychudzonego i w bardzo złych warunkach. Spotkałam się z sytuacją, gdzie tuż przy ruchliwej drodze był przywiązany pies, który ledwo trzymał się na nogach, był tak zaniedbany i wychudzony. Nikt na to nie reagował, a przecież tyle samochodów codziennie tamtędy jeździło. W takiej sytuacji od razu dzwoni się do inspekcji weterynaryjnej lub po prostu do służb.

eprasa.pl 025cf5d88e

„Ocalić od zapomnienia" - historia Oławy lat 60. i 70. ubiegłego wieku na podstawie zdjęć i wspomnień

NASZE oławskie DROGI -

Opolska do skrzyżowania ul.1 Maja z ówczesną ul. Karola Sikorskiego i nieistniejąca dziś ul. Dworcową lub Kolejową

Dziś mamy w tym miejscu zjazd z wiaduktu, ale wtedy to były na ówczesne czasy takie nasze „Bielany", gdzie mieściły się następujące obiekty handlowo-usługowe: restauracja „Dworcowa" i sklep spożywczy - prowadzony przez PSS Społem, oraz kiosk „Ruchu", w którym sprzedawała pani Irena Derda. Wówczas ten kiosk był w tym miejscu gdzie dzisiejszy supermarket. Oprócz sprzedaży gazet, a tych tytułów nie było tak dużo jak dziś (np. Gazeta Robotnicza, Słowo Polskie, Trybuna Ludu, Polityka, Przekrój, Kulisy, Sport, Film, a dla dzieci: Miś, Świat Młodych, Płomyk) prowadzono tam także sprzedaż artykułów przemysłowych. Można było nabyć mydło, pastę do zębów, igły, agrafki, zeszyty, koperty, papier listowy, znaczki pocztowe, widokówki, a nawet znaczki skarbowe. Było to więc niezwykle ważne i potrzebne miejsce, bo należy pamiętać, że z ul. Różanej do Rynku były dwa kilometry, a dopiero tam były najbliższe sklepy. Naprzeciwko restauracji „Dworcowej" był mały parterowy domek, w którym mieścił się fryzjer męski, a czasami również damski. Ponieważ chodziłem do tego fryzjera, więc pamiętam zwyczaje tam panujące. Pan Władek ciął wszystkich na dwa sposoby: starszych na tak zwany kant, a młodych wysoko. Ja tam chodziłem przez lata i zawsze siedziałem w kolejce minimum dwie godziny. W tym czasie Pan Władek zdejmował biały fartuch i biegł na drugą stronę ulicy.

Do tego zakładu przychodzili klienci z miasta i z okolicznych wiosek. Wśród moich znajomych krążyła opinia, że o wiele lepiej strzygł po drugim, a nawet trzecim pobycie po drugiej stronie ulicy.

Naprzeciw zakładu fryzjerskiego była restauracja „Dworcowa" - jej popularna nazwa „U Michała". Bywałem tam rzadko, ale pamiętam, że stało tam zawsze kilka furmanek. Lejce koni były przywiązane do takich specjalnych kółek w elewacji budynku, a gospodarze po odstawieniu do GS na ul. Świerczewskiego obowiązkowych dostaw płodów rolnych, zatrzymywali się pod knajpą. Nie raz widziałem, jak „zmęczonego" gospodarza koledzy wrzucali na furmankę, odwiązywali konia, który - ukierunkowany na przejazd kolejowy - wiózł samodzielnie gospodarza na wioskę do domu - nawet parę kilometrów. Co ciekawe - konie były tak wytresowane, że jak przejazd kolejowy był zamknięty, to się zatrzymywały i czekały spokojnie, aż się otworzy. Później budynek stał się siedzibą oławskiej drukarni, a po jej przeniesieniu na osiedle Chrobrego, parter przejęła ekspozytura Ruchu, zaopatrująca okoliczne kioski w prasę i inne artykuły sprzedawane w kioskach (chemię, kosmetyki itp.).

Przez ówczesną ulicę Kolejową lub Dworcową chodzili mieszkańcy na stację kolejową nie tylko z tej strony torów, czyli z K.Świerczewskiego czy Różanej, ale również mieszkańcy osiedla za torami. Dopiero jak wybudowano przejście podziemne (w połowie lat 60.) na stacji z drugiego peronu na ulicę Cichą, mieli znaczny skrót na stację.

To skrzyżowanie było wówczas bardzo ruchliwe. Należy pamiętać, że tędy był ruch tranzytowy Wrocław-Opole. Na ul. Różanej była wówczas stacja towarowa, na którą do-

1965 - skrzyżowanie ul.1 Maja, ul. Kolejowa na wprost, po prawej ul. Karola Świerczewskiego. Zdjęcie zrobiłem od ulicy Różanej. Po lewej kiosk „Ruchu", na wprost mały budyneczek - tu był fryzjer, w budynku po prawej była restauracja „Dworcowa" i sklep spożywczy

1966 - ul.1 Maja w kierunku przejazdu kolejowego, po lewej ogrodzenie Huty Marta, dalej widać samochody stojące na placu przed restauracją „Dworcową", po prawej wysokie grodzenie, za którym były domy mieszkalne i ogrody

1970 - nieistniejący dziś pomnik gen. Karola Świerczewskiego. Wtedy stał pomiędzy ulicą Spacerową a 1 Maja. Należy przypomnieć, że przed wojną stał w Oławie pomnik upamiętniający niemieckich mieszkańców, którzy zginęli w czasie pierwszej wojny. Z tego pomnika wykorzystano główny postument, po zatarciu niemieckich napisów i odwróceniu go „do góry nogami" - tak powstał pomnik gen. K. Świerczewskiego, który raz stał „twarzą" do 1 Maja, a raz do ul. Spacerowej

1970 - zdjęcie zrobione od ul. Spacerowej, po lewej zabudowania związane z Zakładami Mechanicznymi PZGS. Zwracam uwagę na nawierzchnię ulicy Spacerowej, była z żużlu. Do stacji szło się ścieżką przy płocie Zakładów Mechanicznych PZGS, ale o tym napiszę przy okazji. W prawo, pomiędzy stawami, potem pod mostem kolejowym przez drewniany wówczas most na rzece Oława, zwany „krowim", droga biegła do Jaczkowic. Dziś miasto planuje tu wybudować drogę na osiedle domów Nowy Otok, aby odciążyć przejazd kolejowy na ul. Wiejskiej

1970 - na wprost po drugiej stronie ul. 1 Maja Huta Oława, po lewej stronie budynek, w którym przez lata był sklep mięsny „Tania Jatka", w którym sprzedawano tzw. mięso niepełnowartościowe. Potem był tam m.in. sklep mięsny, nabiałowy i spożywczy. Po prawej zabudowania związane z Zakładami Mechanicznymi PZGS. Dziś jest tu łącznik pomiędzy ul. 1 Maja a ul. Spacerową

eprasa.pl 025cf5d88e

Lesława Mazura

cz.2

1948 - ul. Kolejowa lub Dworcowa (funkcjonowały dwie nazwy). Zdjęcie zrobione od stacji kolejowej, w głębi budynek, w którym była restauracja „Dworcowa" i sklep spożywczy. Zdjęcie z Biblioteki „Koronka"

starczono wszystkie towary niezbędne dla całego powiatu. Towary były przywożone koleją, a potem dowożone do oławskich magazynów i na place budowy samochodami ciężarowymi o ładowności 5 ton. Z kolei z Oławy wywożono duże ilości drewna w postaci ściętych pni różnej grubości. Przywożono je z okolicznych lasów furmankami i składowano na placu kolejowym. Sezonowo wywożono też buraki cukrowe, które okoliczni rolnicy przywozili furmankami.

Na Różanej był skład węgla, a w tym czasie prawie wszystkie domy w Oławie były ogrzewane węglem. Była też Składnica Paliw Płynnych CPN. Na ul. K. Świerczewskiego były duże magazyny GS, rolnicy zdawali tam obowiązkowe dostawy płodów rolnych, kupowali nawozy, materiały budowlane itp. Wszystko to w tym okresie wożono furmankami, mało kto miał ciągnik z przyczepami, które można było kupić tylko na przydziały.

Jadąc ulicą 1 Maja w kierunku miasta widzimy po prawej stronie wysokie ogrodzenie z czerwonej cegły, a dalej z płyt betonowych - to już Huta Marta. Po lewej jest wysokie ogrodzenie, za którym są w głębi pojedyncze domy mieszkalne i duże ogrody, dalej zaczynają się zabudowania Zakładów Mechanicznych PZGS, w których wykonywano meble do sklepów, a później również obudowy na samochody dostawcze marki Żuk - do transportu pieczywa. Dalej po lewej stronie był duży trawnik pomiędzy ul. 1 Maja a ul. Spacerową, a na nim był pomnik generała Karola Świerczewskiego - był to przez lata jedyny pomnik w mieście. Tu kończyły się jeszcze pod koniec lat 60. pochody 1-Majowe, tu odbywały się też inne uroczystości, podczas których składano wieńce i kwiaty - pomnik został usunięty na początku lat 90. Dziś na tym trawniku, całkowicie przebudowanym, ponieważ w 1973 powstał łącznik pomiędzy ul.1 Maja a ul. Spacerową, w ubiegłym roku postawiono pomnik z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości Polski.

CDN.
LESŁAW MAZUR

Jak wyglądała Oława pod koniec lat sześćdziesiątych i jak się jeździło przez Oławę, np. do Opola do Wrocławia? Chcę się cofnąć w czasie i powspominać te lata i przypomnieć na postawie moich zdjęć, jak to wówczas wyglądało. Samochodów było dużo mniej, były też furmanki, jeszcze na drewnianych kołach okutych stalowymi obręczami. Chcę przybliżyć czytelnikom, jakimi ulicami się jeździło i opisać, że wcale nie jeździło się lepiej niż dziś. Ponieważ temat jest duży, chcę, aby przejazd przez Oławę zajął kilka odcinków. Dziś od tablicy „Oława" od strony Brzegu do tablicy „Oława" od strony Wrocławia jest około 5,5 km, wtedy było pewnie krócej

1966 - ul. 1 Maja, po prawej ogrodzenie Huty Oława, a po lewej budynek Zakładów Mechanicznych PZGS

Ławek nie ma i szybko nie będzie

Mieszkańcy chcą, by przy tej ścieżce prowadzącej do galerii handlowej ustawiono ławki, ale sprawa nie jest prosta

OŁAWA

Interwencja

Mieszkańcy i radny chcą ich postawienia

Od dłuższego czasu mieszkańcy, zwłaszcza osoby starsze, korzystające ze ścieżki wzdłuż drogi wojewódzkiej 396 od torów kolejowych przy ul. Wiejskiej do Quick-Parku proszą o postawienie tam przynajmniej jednej ławki, na której można by odpocząć. W sprawie już kilka razy interweniował do władz miasta radny Jerzy Urbańczyk. Ostatnio na czerwcowych obradach.

- Mam propozycję - zadeklarował radny. - Jeżeli to taki problem, ja sam zrobię taką modną w ostatnim czasie i nie kuszącą złodziei ławkę z palet. I ją tam postawię. Tylko mi na to pozwólcie. Ta ławka tam jest potrzebna, bo chodzą tam starsi ludzie, dla których przejście tak długiego odcinka w pełnym słońcu bez odpoczynku to problem.

Okazuje się, że sprawa nie jest taka prosta, jak by się wydawało. Burmistrz Tomasz Frischmann wyjaśniał, że główną przyczyną braku ławek w tym miejscu jest brak miejskiego terenu. Po jednej stronie ścieżki są działki prywatne, a po drugiej należą do pasa drogowego drogi wojewódzkiej: - Już kilka razy występowałem z pytaniem do Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu w tej sprawie, ale nie otrzymałem od nich odpowiedzi w tej sprawie.

- Skoro śmietniki można było postawić, to ławeczka też nie powinna być problemem - ripostował radny. W rozmowie z nami dodaje, że wszystko jest do załatwienie, chodzi tylko o kwestię więk-

eprasa.pl 025cf5d88e

JELCZ-LASKOWICE/ OŁAWA

Wspólna firma, wspólna pasja, wspólne życie.

Nie cel jest ważny, gdy

Justyna Wołoszyn z Jelcza-Laskowic i Artur Korzeń z Oławy są narzeczonymi. Zamiast odliczać dni do ślubu, wolą jednak planować kolejne podróże. W trakcie tej ostatniej - nad włoską Gardę - przejechali ponad 700 kilometrów na rowerach!

Justyna jest lektorem języka angielskiego w firmie JW Academy, Artur kieruje tam biurem. Poznali się dzięki pasji do sportu - w Klubie Biegacza „Harcownik". Oboje kochają biegać, ale to nie wszystko. Ona lubi jazdę konną, on uprawia triathlon. Chętnie sięgają po rower - w ramach treningu i rekreacyjnie. - Czynnie biegam w maratonach - opowiada Artur. - Dołączyłem do „Harcownika" i tam na siebie trafiliśmy. Łączy nas bardzo wiele. Razem jesteśmy zakręceni na punkcie sportu i często jeździmy rowerami.

Garda jest największym i - jak często możemy przeczytać w przewodnikach - najpiękniejszym jeziorem we Włoszech, położonym w malowniczych i pełnych słońca górach. Słynie także z najczystszych wód spośród wszystkich włoskich jezior (jej kolor przypomina ten spotykany nad Adriatykiem). Wokół jeziora położonych jest kilkanaście typowo włoskich romantycznych miasteczek z wąskimi uliczkami, tarasami widokowymi i restauracjami. Trudno się więc dziwić, że z roku na rok to coraz popularniejszy kierunek wakacyjny, także dla Polaków.

Lago di Garda (z włoskiego) to świetna propozycja dla tych, którzy uwielbiają aktywnie spędzać czas. Choć nic nie stoi na przeszkodzie, by cały dzień wylegiwać się na plaży i rozkoszować upalnym słońcem, to zwłaszcza północna, a zarazem górska część jeziora, stanowi wspaniała, bazę dla sportowców. Dlatego też trenować tam zdecydowali się członkowie Jelcz Triathlon Project oraz Klubu Biegacza „Harcownik", którzy do Włoch pojechali w maju.

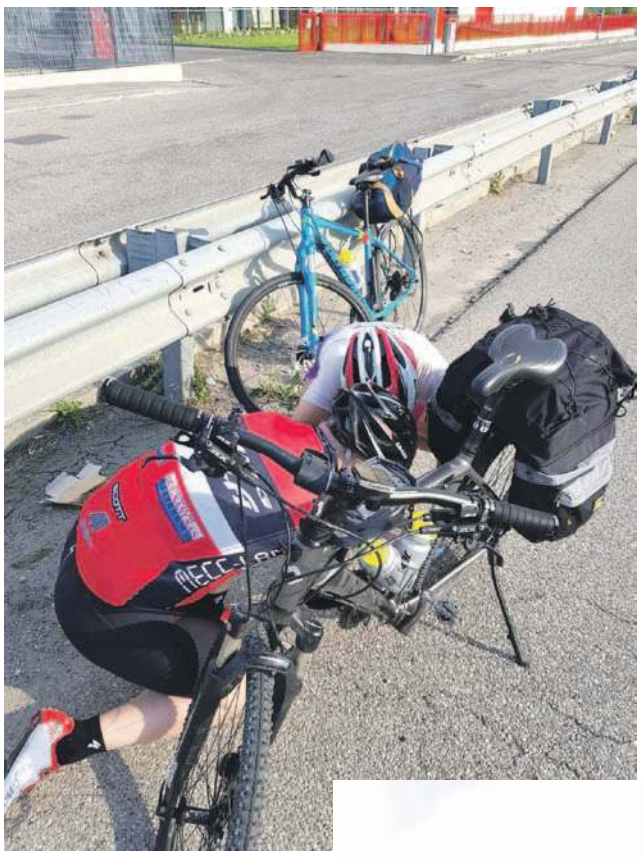

Przytrafiały się awarie sprzętu

Radość

- Planowaliśmy jechać razem z nimi, ale stwierdziliśmy, że zrobimy to inaczej - mówi Justyna. - Samochodem byłoby za nudno. Założyliśmy więc, że dojedziemy tam rowerami, ale wrócimy już z grupą. Przy okazji chcieliśmy przeżyć fajną przygodę i przede wszystkim cieszyć się samą podróżą, a nie osiągniętym celem. Mieliśmy na to tylko tydzień, więc żeby zmieścić się w czasie, część trasy przejechaliśmy pociągiem. Nad Gardę jest od nas trochę ponad 1000 kilometrów. 750 przejechaliśmy rowerami, resztę pociągami. Zajęło nam to sześć dni, więc został jeden na korzystanie z uroków pięknych włoskich krajobrazów, a potem wracaliśmy do domu. Czy było warto? Oczywiście!

- Justyna stwierdziła, że nie chce jej się tam jechać przez 16 godzin samochodem - śmieje się Artur. - Wolała za to sześć dni rowerem. Brzmi abstrakcyjnie, ale naprawdę tak było!

To nie ich pierwsza taka podróż. Artur, jeszcze bez Justyny, objechał wzdłuż i wszerz Tatry. Na dwóch kółkach dojechał również do Drezna i Pragi. Jego narzeczona za to jechała już kiedyś rowerem właśnie do Włoch, pokonując 8 różnych krajów w 8 dni. Odwiedziła także czeski Jesenik i stolicę Austrii - Wiedeń. Razem najdalej dojechali nad polski Bałtyk. Aż do teraz: - Podróżowanie w taki sposób sprawia nam najwięcej radości. Dziś wszędzie można dolecieć samolotem. Wsiadasz, przelatujesz nad różnymi krajami i wysiadasz na miejscu. Wybierając auto skupiasz się za to na trasie i jesteś głównie na autostradzie. Nie widzisz nic poza asfaltem. Jadąc rowerem możesz zobaczyć dany kraj od środka. Dowiedzieć się, jak wygląda życie jego mieszkańców, poznać wspaniałych ludzi. Najpiękniejsze było właśnie to, że cały czas ich spotykaliśmy. Nocowaliśmy u nich, bardzo nam pomagali. Poznawaliśmy ich kulturę, integrowaliśmy się, robiliśmy wszystko to, czego nie moglibyśmy doświadczyć w ramach klasycznej turystyki. Oboje bardzo lubimy poznawać nowych ludzi. Komunikowaliśmy się z mieszkańcami w różnych językach – głównie po angielsku ale i po niemiecku czy włosku. W Czechach pomógł nam język polski.

Ludzie

Dziennie pokonywali od 90 do 170 kilometrów. Planu nie było. Jedynie pierwszy nocleg był wcześniej zarezerwowany. O każdy następny martwili się już w trasie, gdy mniej więcej mogli przewidzieć, gdzie są w stanie dojechać. Wiele zależało od pogody. Bywały dni ciepłe, ale zdarzały się też takie, w których przez długie godziny lał deszcz. - Nawet ulewę w Austrii wspominamy dobrze - podkreśla Justyna. - Było potwornie ciężko, ale przejechaliśmy wtedy całkiem sporo. Po całym dniu jazdy w nieustającym deszczu, byliśmy przemoczeni i bardzo zmarznięci. Ale dziś te chwile wspominamy najlepiej! Tego dnia nie dojechaliśmy do celu. Zatrzymaliśmy się w pensjonacie, 20 kilometrów od Salzburga. Właściciel nie wydawał się zbyt zadowolony, gdy nas zobaczył - z naszych butów strumieniami wylewała się woda, a wszystkie nasze rzeczy były mokre i obłocone.

Jak się potem okazało, chłodna - dosłownie i w przenośni - Austria stanowiła wyjątek. Czesi ugościli jelczańsko-oławskich harcowników na zjeździe harcerzy. Była muzyka, ognisko i gitary. Do dziś utrzymują kontakt i już planują kolejne odwiedziny. Oczywiście znów na rowerach. Włosi? Na każdym kroku pomagali, a gdy sprzęt odmawiał posłuszeństwa, angażowali do naprawy sąsiadów. Niektórzy patrzyli na nich jak na dziwaków, ale większość się uśmiechała. Nieczęsto widzi się bowiem radosną parę, która ma już w nogach kilkaset kilometrów przejechane, a przed sobą drugie tyle. Nawet ulewna Austria nie była jednoznacznie pechowa. Gdy Justyna i Artur, kierując się wskazówkami właściciela pensjonatu, trafili na niewłaściwy dworzec w Salzburgu, pomógł im taksówkarz. Bez problemu wpakował zabłocone rowery do auta i zawiózł ich na pociąg. W każdym kraju znaleźli się dobrzy ludzie, którzy chcieli pomóc.

Uśmiech nie schodził jednak z twarzy

Czasem skrywali się przed deszczem

Przygotowanie

Wydaje się, że do takiej podróży trzeba się dobrze przygotować fizycznie. Artur był w zaawansowanym treningu, więc wiedział, że bez problemu da radę. Justyna - choć sport w jej życiu jest ważny od zawsze - w ostatnim roku poświeciła się głównie pracy, więc na aktywność brakowało czasu. Razem zgodnie przyznają, że kondycja jest ważna, ale jeszcze ważniejsza jest głowa. - Psychicznie wiedziałam, że dam radę i to było najważniejsze - opowiada Justyna. - Co jakiś czas

eprasa.pl 025cf5d88e

podróż jest celem

oczywiście robiliśmy weekendowe wycieczki rowerowe, ale przyznaję, że ostatnio miałam mniej czasu na sport. Na szczęście oboje mamy takie charaktery, że nigdy nie odpuszczamy. Im jest trudniej, tym czujemy większą motywację. Poza tym - co ciekawe - w każdym kraju znajdowałam jakieś monety na drodze. W sumie przywiozłam 12 monet do domu! W naszym życiu sprzyja nam szczęście, więc wiedzieliśmy, że musi się udać. Choć tak naprawdę, jeśli pytano nas o to, kiedy i czy w ogóle dojedziemy, odpowiadaliśmy, że... jedziemy. Podróż sama w sobie była naszym celem, a pośpiech niczemu nie służył. Najważniejsze było dla nas zdrowie i bezpieczeństwo.

Choć tylko na chwilę, bo w deszczu też można jechać

Wartości

Ostatecznie wszystko szło tak sprawnie, że w sześć dni przejechali nawet więcej niż założyli. 12 kilometrów przed finiszem Arturowi rozerwał się łańcuch. Drugiego nie miał, więc stwierdził, że jak będzie trzeba, to pobiegnie z rowerem na plecach. Ostatecznie udało się go naprawić i dołączyć do przyjaciół z Klubu Biegacza „Harcownik" oraz Jelcz Triathlon Project.

Na pytanie, co w takim podróżowaniu jest najpiękniejsze, odpowiadają: - Spędziliśmy ten czas razem! Budziliśmy się rano i naszym jedynym celem było wejście na rower i przejechanie kilkudziesięciu kilometrów. Zjedzenie czegoś i znalezienie noclegu. Mogliśmy się skupić na takich najprostszych potrzebach, nie myśleć o niczym, cieszyć się sobą. Chcieliśmy, żeby ta podróż była właśnie taka. Byśmy mogli poczuć te wartości, które w dzisiejszym świecie często zatracamy. Byliśmy otwarci, chcieliśmy rozmawiać z ludźmi, poznawać ich kulturę i mocno czuć miejsca, które mijamy. Dzięki temu mamy mnóstwo wspomnień, których nie byłoby, gdybyśmy wybrali klasyczną formę wyjazdu.

A co by powiedzieli ludziom, którzy marzą o czymś takim, ale wciąż się wahają?

- Żeby się nie zastanawiali, tylko jechali. Zdecydowanie! To wspaniały sposób na spędzenie czasu. Wyprawa, która już zawsze zostanie w pamięci. Oczywiście będą kryzysy i momenty zwątpienia, ale właśnie po to jest życie, aby je pokonywać! Jeśli ktoś lubi jeździć rowerem i nie przerażają go długie wycieczki, to zdecydowanie warto. Sami już myślimy o kolejnych podróżach. Tym razem chcielibyśmy pojechać jeszcze dalej - do Portugalii! Jeśli człowiek ma marzenia, pozytywne nastawienie i osobę, która go wspiera – wszystko jest w życiu możliwe.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

fot. archiwum prywatne

Ale w końcu dotarli do Włoch

Zdarzało się pomylić dworce

I ostatecznie nad Gardę!

eprasa.pl 025cf5d88e

OŁAWA

Aktywni mieszkańcy

ALICJA TWORZY krainę CZARÓW

Grupa sąsiadów skrzyknęła się do wspólnego działania i będą zmieniać okolicę. Rozmawiamy z inicjatorką, uczestniczką, pomysłodawczynią i aktywną oławianką Alicją Igielską

Ten skwer w podwórku oławskiego Rynku już niedługo zmieni się nie do poznania

- Czym dla was była ta „Zielona ławeczka"?

- Konkursem o grant, organizowanym przez BOŚ, który pomógł zaktywizować sąsiadów. Bo nie chodzi tylko o to, że ja sobie coś wymyśliłam. Daliśmy radę dostać ten grant, bo mamy super sąsiadów, którzy są zaangażowani w to, jak wygląda nasze podwórko. Basia, Daniel, Piotrek, Paulina i ja wspólnie dostaliśmy ten grant. Pozwala on wygrać tytułową ławeczkę oraz pieniądze na zmianę skweru, zieleni i ogrodu w swojej okolicy. W taki sposób, żeby włączyć w to sąsiadów. Nie chodzi więc tylko o to, że dostajemy kasę, kupujemy drzewo i tyle, ale chodzi o to, abyśmy wspólnie coś w tym względzie robili.

- Co było zawarte w projekcie?

- Zaczyna się od tego, że trzeba zbudować tzw. zespół sąsiedzki. Później grupa musi mieć narady, które skrupulatnie dokumentujemy (robimy po prostu zdjęcia). Trzeba było dołączyć stan obecny miejsca, które chcemy zmieniać. Trzeba było skonsultować się z miastem, ponieważ ten teren, który chcemy rewitalizować, jest miejski. Z naszym zarządcą i budynków sąsiadujących trzeba było poprosić o plany i zgodę, którą uzyskaliśmy bez problemów - urzędnicy ucieszyli się bardzo, że mamy taką inicjatywę. Teraz urząd nas wspiera i monitoruje postępy.

- Ile grantów zostało przyznanych?

- Są one przyznawane co roku. W piątej edycji konkursu wybrano 17 projektów z całej Polski.

- Jak teraz wygląda wdrażanie waszego projektu w życie?

- W związku z tym, że czas konkursu został przedłużony, czekamy teraz na środki finansowe. Zostaną one przelane na konto Urzędu Miejskiego, bo on jest operatorem tych pieniędzy. Do nas przyszła już ławeczka i teraz mamy czas do 30 września, by wydać środki i się z nich rozliczyć.

- Co oprócz ławeczki znajdzie się na skwerze?

- Solą tego projektu są przepiękne drzewa, które już są na skwerze. Chcemy je zostawić. To, co chcemy zmienić, to chaszcze poniżej. Mamy uporządkować ten trawnik, który się tam znajduje. W związku z nowymi trendami, które popieramy całym sercem, chcemy, aby powstała łąka kwietna, w której jesteśmy absolutnie zakochani. Stanie się ona też miejscem dla owadów, które pomogą w zapylaniu roślin - dla nich powstanie budka lęgowa, podobnie dla jak dla ptaków, będzie domek dla jeży. Uczestnicy projektu Piotr z synem podczas warsztatów dla ojców i dzieci będą robić je własnoręcznie.

- Z aktywnością społeczną, sąsiedzką różnie u nas bywa. Trudno było zaangażować sąsiadów do tego projektu?

- Ja cieszę się, że mam takich sąsiadów. Mam dużo szczęścia. To ludzie zaangażowani. Mam taką nadzieję, że dobrym przykładem zarazimy innych. Gdy zobaczą, że my mogliśmy się zgrać, zrobić coś fajnego dla okolicy, dołączą do nas. I kto wie, może za rok zrobimy coś jeszcze, wygramy większy grant? Krok po kroku, ziarnko do ziarnka, powoli uda nam się zmienić taką mentalność, że sąsiad niekoniecznie jest osobą, z którą coś chcemy robić. Może zamienimy tą czeską bajkę „Sąsiedzi" w naszą polską bajkę (śmiech), nauczymy się współpracy, która jednocześnie przynosi wiele frajdy.

Alicja Igielska wraz z sąsiadami zmienia swoją okolicę w „Krainę czarów Alicji" - czyli metamorfoza podwórka w miejsce do odpoczynku i relaksu

- Zazwyczaj tak jest, że nie chcemy znać swoich sąsiadów albo jakakolwiek inicjatywa zderza się z pytaniami, a po co to, co ja z tego będę miał? Łatwo jest przełamywać takie stereotypy?

- Ja nie spotykam się z tego typu mentalnością. Jest mi obca, o tym nie myślę. Koncentruję się na tym, co jest dla mnie ważne. Najwyraźniej przyciągam ludzi, którzy podzielają taką energię. Idea społeczeństwa obywatelskiego jest im równie bliska. W Polsce trochę jest tak, że jak coś jest niczyje, coś nie jest moje, to nie warto tym się przejmować. Dla mnie działa to trochę inaczej. Jeśli coś jest wspólne, a taki będzie ten ogród, ta łąka kwietna, to będzie coś, o co powinniśmy dbać wspólnie. Jak idziemy na spacer, to jest nam przyjemnie, gdy możemy odpocząć np. przy fontannie - nie niszczymy. To jest dla mnie oczywiste. Łatwo jest zbudować sobie dom, otoczyć go murem i robić tam rzeczy tylko dla siebie. Ale kiedyś z tego domu, tej twierdzy, trzeba będzie wyjść, a wtedy może być problem. Lubimy oddawać odpowiedzialność za swoje życie, odsuwać ją gdzieś dalej - bo na przykład „miasto nie zrobiło". A mnie się wydaje, że powinniśmy zaczynać od siebie.

- Zgadzam się z tym, ale... muszę dodać trochę sceptycyzmu. Jest sobie para. On pracuje po 8-12 godzin, ona zajmuje się dziećmi i do tego też pracuje. Skąd jeszcze wykrzesać tę iskrę do działania, jak przełamać to wewnętrzne zmęczenie, zniechęcenie?

- Nie jestem coachem, więc nie powiem ci, gdzie szukać tej iskry. Ale wszyscy, którzy mnie dobrze znają, wiedzą, że dużo pracuje, ale tym więcej robię dla siebie, dla świata wokół. To, że będą korzystać z tego inni ludzie, to świetnie. Ale to nie do końca jest moją motywacją. Chcę ładnie żyć, chcę mieć miejsce, gdzie można odpocząć, zrelaksować się - to jest ten pierwotny zamysł. Na przykład spędzamy dużo czasu na tym, żeby komentować rzeczywistość w internecie. Jak wiele emocji i zaangażowania niesie to ze sobą! Ale tak naprawdę nic nam nie daje. Strata energii. A można ją przeznaczyć na to, aby działać na malutką skalę. Nie trzeba poświęcać nie wiadomo jakiego czasu. Bądźmy odpowiedzialni za to, co się dzieje wokół nas, abyśmy wiedzieli, że ten czas układamy sami sobie. Jasne, że na niektóre rzeczy nie mamy wpływu, ale jak już mamy, to kreujmy świat, układajmy go po swojemu. Zainwestujmy tę energię w rzeczy, które są konstruktywne, aby coś z tego zostało.

- Taki projekt nie jest skomplikowany, może go zrobić każdy?

- Może zrobić to każdy, jest to bardzo proste. Powiem więcej. Jeśli ktoś będzie miał z tym problem, chętnie pomogę. Sama chciałabym w tej kwestii jeszcze więcej wiedzieć, aby powiedzieć ludziom, którzy chcą coś zmienić, ale też tym komentującym, wylewającym jad w internecie: „Słuchaj, wystarczy tu napisać i oni mogą ci dać pieniądze na to, aby to się zmieniło", aby tę energię ukierunkować gdzieś indziej. Ja robię tak od lat. Mówią mi: „Słuchaj, może coś powinno się zmienić w Oławie albo coś powstać?". Moja odpowiedź brzmi zawsze tak samo. Róbmy to, zabierajmy się do działania, zobaczmy, co nam trzeba, aby to coś powstało. Niemal wszystko jest na wyciągnięcie ręki, tylko trzeba wiedzieć, skąd czerpać.

- Czy takie malutkie działanie może przerodzić się w coś większego?

- W rękach Urzędu Miejskiego jest tworzenie przestrzeni do podobnych działań, do współpracy. Partnerstwo między lokalnym biznesem a miastem jest możliwe, jest potrzebne. Oławscy przedsiębiorcy to są ludzie z bardzo dobrą energią, z fajnymi pomysłami, którzy chętnie zaangażują się w rozwój miasta - nie mam tu na myśli tylko kwestii ekonomicznych. Dialog społeczny, nawiązanie współpracy z mieszkańcami jest konieczne, ale też naszym obowiązkiem jest dbać o to miasto, o to, żeby tu się nam dobrze żyło. Jeśli jest taka możliwość, to dlaczego z tego nie korzystać?

- Jedyny koszt, jaki poniesiecie, to czas?

- Inaczej to określę. Nie koszt. Zużyjemy jakiś zasób po to, aby osiągnąć inny. Zmienić świat wokół nas.

- Bo Oława jest dobrym miejscem do życia?

- Dla mnie jest najlepszym miejscem do życia.

*

W głowie Alicji rodzą się kolejne pomysły. Wymiana ubrań, sprzątanie odrzańskich wałów, projektów co nie miara, a my będziemy obserwować jak jedno z podwórek przy oławskim Rynku zmieni się nie do poznania.

TEKST I FOT.: GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Mieszkańcy kamienic znajdujących się przy oławskim Rynku wykazali inicjatywę, poświęcili trochę swojego czasu i zbierają tego owoce. Udało im się uzyskać grant w ramach programu „Zielona ławeczka". Fundacja Banku Ochrony Środowiska rokrocznie organizuje konkurs dla miast powyżej 10 tys. mieszkańców. Zainteresowani mają przedstawić swój pomysł na zmianę najbliższego podwórka czy zaniedbanej okolicy w przestrzeń, która ożywi to miejsce i stanie się zakątkiem dla odpoczynku i relaksu. Wśród siedemnastu najlepszych projektów w Polsce znalazł się pomysł oławian „Kraina Czarów Alicji". Zmieni ona skwer przy Rynku w miejsce, na którym stanie zielona ławeczka, owady i ptaki znajdą swój azyl, będzie też kwiatowa łąka

eprasa.pl 025cf5d88e

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

POKAŻĄ PIĘKNO muzyki ORGANOWEJ

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza w sierpniu na VI Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy

Koncerty mają na celu popularyzację piękna kameralnej muzyki organowej w środowisku melomanów. Specyficzny charakter festiwalu polega na współbrzmieniu organów jako instrumentu przewodniego wraz z innymi instrumentami, śpiewem solistów lub zespołami wokalno-instrumentalnymi. Ważne jest także wspieranie twórczości muzyków i kompozytorów. Organy bowiem nie służą jedynie oprawie liturgicznej, lecz stanowią wszechstronny instrument, a muzyka organowa to nie tylko gatunek sięgający dalekiej historii, ale z powodzeniem rozwija się współcześnie.

Kościół pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu-Laskowicach jest wyposażony w wysokiej klasy trzydziestodwugłosowe organy. W tym roku funkcję dyrektorów artystycznych festiwalu pełnią Jan Drozdowicz - organmistrz, członek Światowej Federacji Budowniczych Organów oraz Łukasz Romanek - muzyk, pedagog, wicedyrektor Metropolitalnego Studium Organistowskiego we Wrocławiu. Koncerty będą się odbywały 11 i 25 sierpnia oraz 8 i 22 września. Wszystkie rozpoczną się o godz. 19.00. Wstęp wolny.

11 sierpnia wystąpią Aneta Romanek i Łukasz Romanek (organy) oraz Jan Kutkowski i Anna Kutkowska (skrzypce).

*

Aneta Romanek jest absolwentką wrocławskiej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego. Studiowała w klasie organów prof. Andrzeja Chorosińskiego oraz dr hab. Piotra Rojka. Swoje umiejętności doskonaliła na kursach interpretacji i improwizacji organowej, które prowadzili m.in.: Johann Trummer, Gijs van Schoonhoven, Peter van Dijk, Thierry Escaich, Naji Hakim, Dariusz Bąkowski-Kois oraz Tomasz Adam Nowak. Brała udział w konkursach organowych w Rumi, Krakowie, Warszawie oraz w Poznaniu. Otrzymała wyróżnienie na Ogólnopolskich Przesłuchaniach Uczniów Klas Organów w 2012 roku. Koncertowała jako solistka w Polsce oraz w Czechach, a także występowała z orkiestrą Narodowego Forum Muzyki. Jest konferansjerem muzycznym Międzynarodowego Festiwalu Non Sola Scripta we Wrocławiu oraz Międzynarodowego Festiwalu Organowego w Jelczu-Laskowicach.

Łukasz Romanek ukończył wrocławską Akademię Muzyczną im. Karola Lipińskiego. Studiował w klasie organów prof. Magdaleny Czajki oraz prof. Andrzeja Chorosińskiego i dra Piotra Rojka. Doskonalił swoje umiejętności na kursach interpretacji i improwizacji organowej prowadzonych przez najwybitniejsze osobistości świata muzyki organowej. Koncertuje jako solista i kameralista w wielu kościołach i salach koncertowych w Polsce, a także w Holandii i Niemczech. Obecnie posługuje jako organista i dyrygent chóru w parafii p.w. św. Maurycego we Wrocławiu. Jest również pedagogiem w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia im. Henryka Melcera w Kaliszu, gdzie prowadzi klasę organów oraz zajęcia z improwizacji organowej.

Jan Kutkowski naukę gry na skrzypcach rozpoczął w wieku sześciu lat w Szkole Muzycznej I st. w Oławie. Następnie uczęszczał do Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu, ucząc się w klasie skrzypiec mgr Magdaleny Płociennik. W 2012 roku ukończył Akademię Muzyczną im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu, w klasie skrzypiec prof. Michała Grabarczyka oraz dr hab. Doroty Kwiecińskiej-Erenz. Swój warsztat gry doskonalił również na Międzynarodowych Kursach Mistrzowskich w Zell an der Pram, Łańcucie oraz Kudowie Zdroju, pod okiem wybitnych pedagogów: Idy Haendel, Tomasza Tomaszewskiego, Romana Lasockiego, Bartosza Bryły, Michała Szykulskiego oraz Szymona Krzeszowca. Brał udział w licznych Konkursach Skrzypcowych, zarówno ogólnopolskich jak i międzynarodowych. Występował jako solista i kameralista w Czechach, Słowacji, Węgrzech, Niemczech, Francji, Rumunii oraz Rosji. Gra na instrumencie Marcina Czternastka z 1926 roku.

Anna Kutkowska naukę rozpoczęła w wieku 6 lat w szkole muzycznej w Oławie a następnie kontynuowała ją w klasie Magdaleny Płociennik oraz Tomasza Stockiego w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu. Obecnie to studentka III roku Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu, w klasie skrzypiec dr hab. Doroty Kwiecińskiej-Erenz. Jest laureatką ogólnopolskich konkursów skrzypcowych m.in. Ogólnopolskiego Konkursu Bachowskiego im. Stanisława Hajzera w Zielonej Górze, Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Instrumentów Smyczkowych w Elblągu oraz Przesłuchań CEA (2016). Anna Kutkowska gra także w trio fortepianowym, wraz z którym odniosła szereg sukcesów m.in. zdobyła II miejsce na IX Międzynarodowym Konkursie Zespołów Kameralnych w Rzeszowie oraz III miejsce na XXXIV Konkursie Zespołów Kameralnych we Wrocławiu. Uczestniczyła w międzynarodowych kursach mistrzowskich, doskonaląc swój warsztat artystyczny pod okiem takich profesorów jak Michał Grabarczyk czy Tomasz Tomaszewski. Współpracuje z najlepszymi orkiestrami młodzieżowymi w Polsce.

(KT)

OŁAWA

Smacznie, szybko, rekordowo

III Festiwal foodtracków w Oławie przyniósł wiele atrakcji. Między innymi konkursy na jak najszybsze zjedzenie burgera i ostrej pizzy

W sobotę pośród rozstawionych samochodów z jedzeniem w szranki stanęli pretendenci do wygrania któregoś z tych dwóch konkursów. Jako pierwszy odbył się turniej zjedzenia burgera. Każdy z zawodników dostał jeden ze specjałów kulinarnych - do tego butelkę wody. Przed każdym ze startujących stał też sekundant, który mierzył czas zawodnikowi.

Do rywalizacji stanęło pięciu ochotników. Podpytywani o jakiś trening przed starciem mówili zgodnie, że idą na żywioł, chętnie sprawdzą swoje umiejętności w tym względzie. Zwycięzca Marek zdeklasował konkurentów osiągając czas 2 minuty 51 sekund. Jako drugi rywalizację zakończył Adrian z czasem 4 minuty 34 sekundy, a trzeci był Filip z czasem 4 minuty 35 sekund.

Kolejna rywalizacja polegała na zjedzeniu pizzy z ostrymi papryczkami. Tutaj do rywalizacji zgłosiło się czterech ochotników. Okazało się, że zjedzenie tego specjału jest znacznie trudniejsze. Najlepszy okazał się Maciek z czasem 4 minuty 15 sekund. Atmosfera podczas zmagań była bardzo gorąca, zawodników mocno dopingowano, a wśród publiczności co raz pojawiały się głosy podpowiedzi dotyczące techniki jedzenia.

TEKST I FOT.: GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Rywalizowali w jak najszybszym zjedzeniu ostrej pizzy - Wojciech, Maciek, Karol, Krzysztof

Zwycięzca Marek zdeklasował innych zawodników - był szybszy o ponad półtorej minuty

Zjedzenie ostrej pizzy okazało się już nie takie łatwe, zwycięzca Maciek pokazuje sekundantowi, że zjadł wszystko

eprasa.pl 025cf5d88e

ROZMOWA GRZEGORZA KACAŁY

Wysiłek czyni mistrzem

z dwukrotnym wicemistrzem Polski, uczestnikiem Mistrzostw Europy w kulturystyce, Markiem Ferstajem

Pozowanie jest najważniejsze - po prawej Marek Ferstaj podczas startu w mistrzostwach Europy (z arch. prywatnego)

- Skąd w ogóle pomysł na trenowanie?

- To już jakieś 15 lat odkąd zajmuję się ogólnie sportami siłowymi. Wcześniej grałem w piłkę nożną, przez jakiś czas próbowałem te dwa sporty pogodzić. W momencie, kiedy waga, masa mięśniowa poszła do góry, trochę straciłem na wydolności i w wieku 19 lat trzeba było dokonać wyboru, w którym kierunku danego sportu realizować się zawodowo. Pierwsze chwile z ćwiczeniami to wiadomo, w szkole na lekcjach wf-u, czy później na siłowni w szkole średniej w Strzelinie. I tak krok po kroku, coraz bardziej mi się to podobało. Pierwszy sprzęt kupiony do domu, przez pierwsze lata trenowanie we własnym garażu, z roku na rok pogłębiało się moje zainteresowanie tą aktywnością. Później przyszło zainteresowanie kulturystyką, oglądanie zawodów, podglądanie najlepszych zawodników. W ciągu 7 lat waga mi skoczyła z 67 kg do prawie 100 kg. Potem zacząłem pracować tutaj, w Oławie, gdzie poznałem mojego obecnego przyjaciela Michała Szpaka, który zaproponował mi start w zawodach. Zachęcał mnie, aby się sprawdzić. On sam też kiedyś startował, był kulturystą. I tak w roku 2013 przygotowałem pierwszy raz formę startową dzięki jego pomocy i doświadczeniu z mocnym odtłuszczeniem sylwetki przy wadze około 90 kg, mięśnie brzucha były dobrze zarysowane i ładnie docięte, co spowodowało, że podjąłem decyzję, by już w następnym roku przygotowywać się pod zawody. Pierwszy mój oficjalny start nastąpił w roku 2014. Były to zawody w Zgorzelcu „Mister i Miss Futurebody", gdzie pośród doświadczonych zawodników zająłem 5 miejsce na 10 i wtedy pierwszy raz wyszedłem na scenę. Można powiedzieć, że tylko po to, aby się z nią zaprzyjaźnić, a już przyszedł mały sukces.

- Jaka myśl towarzyszyła panu, gdy jechał pan na te pierwsze zawody?

- Aby wyjść na scenę i dobrze się zaprezentować. Forma była zadowalająca. Stwierdziłem, że już sam start będzie czymś wyjątkowym. Jak zobaczyłem, z kim będę mógł rywalizować, to byłem niezwykle szczęśliwy, że mam taką szansę. I tak się potoczyło. Kolejne zawody 3 tygodnie później w Sopocie, gdzie też znalazłem się w pierwszej dziesiątce i już wiedziałem, że dobrze trafiłem. Z roku na rok starałem się moją sylwetkę przebudowywać, poprawiać słabe strony. Kolejne lata przyniosły coraz więcej startów, pierwszy raz w mistrzostwach Polski wystartowałem w 2015r. Zacząłem spełniać marzenia. Stanąłem do zawodów, a obok mnie stali czy to mistrzowie Europy, czy uczestnicy najbardziej prestiżowych zawodów w Polsce. Super przeżycie. Po dwóch latach dałem trochę sobie wytchnienia, bo to jednak wielki wysiłek dla organizmu. Odwodnienie, ingerencja w gospodarkę elektrolitowo-potasową, picie ogromnych ilości wody przed startem. Czasem około 10 litrów, a potem, na dobę przed startem nie pijemy już nic. Manipulacja sodem, dbanie o pożywienie. Solimy, nie solimy - to wszystko odbija się na organizmie. Zostawia ślad. Kulturystyka nie jest sportem dobrym dla zdrowia. Kolejne lata przyniosły zmianę kategorii wagowej, przeszedłem do kategorii +90 kg. Sylwetka wyglądała już znacznie lepiej, a każde kolejne zawody przynosiły start w ścisłych finałach (najlepsza 6). Przez te lata startowałem w federacji IFBB (Polski Związek Kulturystyki, Fitnessu i Trójboju siłowego). W tym roku zdecydowałem się na zmianę. Chciałem startować w innych zawodach, w innych federacjach, co też oznaczało, że już nie mogłem startować w IFBB. Dzięki temu miałem szerszy wybór, jeśli chodzi o zawody, na których chciałbym startować. Pierwsze zawody w tym roku były na początku maja w Łodzi w federacji PCA, był to Puchar Polski, start przyniósł ogromny sukces - złoty medal w kategorii open novice. Następny dzień przyniósł start w Mistrzostwach Polski w federacji WPF w Siedlcach w kat 100kg , gdzie wywalczyłem tytuł wicemistrzowski, co okazało się przepustką do startu na Mistrzostwach Europy we Włoszech. Niewiele zabrakło do złota, ale i tak byłem bardzo zadowolony ze startu. Kolejny start tydzień później w Radzyminiu, na Mistrzostwach Polski federacji NABBA, na których wywalczyłem kolejne wicemistrzostwo polski. No i niedawno we Włoszech start w mistrzostwach Europy, gdzie rywalizując na najwyższym światowym poziomie udało mi się wywalczyć czwarte miejsce. Celem dla mnie była finałowa szóstka, więc udało się to z nawiązką. Prawie otarłem się o podium. Dzięki temu mam zastrzyk pozytywnej energii do przyszłych sezonów.

- Co jest oceniane podczas zawodów?

- Podstawowym kryterium są proporcje sylwetki. Górna część ciała w relacji do dolnej części, do mięśni nóg - mięśni ud. Ważna jest tzw. separacja mięśni, czy są one docięte, czy są wyraźne, a skóra na nich jest cienka jak papier, więc widać praktycznie każde włókno mięśniowe. To daje przewagę podczas zawodów w porównaniu do zawodników, którzy jeszcze trzymają w sylwetce wodę, mimo że wagowo mogą być cięższi. Trzecią kwestią jest prezencja sceniczna, czyli pozowanie. Sędziowie bardzo zwracają uwagę, czy zawodnik dobrze czuje się na scenie, czy jest to robione z zaangażowaniem, ale też liczy się lekkość, łatwość wykonywania zadanych póz. Zajęło mi trochę czasu oswojenie się ze sceną , ale teraz bawię się tym, dobrze się z tym czuje. Wychodząc na tym odwodnieniu nie jest łatwo uśmiechać się do sędziów, do publiczności, trzymać

Start w mistrzostwach Polski (z arch. prywatnego)

S.Szymczyk

Start w mistrzostwach Polski

eprasa.pl 025cf5d88e

Medaliści w całej okazałości (z arch. prywatnego)

pozy. W zależności od tego, do ilu wychodzimy porównań, to jest 10-15 minut, a kosztuje nas tyle, co dwie godziny treningu siłowego. Proszę sobie wyobrazić, jaki to jest wysiłek.

» - Te pozy, które przybierają zawodnicy, są konkretnie ustalone?

- Są to pozy obowiązkowe, siedem, osiem w zależności od federacji, sędziowie poprzez komendy nam je narzucają. Dzięki nim jesteśmy porównywani z innymi zawodnikami. Na początku wszyscy razem, później sędziowie wybierają sobie poszczególnych zawodników, których chcą ze sobą porównać. Te pierwsze porównania już dotyczą tych najlepszych, finałowej trójki, więc stając do nich już możemy być pewni podium.

» - Sędziowie, którzy oceniają zawodników, to byli kulturyści, czy osoby szkolące się w ocenianiu sylwetki?

- Większość są to byli zawodnicy. Wtedy myślę, że ocenianie jest najbardziej obiektywne, bo sędzia wie, jak zawodnik powinien się zaprezentować. W dzisiejszym świecie jednak wystarczy zrobić sobie „papierek" sędziego. Oczywiście oni na szkoleniach mają wzorce, jak sylwetka powinna się prezentować, ale też często niestety wchodzą tutaj upodobania sędziego do zawodnika czy zawodniczki na scenie, przyciągnięcie uwagi danego sędziego do siebie poprzez pozowanie czy uśmiech.

» - Czyli może to być ocena bardzo subiektywna?

- Tak. Sędzia niekoniecznie może wybrać zawodnika z najlepiej przygotowaną sylwetką.

» - Dużo w naszej rozmowie pojawia się stwierdzenia o przebudowaniu sylwetki. Na czym to polega, czym to jest?

- Skupiamy się na jakiejś partii mięśni, która odstaje od reszty naszej sylwetki. Musimy ją bardziej rozbudować w porównaniu z innymi, aby uzyskać lepsze proporcje . U mnie na przykład jeszcze mięśnie ud trochę odstają od górnej części ciała. Cały czas na tych nogach próbuję się skupić. Z roku na rok progres jest widoczny gołym okiem na scenie i mam nadzieję że jak kolejny raz wystartuję, to moja sylwetka już będzie kompletna.

» - Jak wygląda trening mistrza?

- Mam plan na cały tydzień. Można podzielić go na dwie części - trening siłowy i aerobowy, czyli tzw. trening cardio. To wykonuję rano, będąc na czczo - o szóstej trzydzieści wsiadam na rower stacjonarny na pół godziny. Później śniadanie, praca, a po południu trening siłowy, po nim kolejne trzydzieści minut cardio. Trening siłowy to pięć, sześć razy w tygodniu od półtorej do dwóch godzin. Swój split treningowy dzielę na partie, i na treningu skupiam się albo na jednej dużej np. nogi czy plecy , albo kilka mniejszych np. barki plus triceps.

» - Widzę, że ten plan jest dokładnie rozpisany.

- Dosłownie co do minuty.

» - Czy wiąże się to z jakąś konkretną dietą?

- Oczywiście. Szykując się do zawodów, dieta jest bardzo ścisła. Jakieś 4-5 miesięcy przed zawodami, zaczynamy pozbywać się nadmiaru tkanki tłuszczowej, nie jem wtedy żadnych słodyczy, nie piję żadnych soków, napojów gazowanych. Dieta jest oparta na czystych produktach węglowodanowych, białkach, zdrowych tłuszczach. Nie jem żadnych fast foodów. Podczas świąt też nie mogę sobie pozwolić na potrawy świąteczne.

» - A alkohol? Można sobie pozwolić na lampkę wina?

- Nie. Alkohol to cukier prosty. To są puste kalorie. Wypicie piwa to około 350 kalorii, czyli tyle samo co np. woreczek ryżu. Więc już mamy nadwyżkę kaloryczną. A zjedzenie choćby 100 kalorii więcej spowoduje, że nasza sylwetka o wiele później będzie się kształtowała. Sezon startowy, jak ja to nazywam, to sto procent albo nic. Nie ma świąt, nie ma sylwestra - jest ciężki trening, ścisła dieta. Wszystko przed zawodami jest temu podporządkowane od A do Z.

» - Ten plan, trwanie w nim, ta konsekwencja jest godna podziwu, ale czy zdarzają się chwile zniechęcenia albo chęci dania sobie spokoju?

- W zależności od tego, jak się czujemy danego dnia, trening może wyglądać nieco inaczej. Uważam, że możemy jednego dnia mniej wycisnąć (w treningu siłowym), ale zróbmy to na 100 procent naszych możliwości. Zrobię coś maksymalnie na dany dzień, więc może być nieco mniej, ale było to maksimum, jakie możemy danego dnia dać z siebie. Nie ma dla mnie wymówek, że coś mnie boli. Trening trzeba zrobić. Inaczej to oczywiście wygląda poza sezonem startowym, kiedy nawet trzeba sobie odpuścić, aby mięśnie, stawy i ścięgna się zregenerowały.

» - Czyli ten moment odprężenia przychodzi od czasu do czasu?

- Tak, chwile odpoczynku też są.

» - Z jakimi szansami, ale też zagrożeniami, wiąże się uprawianie tego sportu?

- Zacznijmy od szans. Jestem trenerem personalnym i dietetykiem, poprzez starty w zawodach ten prestiż wzrasta, bo jeśli ja mogę ze swoją sylwetką zrobić taką formę, no to też świadczy o nas, że mamy taką wiedzę, że jesteśmy w stanie kogoś też dobrze poprowadzić. Mam dużo podopiecznych z Polski czy z zagranicy, których prowadzę online. Na własnym przykładzie, kiedy przygotowywałem plan diety czy treningu, jestem w stanie przygotować taki plan dla każdego. Zawsze też, i to ważne, zalecam takiej osobie, aby zrobiła komplet badań. Nam się może wydawać, że jesteśmy zdrowi, ale nie wiemy o zaburzeniach tarczycy, hiperglikemii, czy cukrzycy – jedząc zdrowo tyjemy, a pomimo treningu nie chudniemy.

» - Przychodzę do pana, bo chcę, aby moja sylwetka wyglądała dobrze i pierwsze, co usłyszę, to proszę zrobić sobie badania?

- Dokładnie tak. Jeśli jest wszystko w porządku, w pierwsze kolejności zaczynamy od redukcji tkanki tłuszczowej. Czyli pomimo, że chce pan urosnąć, przybrać na masie mięśniowej, to jednak każdy z nas ma jakieś zaniedbania w tej kwestii, więc najpierw z tym sobie trzeba poradzić. Może się zdarzyć, że pomimo ćwiczeń i diety dalej nie będzie widać efektów. Musimy doprowadzić się do poziomu około 10 % tkanki tłuszczowej. Dopiero z takiego poziomu możemy z daną osobą budować masę mięśniową. Wtedy kalorie są lepiej przyswajane przez nasze mięśnie. Była kiedyś „stara szkoła", która mówiła, że najpierw masa, a dopiero później rzeźba. Teraz to się zmieniło. Zaczynamy od odtłuszczenia sylwetki, a później dopiero budujemy masę.

» - To się wiąże z treningiem wytrzymałościowym czy siłowym?

- Zależy od osoby. Czyli czy jest to osoba początkująca, czy już ta, która coś tam trenuje. Zupełnie inaczej będzie wyglądał plan dla osoby trenującej dwa razy w tygodniu, a inaczej dla osoby trenującej cztery razy. Dlatego wszystko musi być rozpisane pod daną osobę. Nigdy nie robię tak, aby dać czyjś plan przygotowań komuś innemu, bo może to zadziałać odwrotnie. Każdy z nas jest inny, ma inne uwarunkowania genetyczne. Moja dieta, którą stosuję w sezonie startowym na redukcji, dla osoby mało wytrenowanej może przynieść odwrotny skutek - tycie.

» - Pańskie sukcesy są motorem napędowym dla podopiecznych?

- Dzięki temu jest wyższa motywacja, większe zaangażowanie. Patrząc na mój ciężki trening, łatwiej się komuś zmobilizować, aby osiągnąć, jak to mówimy, „formę plażową".

» - Jak reagują podopieczni na sukcesy?

- Wspierają, interesują się. To, co ważne, też ilość chętnych do współpracy ze mną się zwiększyła. Po pierwszych latach startów na pewno zainteresowanie jest większe. Coraz więcej osób się zgłasza.

» - Jak reagują na sukcesy swojego trenera kobiety, a jak mężczyźni?

- To nie jest uzależnione od płci, tylko od charakteru. Są panie, które naprawdę bardzo mocno trenują, więcej niż mężczyźni. Mam kilka podopiecznych, które non stop mnie zaskakują i jestem dumny z ich progresu. Ale też współpracują ze mną osoby, które chcą tylko poprawić swoją sylwetkę, aby dobrze się czuć, dobrze wyglądać i poprawić swoje zdrowie i kondycję

» - Czy coś jeszcze trzeba było poświęcić dla kulturystyki?

- Stała się ona dla mnie sposobem na życie, ale też organizuje cały mój dzień. Dieta, ćwiczenia, po pracy wracam o 22.00, muszę sobie ugotować jedzenie, posiłki przygotować na kolejny dzień. Sen i regeneracja też są niezmiernie ważne. Ale liczy się właśnie ta regularność, wszystko musi działać jak w zegarku, to klucz do sukcesu.

» - W środowisku kulturystów znacie się. Jest element rywalizacji, czy jednak jako grupa wspieracie się nawzajem?

- Jest atmosfera pomagania sobie. Ktoś przyjedzie sam, trzeba mu pomóc w nałożeniu brązera czy oliwki , to oczywiście, że sobie pomagamy. Wspieramy się, nakładamy sobie brązer, czy pożyczamy sprzęt rozgrzewkowy. Ale, jak wszędzie, wszystko zależy od charakteru człowieka. Nie wszyscy są otwarci, niektórzy zamykają się tylko w swojej grupie. Jest rywalizacja na scenie, ale po zejściu z niej jest bardzo koleżeńsko. W trakcie sezonu wymieniamy się uwagami dotyczącymi treningu, czy przygotowania się do sezonu. Trzymamy się razem.

» - Sporty siłowe niosą pokusę pójścia na skróty, czyli doping. Jak to wygląda wśród zawodników uprawiających kulturystykę?

- To kwestia indywidualna. Może pojawić się myśl u młodego zawodnika, że szybciej coś osiągnie. Ale proszę mi wierzyć, w dwa miesiące nie da się osiągnąć czegoś wypracowanego w dwa lata. Nie da się oszukać ciężkiej pracy. To jest kwestia wytrenowania. Z latami nabieramy doświadczenia. W każdym sporcie pojawia się ta pokusa, czy w pływaniu czy w lekkoatletyce, do tej pory nawet na Olimpiadzie zdarzają się wpadki. Ale uważam, że presja wywierana przez społeczeństwo ma znaczenie. Ludzie chcą więcej, szybciej, lepiej, każdy chce złota. Genetyki się nie oszuka i ten cień dopingu nad sportem wisi.

» - To zapytam o plany. Jakie starty, jakie osiągnięcia, cele, marzenia przed panem?

- Z marzeń to jedno już się spełniło. W tym roku to podwójne wicemistrzostwo i zdobycie Pucharu Polski w PCA . To naprawdę spełnienie marzeń. Ale wiadomo, że apetyt rośnie w miarę jedzenia. Za jakiś czas chcę zdobyć mistrzostwo Polski, wbić się na podium na czempionacie europejskim czy światowym. No i też kwestie finansowe, bo to jest bardzo drogi sport. Sam opłacam starty, więc sponsor na pewno dałby znacznie więcej możliwości startów i sukcesów niż mam teraz.

» - Jak to jest reprezentować Polskę na zawodach rangi mistrzowskiej?

- Wychodzę na scenę w koszulce z napisem Polska, brzmi Mazurek Dąbrowskiego, więc łezka w oku się kręci. Jest wzruszenie, super przeżycie.

TEKST:
GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Marek Ferstaj (z arch. prywatnego)

eprasa.pl 025cf5d88e

JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Witamy wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas" publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

URODZILI SIĘ:

Oliwia Żmuda
Pola Kędzierska
Michalina Kuriata
Hanna Sinicka
Tymoteusz Ewiak
Saymon Lisowski
Alicja Łucja Łysiak
Franciszek Struzik
Wojciech Mazur
Adam Krause
Katarzyna Stec
Gabriela Anna Kamińska

Zdjęcia dzieci dostępne na
gazeta.olawa.pl

Jestem Milena Drmova. Mieszkam w Oławie. Mama Irena urodziła mnie 26 lipca. Ważę 3600g, mój wzrost to 57 cm. W domu czeka na mnie siostra Daria i tata Oleksandr

Nazywam się Filip Gorzko. Mama Agnieszka urodziła mnie 27 lipca. Mam 50 cm wzrostu i ważę 2760g. W domu we Wrocławiu czeka na mnie siostra Zuzia i tata Piotr

Jestem Hania Jabłońska z Owczar. Urodziłam się 27 lipca. Mierzę 53 cm, ważę 3400g. W domu czekają na mnie siostry Klaudia i Wiktoria. Moi rodzice to Iwona i Robert

Nazywam się Hania Łebek. Urodziłam się 21 lipca. Ważę 2750g, a mój wzrost to 50 cm. Mam starszą siostrę Maję, a moi rodzice to Angelika i Grzegorz. Mieszkamy w Miłoszycach

Jestem Olivia Konieczna z Oławy. Urodziłam się 27 lipca. Mam 50 cm wzrostu , ważę 2750g. Moi rodzice to Weronika i Marek

To ja Wiktor Owsiak. Mama Joanna urodziła mnie 29 lipca. Mierzę 53 cm, warzę 3550g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie starsza siostra Laura i tata Tomasz

Bartosz Kostrzycki to ja. Urodziłem się 26 lipca. Mierzę 58 cm, ważę 3980g. Moi rodzice to Ewelina i Paweł. Mieszkamy w Wyszkowicach

Jestem Mirosław Humeniuk. Mama Tetiana urodziła mnie 27 lipca. Ważę 3950g i mierzę 54 cm

Katarzyna Stec to ja. Mama Ania urodziła mnie 21 lipca. Ważę 3550 g, mierzę 55 cm. Mieszkam w Jelczu-Laskowicach, gdzie czekają na mnie siostra Gabrysia, brat Michał i tata Grzegorz

Jestem Julian Niemkiewicz. Urodziłem się 17 lipca. Ważę 2750g, a mój wzrost 55 cm. Mieszkam w Jelczu-Laskowicach z mamą Magdaleną i tatą Michałem

BARAN

(21.03-20.04)

Kolejne dni przyniosą bardzo miłe wiadomości, których oczekujesz od dłuższego czasu. W sprawach zawodowych uważaj, by nie postępować pochopnie. Przemyśl wszystko dokładnie i wszechstronnie, rozważ swoje pomysły z kimś bliskim, a rezultaty będą zadowalające. Nadarzy się okazja, żeby spłacić dawny dług wdzięczności, nie uchylaj się od tego obowiązku.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Czeka cię spadek formy. Mimo pięknej pogody, poczujesz jesienny smutek. Wszystko to jest spowodowane problemami sercowymi. Wyjście z tej sytuacji jest tylko jedno - musisz zawalczyć o swoje szczęście. Napraw błędy, które popełniłeś i pokaż co naprawdę czujesz. Twoja druga połówka ciągle może ci wybaczyć. Koniec tygodnia przyniesie zamieszanie. Szczera i otwarta rozmowa na pewno złagodzi trudności i niesnaski w rodzinie.

LEW

(23.07-22.08)

Nad twoim związkiem pojawią się czarne chmury. Przemyśl i przeanalizuj swoje zachowanie. Oceń siebie okiem sprawiedliwego sędziego. Jeśli zrozumiesz, jakie błędy popełniasz, sytuacja się poprawi. Porozmawiaj szczerze z kimś z najbliższego otoczenia, może udzieli cennej porady. W sprawach finansowych - bez istotnych zmian.

WAGA

(23.09-23.10)

Kolejne dni mogą obfitować w miłe niespodzianki finansowe. Dostaniesz szansę na dodatkowe źródło dochodów, które warto wykorzystać. Jeśli dobrze wszystko zorganizujesz, dodatkowa praca nie będzie dla ciebie obciążeniem. Zarobione pieniądze możesz przeznaczyć na urlop, o jakim zawsze marzyłeś. Weekend poświęć na spotkania z rodziną, docenią twoją obecność.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Tydzień nie zaskoczy niczym nowym, wypełni go dobrze ci znana rutyna. Jeśli czujesz się nią zmęczony, podejmij inicjatywę i zrób coś spontanicznego. Wpłynie to pozytywnie na twoje samopoczucie, sposób myślenia i postrzegania ważnych problemów. W pracy pojawi się szansa na poprawę finansów, jednak nie staraj się osiągnąć tego za wszelką cenę. Czasem metoda małych kroków jest lepsza.

WODNIK

(21.01-20.02)

Na chwilę zapomnisz o wszystkim i będziesz bujał w obłokach. Sprawi to osoba, którą znasz od dawna, ale teraz spojrzysz na nią z innej strony. To będzie bardzo dobry tydzień na zmiany w sferze zawodowej. Zaufaj swojej intuicji, która dobrze podpowiada. W sprawach finansowych i zdrowotnych bez zmian.

BYK

(21.04-21.05)

Bardzo spokojny tydzień. Zawirowania ominą cię tylko wtedy, gdy zapanujesz nad swoimi nerwami i nie będziesz się przejmował różnymi opiniami innych. Kieruj się wyłącznie zdrowym rozsądkiem, a wyjdziesz zwycięsko z każdej sytuacji. Weekend poświęć na odpoczynek w gronie rodzinnym. Zadbaj o poprawę kondycji.

RAK

(22.06-22.07)

Początek tygodnia będzie pełen niespodzianek i zbiegów okoliczności. W twoim życiu towarzyskim nastąpi ożywienie. Otwórz się na innych, poznasz kogoś, na kim zrobisz ogromne wrażenie. Jeśli będziesz sobą, wszystko może mieć szczęśliwy finał. Dobry nastrój utrzyma się do czwartku. W piątek dość smutna wiadomość popsuje humor i dobre samopoczucie.

PANNA

(23.08-22.09)

Konflikt w związku wydaje się nieunikniony. Jeśli do niego dojdzie, staraj się nie eskalować sporu. Daj partnerowi chwilę do namysłu, zamiast atakować oskarżeniami. Zignoruj dobre rady i namowy bliskich. Rozwiążcie sami swoje problemy. W końcówce tygodnia poprawi się kondycja zdrowotna i samopoczucie. Weekend będzie bardzo pracowity.

SKORPION

(24.10-22.11)

Nie reaguj zbyt emocjonalnie w kontaktach z domownikami. Za mocno przeżywasz nawet błahe sytuacje. Znajdź jakiś sposób na rozładowanie stresu. Jeśli jest zbyt ciężko, poproś o pomoc. W weekend zorganizuj spotkanie z przyjaciółmi. Już prawie nie pamiętają, jak wyglądasz. Twoja pozycja zawodowa od dawna jest stabilna, więc możesz się nie martwić tą sferą życia.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Kontynuuj swój plan zmiany w życiu. Nie bój się, masz wsparcie bliskich. Pamiętaj, że jest tylko jedno życie do wykorzystania, szkoda je marnować na tkwienie w czymś, co nie jest dobre dla ciebie. Skup się na rzeczach najbardziej istotnych, drobiazgi mogą rozbić twój harmonogram. Poniedziałek i czwartek to idealne dni, by zająć się sprawami finansowymi. Nie obawiaj się rewolucji w sprawach sercowych, która jest coraz bliżej.

RYBY

(21.02-20.03)

Poczujesz, że pewne rzeczy zaczynają się wymykać spod kontroli. Nie wpadaj w panikę. Odetchnij głęboko, postaraj się zlokalizować problem i ułożyć plan działania. Nieoczekiwanie spotkasz kogoś, dla kogo twoje serce zabije mocniej. Poczujesz, że to nieodpowiednia chwila na nowy związek, ale może jest wręcz przeciwnie. Nie skreślaj tej znajomości.

eprasa.pl 025cf5d88e

OŁAWA
Kultura

„Matrix” po 20 latach

Fenomen, który zmienił oblicze światowej kinematografii, będzie można zobaczyć w kinie „Odra”

„Matrix” to jeden z najważniejszych filmów lat dziewięćdziesiątych. Przełomowe dla efektów specjalnych kino science fiction, które w tym roku obchodzi dwudzieste urodziny. To historia Neo, hakera, który zaczyna kwestionować istnienie naszej rzeczywistości i zostaje wplątany w walkę przeciwko tym, którzy ją kontrolują.

Rewolucyjny i kultowy już „Matrix” miał swoją premierę 31 marca 1999 roku. Historia okazała się hitem, a efekty specjalne wykorzystane w filmie były przełomowe na skalę światową. Film w reżyserii braci Wachowskich, ze znakomitymi kreacjami aktorskimi: Keanu Reevesem (Neo), Laurencem Fishburnem (Morfeusz) i Carrie-Anne Moss (Trinity) w rolach głównych, natychmiast po premierze obsypany został nagrodami (zdobył m.in. aż cztery Oskary, trzy nagrody MTV Movie Awards, dwie nagrody BAFTA, Empire Awards, Saturn). Zarówno dla krytyków filmowych, jak i widzów jasne było, że obraz ten jest absolutnie nowatorski i wyjątkowy.

Dwadzieścia lat temu „Matrix” stał się swoistą zapowiedzią i ikoną nadchodzących nowych czasów - jego premiera na przełomie tysiącleci dodaje temu wszystkiemu jeszcze silniejszego wydźwięku - mówi Michalina Reda z portalu naekranie.pl. - Rok 1999 to czas, w którym internet wydawał się jeszcze terenem dziewiczym i niezmierzonym - ludzi napawał lęk przed tym, co nadchodzi i przed wszystkimi zmianami technologicznymi, które w tak krótkim czasie i tak szybko zaczęły dokonywać się na oczach wszystkich. Produkcja zwiastowała to, co nowe. To, co prawdopodobnie nieuniknione i jednocześnie prowokowała do zastanowienia się nad miejscem człowieka w rzeczywistości. Możliwe, że teraz, kiedy już jesteśmy obyci ze światem smartfonów, laptopów, robotów, wirtualnych okularów i mnóstwa innych nowinek, które mnożą się na rynku technologicznym, prawdopodobnie nie będziemy aż tak porażeni światem przedstawionym w filmie „Matrix”. Duża część widzów urodzonych po roku 2000 otwarcie wyznaje, że nie rozumie produkcji, uważa ją za nieciekawą, mało odkrywczą, taką, która zawodzi oczekiwania. Warto jednak pamiętać, że ten film powstawał w zupełnie innych czasach, a jego wejście na ekrany kin spotkało się z prawdziwym szałem wśród oczarowanej cyberświatem publiczności. I choć opinii na temat fenomenu „Matrixa” jest prawdopodobnie tyle, co samych oglądających, przełomowości temu obrazowi zwyczajnie nie da się odmówić.

Z okazji okrągłej dwudziestej rocznicy produkcji kino „Odra” zaprasza na dwa wyjątkowe pokazy produkcji braci Wachowskich - w sobotę 24 sierpnia o godz. 17:15 na film „Matrix” a dzień później, w niedzielę 25 sierpnia o godz. 17:15 na „Matrix-Reaktywację”. Oba obrazy będą do obejrzenia w zremasterowanej cyfrowo wersji (2D, napisy). A dodatkowo na naszych będą czekały matrixowe niespodzianki.

Bilety kosztują 15 zł (na jeden seans). Przy zakupie biletów na 2 seanse, cena jednego biletu wynosi 12 zł.

LIVE?

Centrum Sztuki zaprasza na specjalny, jubileuszowy wieczór kabaretowy podczas którego wystąpi Andrzej Poniedzielski z programem „LIVE?”

Koncert odbędzie się 28 listopada o godz. 18:00 w sali widowiskowej Ośrodka Kultury przy ul. 11 Listopada.

Andrzej Poniedzielski to znany satyryk, humorysta, aktor, poeta, autor tekstów piosenek m.in. dla Anny Marii Jopek, Grzegorza Turnaua czy Edyty Geppert.

W tym roku obchodzi 65. urodziny i jubileusz 40-lecia pracy twórczej. W programie „LIVE?” nie zabraknie inteligentnej satyry, humoru, piosenek o tematyce: kobieta, mężczyzna, relacje między nimi, miłość i szczęście. Dobra zabawa gwarantowana!

Bilety w cenie 80 zł są dostępne online na www.kultura.olawa.pl, w kasie Centrum Sztuki przy ul. Młyńskiej 3 oraz w kasie Ośrodka Kultury na godzinę przed wydarzeniem (tylko w przypadku wolnych miejsc).

(KT)

Zapisy trwają. Poczuj się jak w Azji Express!

OŁAWA
Zabawa

Do 20 sierpnia trwa rekrutacja par do pierwszej edycji gry terenowej Oława Express

Grę zaplanowano na 7 września. Wtedy też będzie się odbywał event Letnie Party.

Formuła gry terenowej znana jest głównie z telewizyjnego popularnego programu „Azja Express” i późniejszego „Ameryka Express”. Jednak pierwsza gra typu City Express w naszych okolicach, realizowana była z sukcesem już trzykrotnie w Strzelinie przez stowarzyszenie „Gramy o życie”. W każdej z edycji uczestnicy musieli w jak najkrótszym czasie dotrzeć do różnych punktów na terenie Strzelina i okolic, gdzie byli zobligowani wykonać zarówno zadania fizyczne, jak i umysłowe.

Organizatorami oławskiej edycji są: Centrum Sztuki w Oławie oraz Express City i stowarzyszenie „Gramy o życie”. Medialny patronat objęła nasza redakcja.

Ta oławska gra terenowa połączona będzie ze zbiórką charytatywną na rzecz oławskiego Przytuliska „Podaj Łapę”. W każdym punkcie miasta na uczestników będą czekać zadania do, wykonania - sprawnościowe, ale także wymagające sprytu, a przede wszystkim współpracy.

Trwa rekrutacja par do Oława Express.W zabawie mogą brać udział dwójki, których członkowie ukończyli 16 lat, dobrane samodzielnie bądź przez organizatorów. Pary mogą być mieszane (kobieta-mężczyzna) bądź składające się z graczy tej samej płci. Organizatorzy zapraszają wszystkich: młodzież, dorosłych, przedstawicieli władz, lokalnych firm, instytucji i organizacji do udziału w zabawie.

Można się zgłaszać telefonicznie pod numerem: 660-875-927, mailowo: expresscity2019@gmail.com lub na facebooku Express City. Zapisy potrwają do 20 sierpnia. Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie formularza zgłoszeniowego i zaakceptowanie regulaminu imprezy, dostępnych na stronie https://www.facebook.com/Expresscity2019/ oraz wniesienie opłaty w wysokości 15 zł od pary na konto 92 9588 0004 0000 6044 2000 0270 (opłata jest przeznaczona m.in. na koszty ubezpieczenia uczestników gry).

(KT)

eprasa.pl 025cf5d88e

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię blacharza, pomocnika mechanika - mechanika Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

► Zatrudnię traktorzystę w gospodarstwie rolnym w Nowym Dworze. Dzwonić od 8.00-15.00 pod nr Tel. 502 174 411

► Pracownik budowlany z doświadczeniem mile widziane prawo jazdy Tel. 602 778 476

ZATRUDNIĘ DO OBSŁUGI
WTRYSKAREK,
PEŁNY ETAT, UMOWA O PRACĘ.
MIEJSCE PRACY
BYSTRZYCA OŁAWSKA
TEL. 503 964 115

► Przyjmę do pracy na budowie Tel. 57 576 09 06

► Przyjmę do pracy od zaraz malarzy Tel. 661 563 060

► Dobrze płatna praca dla opiekunów osób starszych w Niemczech PRO-Senior. Tel. 77 442 83 38 www.prosenior.pl

ZATRUDNIĘ KUCHARKĘ
NA 1/2 ETATU
TEL. 604 121 529

► PRZYJMĘ OSOBĘ DO PRACY DO SKLEPU W MARCINKOWICACH Tel. 664 948 095

► Firma Karaś zatrudni mężczyzn na produkcję Tel. kontaktowy – 71 313-30-21 lub 509-828-672 do godz. 15.00

► Przyjmę do pracy operatora koparko-ładowarki. Tel. kontaktowy: 697 933 377

► Zatrudnię operatora koparko kołowej Tel. 512 148 786

► Przyjmę fryzjera/ fryzjerkę na dobrych warunkach Siechnice, informacja pod nr telefonu 53 639 37 86

► Przyjmę fryzjera - fryzjerkę na dobrych warunkach. Informacje Siechnice pod numerem tel. 536-393-786

► Przyjmę pracowników oraz brygady do prac elewacyjnych z doświadczeniem. Praca Wrocław i okolice Tel. 663 328 149

► Dam pracę sprzedawcy w sklepie Żabka kontakt 608-418-256

Szukam pracy

► Zaopiekuję się dzieckiem Tel. 514 626 064

KUPNO

► Kupię palety wszystkie. Własny transport, tel. Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Tanio łóżka hotelowe 505-900-394

► Miód z własnej pasieki. Częstocice 24. Tel. 667 125 064

► piec gazowy c.o. Tel. 509 662 802

► Sprzedam składak aluminiowy 3-biegowy, na gwarancji, 500 zł, Oława, 2 szt., Tel. 794 171 307

► Sprzedam małą butlę z tlenem i nowymi zegarami 502-627-675

ZDROWIE

Lekarskie

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYNY – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
– SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED; WTOREK OD
16.00 DO 18.00, REJESTRACJA
TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
- KRYSTYNA DROZDOWSKA.
OD 15 KWIETNIA ZOSTAŁ
PRZENIESIONY DO PRZYCHODNI
RODZINNEJ
LEK. MED. JÓZEFA JAROSZA,
OŁAWA, UL. IWASZKIEWICZA 45A,
WTORKI OD 16.00 DO 18.00
TEL. 71-303-81-88 603-779-092

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

LEKARZ STOMATOLOG
EWA SROCZEK
PRZYJMUJE OŁAWA
UL. CHROBREGO 23B NZOZ OMEGA
TEL. 600 728 929

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW,
GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK,
ALERGII, OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI
I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA:
601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna tel. 698 808 606

► Wykonywanie protez zębowych. Naprawa protez 609-840-762

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

SKŁAD OPAŁU
DOBRZYKOWICE
• EKOGROSZEK
• WĘGIEL: ORZECH, KOSTKA
• KOKS
• PELLET
• MIAŁ
PROMOCJA! PRZY ZAKUPIE min. 3 ton RABAT 50 zł!
WĘGIEL
PRZESIEWANY BEZ MIAŁU!
TRANSPORT JELCZ I OKOLICE od 1 tony
GRATIS!
Ul.Wrocławska 2C, 55-002 Dobrzykowice
Tel. 693 600 888 www.ekoopal-wroclaw.pl

AS-Medica
APARATY SŁUCHOWE
NAJNIŻSZE CENY
UMOWA Z NFZ
TEL. 71 307 02 50
OŁAWA, UL. SPORTOWA 4/21

FamDental
TWÓJ DENTYSTA
STOMATOLOGIA RODZINNA
Oława, ul. Rybacka 5a,
tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32, 887-877-977
Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.
Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębowych, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów
PRACOWNIA RENTGENOWSKA
Informacja dla lekarzy i pacjentów:
TOMOGRAFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.
Konieczna rejestracja telefoniczna

jakohurt JH
Firma Jako Hurt poszukuje Kandydatek/Kandydatów na stanowisko:
GŁÓWNA KSIĘGOWA/GŁÓWNY KSIĘGOWY
Miejsce pracy: OŁAWA
Zakres wykonywanych czynności na stanowisku:
- Kompleksowe prowadzenie pełnej księgowości i nadzór nad prawidłowością rozliczeń podatkowych
- Prowadzenie ksiąg rachunkowych
- Sporządzanie sprawozdań i raportów finansowych, deklaracji podatkowych i innych dokumentów zgodnie z przepisami prawa i procedurami wewnętrznymi
- Kontakt z odpowiednimi instytucjami finansowymi
- Sporządzanie dokumentacji: ZUS, US, GUS, KRS
- Księgowanie bieżących dokumentów i faktur
Wymagania:
- Wykształcenie ekonomiczna (rachunkowość, finanse),
- Min. 5 lata doświadczenia w pracy na stanowisku Księgowego
- Umiejętność samodzielnego prowadzenia ksiąg handlowych, sporządzania sprawozdań finansowych, zeznań rocznych, sporządzania deklaracji podatkowych.
- Bardzo dobra znajomość MS Office (szczególnie MS Excel)
- Umiejętność dobrej organizacji pracy
- Znajomość aplikacji księgowo-finansowych ,znajomość programu Comarch
- Znajomość dokumentacji magazynowej
Oferujemy:
- Dobrą atmosferę pracy
- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Dużą samodzielność i niezależność w podejmowaniu decyzji
- Praca w firmie o ustabilizowanej pozycji na rynku
Oferty w postaci listu motywacyjnego i CV prosimy przesłać na adres: joanna@jakohurt.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
*3-POKOJOWE 71,50 M KW.,
II PIĘTRO, 2 BALKONY, 2018 ROK
WYSOKI STANDARD, OKOLICE
ZACISZNEJ - 415 TYS ZŁ
*3-POKOJOWE, 59 M KW., II PIĘTRO,
2012 ROK, ZACISZNA, BALKON,
WINDA- 339 TYS ZŁ* 3-POKOJOWE
74 M KW., I PIĘTRO, BALKON,
GARDEROBA, 2014 R., ZACISZNA
- 399 TYS ZŁ *3-POKOJOWE
50,60 M KW., III PIĘTRO, BALKON,
SOBIESKIEGO - 219900 ZŁ*DOM
NA DWIE RODZINY 130 M KW.
, DZIAŁKA 700 M KW., 6 POKOI,
2 KUCHNIE, 3 ŁAZIENKI, GARAŻ
NOWY OTOK - 499 TYS ZŁ.* DOM
NA DWIE RODZINY Z WARSZTATEM
W MARCINKOWICACH POW. 120 M
KW., DZIAŁKA 1232 M KW., HALA
170 M KW. - 489 TYS ZŁ, * DOM
SZEREGOWY 108 M KW., DZIAŁKA
457 M KW., 6 POKOI,
GARAŻ - 399 TYS ZŁ*
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

NOWE DOMY PARTEROWE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
O POW. OK. 73MKW.
TEL. 691 731 691

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Dom koło Oławy Tel. 601 788 813

► Działka budowlana 13 Wójcice 71 318 66 34

► Sprzedam działkę budowlaną 25 arów w Ścinawie 2 km od Oławy, 60 zł za 1 m kw., Tel. 785 332 718

► Sprzedam dwie działki budowlane Psary 18 Tel. 784 547 564

► Sprzedam zagospodarowaną działkę ogrodową 340 m kw., w dobrym miejscu, Oława Tel. 601 509 077

► Sprzedam działki budowlane z doprowadzoną energią elektryczną po 50 zł/m kw., w Nowym Dworze k. Jelcza-Laskowic Tel. 606 929 502

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 669 505 054

► Kupię mieszkanie (z dowolnym stanem prawnym). Płacę gotówką. Zadzwoń. Tel. 57 235 34 65

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW, 23,50
MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE,
DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, Tel. 535-080-816

► Pokój 2 km od Oławy. Dla Polaków 509 934 721

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

eprasa.pl 025cf5d88e

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	71-318-71-09
UP ul. Techników	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2018.2204 j.t. ze zm.) **informuje**, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie **został wywieszony na okres od dnia 25.07.2019r. do dnia 16.08.2019r. wykaz zawierający nieruchomości przeznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 110/0050/2019 z dnia 25.07.2019r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, **mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni** od dnia wywieszenia wykazu.

Z up. Burmistrza Miasta Oława
Małgorzata Pasierbowicz - z-ca Burmistrza

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK
CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

DO WYNAJĘCIA LOKAL 60 M KW., W CENTRUM OŁAWY, ŚWIETNA LOKALIZACJA, NA KAŻDĄ DZIAŁALNOŚĆ, LOKAL SKŁADA SIĘ Z 4 POMIESZCZEŃ W TYM ZAPLECZE SOCJALNE I WC, TEL. 605 996 555

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA LOKALE O POW. OD 13,98 MKW DO 36,83 MKW W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM. KONTAKT: 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę dom z dwoma oddzielnymi mieszkaniami w strefie ekonomicznej Oława/Godzikowice. Tel. 507 804 231

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Wynajmę garaż w Jelczu-Laskowicach na ul. Hirszfelda Tel. 604 944 993

► Wynajmę garaż w Jelczu-Laskowicach ul. Hirszfelda Tel. 604 944 993

► Wynajmę mieszkanie dla dwóch osób z Ukrainy 1300 zł + opłaty, Oława Tel. 665 135 792

► Wynajmę pokój z dostępem do kuchni. Miłoszyce 71-318-48-56

► Wynajmę pokój dla kobiety, koło PKP Tel. 514 410 071

► Wynajmę kawalerkę Kamienna Tel. 53 356 39 90

► Wynajmę mieszkanie osiedle Sobieskiego Tel. 600 149 524

► Mam do wynajęcia komfortowe mieszkanie 2 pok. 70m2, na długi czas. Cena 1600zł/m-c, plus media. Oława ul. 3 Maja 24. Tel. 602 775 663

Zamienię

► Mieszkanie komunalne, 50 m kw. Tel. 883 249 655

► Zamienię mieszkanie komunalne 54 m. kw. na parterze na mniejsze Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości: Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali. Kredyty mieszkaniowe, gotówkowe. Wasz Ekspert Dorota Kopyta. Biuro Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10

USŁUGI

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiory, Tel. 608-770-478

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444 Tel. 506-196-175 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Pio-Spaw Piotr Kiełbicki. Wykonanie płotów, balustrad i innych czynności spawalniczych Tel. 783 136 074

► Rekuperacja projekt, montaż Eko-Dom Tel. 693 372 129

► Oddłużanie. Upadłość konsumencka. Masz długi? Zadzwoń. Bezpłatna konsultacja. Tel. 501 871 993 Sp Kancelaria sp. z o.o.

USŁUGI KSIĘGOWE KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW RYCZAŁT ZUS JPK VAT ZPH SEFPOL JELCZ-LASKOWICE UL. WROCŁAWSKA 7. TEL. 71/3188097 TEL. 518 667 105

FIRMA BRUKARSKA PRZYJMUJE ZLECENIA NA KOMPLEKSOWE PRACE W ZAKRESIE UKŁADANIE KOSTKI BETONOWEJ I GRANITOWEJ, BUDOWANIE PODJAZDÓW, PARKINGÓW NA POSESJACH PRYWATNYCH I INWESTYCJACH. ARANŻACJA I WYKONYWANIE OGRODÓW. ZAPRASZAM DO KONTAKTU. GRZEGORZ 793100238

► Złota rączka - kopanie działek oraz glebogryzarka, wycinka oraz przycinanie drzewek, koszenie trawy, sprzątnie posesji, usługi ślusarskie, elektryczne, remonty. Posiadam transport. Tel. 514 410 071

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445 , www.bhpolawa.pl tel./fax 71-313-74-45,

Stolarstwo

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD – DOMOWYCH I SKLEPOWYCH – OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Serwis RTV Telewizory Monitory Naprawy domowe i warsztatowe. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Transport. Bus Maxi. Kraj – zagranica. 693 372 032

► Przeprowadzki - transport, niskie ceny, 24 h, duże auto, Tel. 604 332 147

► Przewóz osób, tanio, Tel. 604 332 147

► Przewóz mebli, Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Naprawa – montaż junkersy – kuchenki – gaz hydraulika 713-134-439

► Usługi hydrauliczne. Tel. 693 753 029

► Usługi hydrauliczne, remont łazienek i mieszkań Tel. 693 753 029 71-301-52-59

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Junkers - naprawa, montaż 501-278-041

Budowlane

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ
płytki, łazienki, zabudowy g/k, panele, malowanie
Tel. 695-217-547

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 71 301 52 59 , 693 753 029

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 693 753 029

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Usługi remontowo-budowlane. Tanio, szybko i solidnie, Tel. 663 625 229

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Ogrodzenia panelowe i z siatki. Tel. 693 372 032

► Docieplania, elewacje, remonty tanio i solidnie Tel. 698 484 858

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, remonty kominów, mycie i malowanie dachów, przycinanie i wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Rekuperacja projekt, montaż Eko-Dom 693 372 129

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

NOWY AUTORYZOWANY SERWIS
JUNKERS
Vaillant termet
naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ
504-517-197

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	71-301-13-13
zastępca dyrektora	71-301-13-14
sekretariat dyrektora	71-301-13-11
	fax: 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	71-301-13-40
izba przyjęć	71-301-13-96
dyżurka lekarska	71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-37
gabinet zabiegowy	71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	71-301-13-22
sekretariat	71-301-13-54
izba przyjęć	71-301-13-35
dyżurka lekarska	71-301-13-34
USG:	71-301-13-84
EKG	71-301-13-85
sala "R"	71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	71-301-13-20
sekretariat	71-301-13-55
izba przyjęć:	71-301-13-47
dyżurka lekarska	71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-42 lub 43
sala "R"	71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	71-301-13-21
sekretariat	71-301-13-53
izba przyjęć	71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	71-301-13-23
dyżurka lekarska	71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-60
sala operacyjna	71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	71-301-13-64
blok operacyjny	71-301-13-24
POZ	71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	71-301-13-92
rehabilitacja	71-301-13-68
RTG - pracownia	71-301-13-87
ruch chorych	71-301-13-78
centrala	71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

eprasa.pl 025cf5d88e

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Malowanie dachów, pokrycia blachodachówką, drobne obróbki dekarskie, wiaty garażowe, prace w ogrodzie oraz malowanie wnętrz Tel. 794 688 879

► Malowanie dachów, pokrycia blachodachówką, drobne obróbki dekarskie, wiaty garażowe, prace w ogrodzie oraz malowanie wnętrz Tel. 794 688 879

► Usługi budowlane. Malowanie, szpachlowanie, płytki, podłogi, drzwi, elewacje i inne Tel. 519 586 583

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKAwroc.pl 692-717-384

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

► ZESPÓŁ NANOWO. Tel. 881 545 987

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018,
71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► J. angielski - korepetycje, konwersacje, lekcje indywidualne 509-937-831

CUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93
www.akuolawa.pl

AKUMULATORY
BOXY DACHOWE
WYPOŻYCZALNIA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

AKUMULATORY
ROWERY AKCESORIA OGUMIENIE
NOWE UŻYWANE
SERWIS NAPRAWA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

BMW SPRZEDAM E46, 1.8, 2001 R.,
USZKODZONE, DO NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZEJ,
TEL. 669 742 925

► Autolaweta 24 h – uslugi, Tel. 781 306 420

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

► Sprzedam fiata 125 p., po remoncie blacharki, dużo nowych części do malowania rok 1991 lub zamiana na inne auto 602-838-855

► Sprzedam fiata 126 p., rok 1998, stan idealny po remoncie, auto dla kolekcjonerów, cena do negocjacji 602-838-855

Podziękowania

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Oławie dziękuje Czesławowi Fronczykowi za nieodpłatne wykonanie usług elektrycznych w DPS

**

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Oławie dziękuje Piotrowi Tworkowskiemu z firmy Stalbet za nieodpłatną naprawę bemara w kuchni centralnej DPS

MINUS (-)

- Kolejny raz przesyłam fotkę do rubryki MINUS - napisał do nas Czytelnik. - Może wreszcie ktoś „się zlituje" i wykosi ten wał przy ulicy Nadbrzeżnej?

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba, Grzegorz Kacała i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

powiatowa
GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://gazeta-olawa.pl (zakładka ogłoszenia)

gazeta.olawa.pl

Infolinia:
tel. 71 318 39 88
tel. 71 313 35 57

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

Szukają domu

Starszy piesek znaleziony w Owczarach czeka na właściciela, tel. 667-735-988

Młody, duży mieszaniec, bardzo dobry do pilnowania, tel. 667-735-988

Mała, młoda, posłuszna, wysterylizowana suczka, tel. 667-735-988

Wychowane w domu, śliczne, zdrowe i wesołe, trzymiesięczne kocurki szukają domu razem lub osobno, tel. 693-154-864

Wesoły i towarzyski Ivan, tel. 791-389-039

Suczka Sara, idealna do stróżowania, tel. 791-389-039

Antek, tel. 791-389-039

Kilkuletni piesek jack terier, tel. 667-735-988

Młoda, posłuszna, wysterylizowana suczka, tel. 667-735-988

Piesek znaleziony w Jelczu-Laskowicach, czeka na właściciela, tel. 71 318-80-17, 606-249-437

Moli, tel. 791-389-039

Starszy, spokojny piesek Max, tel. 791-389-039

Przyjazny i wesoły Czesio, tel. 791-389-039

Kilkuletni, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988

Śliczny i mądry Rico, tel. 791-389-039

naati3@tlen.pl

REPERTUAR 2 - 8 SIERPNIA

go!kino

SZYBCY I WŚCIEKLI: HOBBS I SHAW 2D NAPISY	10:00 12:45 15:30 18:15 19:45 21:00
KRÓL LEW 2D DUB	10:00 12:30 15:00 17:30 20:00
WILK W OWCZEJ SKÓRZE 2 2D DUB	10:15 12:15 14:15 16:15
SEKRETNE ŻYCIE ZWIERZAKÓW DOMOWYCH 2 2D DUB	11:00 15:45 17:45
SPIDER-MAN: DALEKO OD DOMU 2D DUB	13:00
W DESZCZOWY DZIEŃ W NOWYM JORKU 2D NAPISY	18:30 20:30

OFERTA DODATKOWA

REALIZUJEMY KARTY I KUPONY
KARTA DUŻEJ RODZINY, MULTIBILET, MULTIBILET PLUS, MULTIBILET REGIONALNY, QLTURA PROFIT, CINEMA PROFIT

TANIA ŚRODA - 15 ZŁ
W ŚRODY OGLĄDAJ FILMY W NIŻSZEJ CENIE. OFERTA NIE OBOWIĄZUJE W DNI ŚWIĄTECZNE I DNI WOLNE OD PRACY.

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

NIE SIEDŹ W DOMU !
PRZYJDŹ DO KINA.
go!kino
WWW.GOKINO.PL

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36 | 507 417 329

eprasa.pl 025cf5d88e

sport

Szef działu: **Krzysztof A.Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

Nowy herb i nabór s. 33

Skarb kibica s. 34

Zmiana warty w MGKS „Moto-Jelcz" Oława

Oświadczenie Pawła Nabiałczyka

Kalendarium

Po upadku MKS Oława w 2015 roku pojawiła się potrzeba szybkiego zorganizowania klubu, który zająłby się szkoleniem dzieci i młodzieży oraz zorganizował drużyny piłkarskie na sezon 2015/2016. Podjąłem się tego zadania, łącząc potencjał ludzki złożony z trenerów i wychowanków Akademii Talentu, oraz upadłego MKS-u. W czerwcu 2015 r założyliśmy fundację KS Oława 1945 - nazwa nawiązywała do 70-tej rocznicy powstania pierwszego polskiego klubu piłkarskiego w Oławie. Po dwóch miesiącach do wspólnego projektu zaprosiliśmy Akademię Piłki Nożnej Gminy Oława, doprowadziło to do zmiany naszej nazwy na Miejsko-Gminny Klub Sportowy Oława 1945.

Sezon później zdecydowaliśmy o utworzeniu na bazie zawodników kończących wiek juniora drużyny seniorskiej, która wystartowała do rywalizacji o mistrzostwo klasy A. Skład drużyny ewaluował, głównym założeniem było budowanie drużyny złożonej z wychowanków klubu. W pierwszym sezonie startu seniorów zajęliśmy drugie miejsce. Bogatsi o zebrane doświadczenie w sezonie 2017/2018 wywalczyliśmy awans do klasy okręgowej.

W wyniku decyzji Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Piłki Nożnej z października 2017 roku nakazującej dostosowanie formy prawnej klubów piłkarskich do wymaganej przez Związek, 13 marca 2018 roku założyliśmy Stowarzyszenie Miejsko-Gminny Klub Sportowy „Moto-Jelcz" Oława, którego drużyna seniorów w świeżo zakończonym sezonie 2018/2019 wywalczyła awans do IV ligi.

Szkolenie

W tym samym czasie nasza młodzież zmagała się z aplikowaną przez Polski Związek Piłki Nożnej reformą rozgrywek młodzieżowych. Reforma ta preferuje duże akademie piłkarskie, które opierają szkolenie na klasach i szkołach mistrzostwa sportowego oraz posiadają duże zasoby młodzieży w każdym roczniku. Wprowadzono jednorundowy system rozgrywek, co w wyniku tzw. „luk rocznikowych" występujących w naszym klubie od wielu lat spowodowało spadek kilku drużyn z lig wojewódzkich. Jednak ten negatywny skutek reformy już za nami. Aktualnie posiadamy jedną z lepiej wykwalifikowanych kadr trenerskich w regionie. Wśród nas jest aż pięciu trenerów z licencją UEFA A. Złożyliśmy aplikację do Programu Certyfikacji Szkółek Piłkarskich.

W 2015 roku w momencie tworzenia klubu liczba systematycznie trenujących wynosiła 140 osób, a dzisiaj sięga 300. Drużyna juniorów ma ambitny cel wywalczenia w rozpoczynającym się sezonie awansu do Ligi Dolnośląskiej.

Finanse

Działalność klubu wymaga niemałych środków finansowych, głównie na zorganizowanie i prowadzenie procesu szkolenia oraz udział w rozgrywkach ligowych. W ciągu czterech lat działalności pozyskano, wydatkowano i rozliczono kwotę 1.253.710 zł. W tej kwocie zawiera się 848.810 zł środków publicznych pozyskanych w drodze otwartych konkursów na wsparcie realizacji zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu. Średnio do każdej złotówki środków publicznych na realizację zadań dołożyliśmy 36 groszy środków własnych klubu.

Wysokość środków niepochodzących z dotacji, a przeznaczonych na działalność statutową klubu, wyniosła 404.900 zł. Na tą kwotę złożyły się wpłaty celowe - 39,98%; składki - 15,69%; darowizny - 7,53%; „sponsorzy", umowy promocyjno-reklamowe - 36,80%.

Aktualna sytuacja finansowa klubu jest dobra. Nie mamy zadłużeń. Sezon 2018/2019 zamknęliśmy na plusie. Otrzymaliśmy rekordową kwotę dotacji 160.935 zł na wsparcie realizacji zadania publicznego w II półroczu.

Podsumowanie

Minione cztery lata działalności klubu należy uznać za udane zarówno pod względem sportowym jak i finansowym. Sytuacja wyjściowa na progu nowego sezonu jest bardzo dobra. Poziom sportowy odpowiada aktualnie obecnym możliwościom MGKS „Moto-Jelcz" Oława. Aby uczynić kolejny krok rozwojowy potrzebne są zmiany organizacyjne, w warstwie zarządzania i administrowania, do tego jest potrzebna nowa definicja celów w perspektywie kilkuletniej. Nowe spojrzenie, nowe osoby, nowa motywacja.

Dziękuję za czteroletnią pracę współpracownikom, trenerom, zawodnikom, rodzicom oraz kibicom. W sposób szczególny dziękuję burmistrzowi Oławy za zaufanie i wsparcie w działaniach na rzecz klubu oraz pracownikom OCKF i wszystkim ludziom dobrej woli za wsparcie finansowe i organizacyjne. Moim następcą życzę, by w sposób maksymalny wykorzystali obecny potencjał klubu dla dalszego rozwoju oławskiej piłki oraz kolejnych sukcesów sportowych.

Krzysztof Andrzej Trybulski

Paweł Nabiałczyk dziękuje za pracę na stanowisku prezesa

...cztery lata pracy na stanowisku prezesa klubu dedykuję mojemu Tacie

PAWEŁ NABIAŁCZYK

Kamil Tysa

Rok temu zawody przyciągnęły tłumy. Emocji nie brakowało

Siłacze znów powalczą u nas

STRONGMAN

Zawody

15 sierpnia na parkingu przy Centrum Sportu i Rekreacji odbędzie się Puchar Europy Strongman 2019

Ta popularna dyscyplina, w której przez lata królował Mariusz Pudzianowski, zagości w Jelczu-Laskowicach po raz drugi.

Przed rokiem w Pucharze Narodów wystąpiło ośmiu zawodników z siedmiu państw Europy. Między innymi z Polski, Norwegii, Czech, Słowacji, Ukrainy i Litwy.

Widzowie mogli zobaczyć takie konkurencje jak: przeciąganie tira na odległość dwudziestu metrów o wadze ośmiu ton, pierwsza wiązana (zawodnik zaczyna od belki i pokonuje kolejne stacje z obciążeniami), załadunek kul na ring (zadaniem zawodnika jest wrzucenie na poszczególne oczka kul o wadze 120, 130, 140, 150 i 160 kg), przysiady na platformie beczki, zegar na motocyklu o wadze 350 kg (zawodnik przechodzi wokół urządzenia według wskazówek zegara w określonym czasie), druga wiązana (zawodnik przechodzi 20 metrów z obciążeniem w kształcie bankomatu o wadze 430 kg, a potem wykonuje to samo z walizkami).

Emocje były ogromne. Podobnie ma być także w tym roku. - *Wspaniała rywalizacja, głośny doping kibiców i kilka godzin świetnej zabawy - to wszystko czeka nas 15 sierpnia pod Centrum Sportu i Rekreacji Jelcz-Laskowice podczas Pucharu Europy Strongman 2019!* - mówią organizatorzy. - *Przez cały dzień do waszej dyspozycji dostępna będzie strefa gastronomiczna, a dla najmłodszych uczestników - strefa gier i zabaw. A to nie wszystko! Więcej informacji już niebawem.*

(KT)

FUTSAL

Już trenują!

Czas na sparingi

KS Acana Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice rozpoczyna przygotowania do nowego sezonu Futsal Ekstraklasy

Zawodnicy Jesusa Lopeza Garcii rozegrają siedem meczów kontrolnych, wszystkie w Centrum Sportu i Rekreacji!

Pierwszy sparing zaplanowano na piątek 9 sierpnia, godz. 20.00. Przeciwnikiem będzie AC Gamaspol Jesenik. Kolejne spotkanie przeciwko Górnikowi Polkowice zostanie rozegrane w czwartek 15 sierpnia o godz. 12.00. Z KS Futsalem Leszno Orzeł zmierzy się 23 sierpnia o godz. 19.00.

W ostatnim tygodniu sierpnia kibice będą mogli zobaczyć tradycyjne już święto futsalu w Jelczu-Laskowicach. Zbliża się bowiem piąta edycja Futsal Masters 2019. Podczas tego turnieju KS Acana Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice rozegra trzy mecze grupowe i jeden o konkretne miejsce.

(KT)

eprasa.pl 025cf5d88e

Niewiadomski zdominował „szesnastkowiczów”

WĘDKARSTWO

Grand Prix

21 lipca rozgrywano zawody spławikowe o puchar Zarządu Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie

Na górnym kanale żeglownym Odry w Oławie, naprzeciw elewatorów, startowało 16 wędkarzy. Przez cztery godziny „upolowali” 22.155 g ryb, głównie leszczy, płoci, krąpi i uklei. Dwóch zawodników zerowało. Zwyciężył Piotr Niewiadomski, który nastawił się na rybę denną. W łowisko weszły mu leszczyki i krąpie. Łowiąc na zestaw skrócony, pozyskał ryby, ważące łącznie 3115 g. Drugie miejsce zajął Jan Sokołowski, który podobnie jak zwycięzca łowił na tyczkę. Jego wynik - to 2225 g. Na trzeciej pozycji uplasował się Lucjan Zieliński, który nastawił się na łowienie uklei na bata, osiągając wynik 2150 g. Kolejne lokaty zajęli: Edward Bida - 1990 g; Tomasz Mołdawiak - 1795 g i Stanisław Kądziołka - 1595 g. Zwycięzcy otrzymali nagrody i puchary, wręczane przez prezes koła Andrzeja Walaszka i prezesa okręgu PZW Andrzeja Świętacha. Zawody sędziował Zbigniew Piegza.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki, czwartki i piątki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim naprzeciw dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” Oława dyżuruje w jego siedzibie, przy ul. 3 Maja 1a - w środy, od godz. 16.00 do 18.00. W pozostałe dni robocze - w zakładzie rzemieślniczym Wiesława Mądrzyka, ul. ks. Kutrowskiego (do godz. 15.30).

Potr Niewiadomski z pucharem wręczonym przez prezesa Andrzeja Walaszka

SIATKÓWKA

Szansa

* Jelczańskie lwy zapraszają

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice otwiera nabór dla dzieci z roczników 2003-2010

Trenerzy zapraszają, by dołączyć do już istniejących grup kadetek (dziewczęta) oraz młodzików i kadetów (chłopcy). Dla młodszych dzieci prowadzone będą zajęcia w ramach Akademii Siatkówki. Klub zapewnia profesjonalne treningi pod okiem młodej i wykwalifikowanej kadry trenerskiej w świetnych warunkach, jakie gwarantuje Centrum Sportu i Rekreacji Jelcz-Laskowice, możliwość udziału w obozach sportowych oraz udział w rozgrywkach ligowych DZPS. Kontakt na załączonym plakacie.

Klub funkcjonuje teraz pod nazwą IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. IM to skrót od Instytutu Mechaniki - nowego sponsora tytularnego. Nowy jest również herb, stworzony przez firmę Wrap Ninja.

- Zawodników i zawodniczki naszego klubu cechuje nieustępliwość i wola walki - mówi prezes Piotr Piechota. *- Te cechy reprezentuje zwierzę, który spogląda na was z naszego nowego herbu. Lew nie znalazł się tam tylko dla wspomnianego nawiązania do waleczności. Z pewnością kojarzycie lwy znajdujące się przy bramie wjazdowej do pałacu w Laskowicach, obecnie pełniącego rolę siedziby Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Pałac, powstały w 1779 roku na bazie wybudowanego w roku 1558 zamku, stanowił wówczas rezydencję rodu von Suarma-Jeltsch władającego okolicznymi dobrami. Nowy symbol naszego klubu jest więc nawiązaniem do jelczańsko-laskowickiej historii. Mamy nadzieję, że z nim w herbie na koszulkach nasze zawodniczki i zawodnicy będą pisać pełną sukcesów historię siatkówki w Jelczu-Laskowicach. Kolejnym synkretyzmem z naszą miejscowością jest żółto-zielona kolorystyka zaczerpnięta z miejskiego herbu. Lew w swoich silnych łapach trzyma wstęgę z nazwą naszego klubu, a pod jego łapami znajduje się - jakżeby inaczej - piłka do siatkówki.*

(KT)

FUTSAL

Sukces

Bezkonkurencyjni!

Kibice KS Acana Orzeł Jelcz-Laskowice zwyciężyli w plebiscycie na najlepszą publiczność Futsal Ekstraklasy sezonu 2018/2019

Zdaniem kapitanów drużyn, trenerów i prezesów (to oni mieli prawo głosu) byli bezkonkurencyjni. Ten wynik nie może być zaskoczeniem. Nie od dziś wiadomo, że hala Centrum Sportu i Rekreacji na meczach „Orła” wypełnia się po brzegi. Kibice z fanclubu jelczańsko-laskowickiej ekipy, licznie jeżdżą również na wyjazdy i głośnym dopingiem wspierają swoich ulubieńców.

- Jesteście najlepsi, Wasze wejście do ekstraklasy obudziło całą kibicowską Polskę! - powiedział kapitan drużyny, Maciej Foltyn. *- Ogromna liczba pomysłów, tysiące przejechanych kilometrów i serce, które włożyliście w każdą oprawę, jest niesamowite! Ciężko opisać słowami, jakie wsparcie mieliśmy w was przez cały sezon, ale chcę powiedzieć tylko, że już nie mogę doczekać się nowego sezonu i tego, jakie będziemy razem tworzyć show!*

(KT)

Wyniki w kategorii najlepsza publiczność:

1. **KS Acana Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice - 96 punktów.**
2. **FC Toruń - 49 punktów.**
3. **Red Dragons Pniewy - 35 punktów.**
4. **Gatta Active Futsal Team Zduńska Wola - 29 punktów.**
5. **Red Devils Futsal Club Chojnice - 14 punktów.**

Kamil Tysa

Kibice „Orła” dają radę!

eprasa.pl 025cf5d88e

PIŁKA NOŻNA
III liga

Stronę opracował: (DG)

Skarb kibica Foto-Higieny Gać

Przedstawiamy drużynę Foto-Higiena Błyskawica Gać, która w sobotę 3 sierpnia rozpocznie rundę jesienną rozgrywek o mistrzostwo trzeciej grupy III ligi, w sezonie 2019/20

W górnym rzędzie od lewej: Kacper Stachowski, Michał Tylki, Kacper Czajkowski, Piotr Bujak, Marcin Gąsiorowski, Radosław Krzyśków, Andrzej Korytek, Miłosz Kubacki, Jegor Tarnow oraz Michał Hawryło.

W dolnym rzędzie od lewej: Kacper Piórecki, Marcin Przybylski, Michał Bartkowiak, Michał Gałaszewski, Wiktor Nahrebecki, Tobiasz Jarczak, Marcin Buryło, Paweł Bujakiewicz oraz Jan Jakacki.

WŁADZE KLUBU

* prezes
- Tomasz Luda

* wiceprezes
- Sławomir Wróż

* I kierownik drużyny
- Jan Kownacki

Sztab szkoleniowy

trener
- Jacek Fojna

fizjoterapeutka
- Iga Worwa

Kadra Foto-Higieny Gać - jesień 2019

Bramkarze: Marcin Gąsiorowski (1989), Piotr Wojciechowski (1998).
Obrońcy: Filip Barski (1990), Paweł Bujakiewicz (2000), Kacper Czajkowski (1998), Andrzej Korytek (1997), Radosław Krzyśków (1996), Łukasz Orzechowski (1996) i Kacper Piórecki (2000).
Pomocnicy: Marcin Buryło (1990), Michał Hawryło (2001), Jan Jakacki (1999), Tobiasz Jarczak (1997), Miłosz Kubacki (1997), Wiktor Nahrebecki (1999), Marcin Przybylski (1995), Mateusz Sawicki (1991), Kacper Stachowski (1999), Michał Tylki (1999).
Napastnicy: Michał Bartkowiak (1997), Michał Gałaszewski (1993) i Jegor Tarnow (1988).

***

Ubyli: Krzysztof Cieśla (zakończenie kariery), Michał Grochowski (zakończenie kariery) i Dominik Wejerowski (Stal Brzeg).
W trakcie załatwiania: Michał Bartkowiak (Śląsk II Wrocław), Kacper Czajkowski (Stal Stalowa Wola), Tobiasz Jarczak (GKS Mirków/Długołęka), Wiktor Nahrebecki (Zagłębie II Lubin), Marcin Przybylski (Podhale Nowy Targ), Mateusz Sawicki (Górnik Wałbrzych).

Dane adresowe

Foto-Higiena Błyskawica Gać

Gać 10, 55-200

Wstęp na jesienne mecze III ligi w Gaci jest bezpłatny!

** Gospodarze spotkań są wymienieni na pierwszym miejscu.*

*** Uwaga! Redakcja „GP-WO" nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.*

Z terminarza III ligi

wynik

Z kim, gdzie i kiedy zagra Foto-Higiena?

* I kolejka: sobota 3 sierpnia, godz. 17.00
Polonia Bytom - Foto-Higiena Gać ___:___

* II kolejka: sobota 10 sierpnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Lechia Zielona Góra ___:___

* III kolejka: sobota 17 sierpnia, godz. 17.00
Ruch Chorzów - Foto-Higiena Gać ___:___

* IV kolejka: sobota 24 sierpnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - LZS Starowice ___:___

* V kolejka: sobota 31 sierpnia, godz. 17.00
Pniówek Pawłowice Śląskie - Foto-Higiena Gać ___:___

* VI kolejka: sobota 7 września, godz. 16.00
Foto-Higiena Gać - Zagłębie II Lubin ___:___

* VII kolejka: sobota 14 września, godz. 16.00
Rekord Bielsko-Biała - Foto-Higiena Gać ___:___

* VIII kolejka: sobota 21 września, godz. 16.00
Śląsk II Wrocław - Foto-Higiena Gać ___:___

* IX kolejka: sobota 28 września, godz. 16.00
Foto-Higiena Gać - Ślęza Wrocław ___:___

* X kolejka: sobota 5 października, godz. 15.00
MKS Kluczbork - Foto-Higiena Gać ___:___

* XI kolejka: sobota 12 października, godz. 15.00
Foto-Higiena Gać - Górnik II Zabrze ___:___

* XII kolejka: sobota 19 października, godz. 15.00
Piast Żmigród - Foto-Higiena Gać ___:___

* XIII kolejka: sobota 26 października, godz. 14.00
Foto-Higiena Gać - Gwarek Tarnowskie Góry ___:___

* XIV kolejka: sobota 2 listopada, godz. 14.00
Miedź II Legnica - Foto-Higiena Gać ___:___

* XV kolejka: sobota 9 listopada, godz. 14.00
Foto-Higiena Gać - Stal Brzeg ___:___

* XVI kolejka: sobota 16 listopada, godz. 13.30
Ruch Zdzieszowice - Foto-Higiena Gać ___:___

* XVII kolejka: sobota 23 listopada, godz. 13.30
Foto-Higiena Gać - ROW 1964 Rybnik ___:___

eprasa.pl 025cf5d88e

PIŁKA NOŻNA
Mecz kontrolny

Sokół Marcinkowice - Foto-Higiena Błyskawica Gać 2:3

FOTO-HIGIENA lepsza OD SOKOŁA

Zespół Sokoła Marcinkowice przegrał minimalnie mecz sparingowy z wyżej notowaną Foto-Higieną

Spotkanie rozgrywano 24 lipca, w Marcinkowicach. W zespole gości testowano Marcina Przybylskiego, wychowanka Śląska Wrocław, który w poprzednim sezonie występował w Podhalu Nowy Targ.

Już w 3. minucie Jegor Tarnow wykorzystał rzut karny, podyktowany za faul w obrębie szesnastki. Kilka minut później zawodnik testowany w Sokole, w dogodnej sytuacji nie zdołał pokonać Piotra Bujaka. W 13. minucie Wiktor Nahrebecki uderzeniem zza pola karnego nie trafił w światło bramki rywali. Chwilę później Tobiasz Jarczak dośrodkował z lewego skrzydła przed pole karne do Tarnowa, który silnym uderzeniem podwyższył prowadzenie Foto-Higieny na 2:0. Pod koniec pierwszej połowy Tarnow uderzył z rzutu wolnego z 25 metrów, ale poza bramkę strzeżoną przez Patryka Janiczaka.

W 49. minucie świetne podanie od partnera usiłował wykorzystać Michał Gałaszewski, ale z 15 metrów uderzył w słupek bramki gospodarzy. Kilkanaście minut później Gałaszewski obsłużył podaniem Miłosza Kubackiego, który z ostrego kąta umieścił piłkę w siatce miejscowych. Dwie ostatnie akcje w tym meczu zakończyły się golami dla Sokoła. Najpierw Mikołaj Połomka skierował piłkę do bramki, a wynik meczu ustalił Jarosław Wejerowski.

Sokół: I połowa: Janiczak - Aramowicz, Kosik, Ficoń, Polanowski, Janiuk, Dutka, zawodnik testowany, Bialik, zawodnik testowany, Synówka. W II połowie zagrali: Kulej, Rokicki, Wejerowski, Połomka, Mokrzycki oraz trzech zawodników testowanych.

Foto-Higiena: I połowa: Bujak - Piórecki, Czajkowski, Korytek, Orzechowski (30 Hawryło) - Jarczak, Nahrebecki - Przybylski, Tarnov, Buryło - Bartowiak.

Foto-Higiena: II połowa: Gąsiorowski - Piórecki, Czajkowski, Korytek, Hawryło - Jakacki, Tylki - Bujakiewicz, Kubacki, Buryło - Gałaszewski.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Dominik Czerenda

Miłosz Kubacki (przy piłce) za chwilę zdobędzie bramkę numer dwa dla Foto-Higieny w starciu z Sokołem Marcinkowice

PIŁKA NOŻNA
Mecz kontrolny

Polonia Nysa - Foto-Higiena Błyskawica Gać 0:3

Udana próba generalna

Podopieczni Jacka Fojny wygrali ostatni sparing przed rozpoczynającym się 3 sierpnia nowym sezonem w III lidze. Spotkanie rozgrywano w Nysie, 27 lipca

W 4. minucie Tobiasz Jarczak zagrał do Michała Bartowiaka, a jego strzał obronił bramkarz gospodarzy. Dziesięć minut później Jarczak otworzył wynik spotkania, uderzeniem z rzutu wolnego, z 25 metrów. W następnej akcji Paweł Bujakiewicz zacentrował z prawego skrzydła na pole karne, tam na szóstym metrze minął się z piłką Marcin Buryło. W 29. minucie Jegor Tarnow przerzucił z prawej strony do Bartowiaka, który uderzył w dogodnej sytuacji, ale instynktownie obronił nogą golkiper Polonii. Pod koniec pierwszej połowy strzał zawodnika Polonii zza pola karnego obronił pewnie Marcin Gąsiorowski.

Michał Gałaszewski (w niebieskim trykocie) świetnym uderzeniem zza pola karnego ustalił wynik meczu z Polonią Nysa

W 49. minucie podanie Michała Hawryły do Pawła Bujakiewicza zakończyło się indywidualną akcją i uderzeniem na bramkę z ostrego kąta, do siatki gospodarzy. W kolejnej akcji strzał Miłosza Kubackiego sprzed pola karnego obronił golkiper rywali. W 74. minucie sytuację sam na sam z rywalem wygrał Piotr Bujak broniący bramki gości. Dwie minuty później świetnie uderzył sprzed szesnastki Michał Gałaszewski, a piłka zatrzepotała w bramce Polonii, ustalając wynik meczu.

Foto-Higiena: I połowa: Gąsiorowski - Piórecki, Czajkowski, Korytek, Hawryło - Nahrebecki, Jarczak - Bujakiewicz, Tarnow, Buryło - Bartowiak

Foto-Higiena: II połowa: Bujak - Piórecki, Czajkowski, Korytek, Hawryło - Tylki, Jakacki - Bujakiewicz, Kubacki, Przybylski - Gałaszewski.

*

Foto-Higiena zainauguruje rozgrywki III ligi w Bytomiu w sobotę 3 sierpnia, z tamtejszą Polonią, na stadionie „Szombierek". Początek spotkania o godzinie 17.00.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA
B klasa

Pomóż im odbudować trybuny!

Klub Zalesie Wójcice prosi o pomoc wszystkich kibiców amatorskiej piłki

- Ten rok jest dla nas niezwykle trudny - mówią przedstawiciele drużyny. - *Mimo obietnic władz miejskich wciąż nie mamy elektryczności - zamontowano skrzynkę, jednak istnieje problem finalnego podłączenia. W ostatnim okresie odświeżyliśmy budynek naszej szatni, która została zdewastowana. Zrobiliśmy to własnymi siłami i niemałymi środkami finansowymi. Susza wypaliła nam kompletnie boisko - byliśmy pewni, że nie uda nam się już podnieść. Brakowało nam pieniędzy w klubowej kasie. Ostatecznie udało nam się je zebrać wśród zawodników, działaczy, prywatnych osób i przede wszystkim niezwykłych mieszkańców Wójcic. Fundusze przeznaczyliśmy na zakup urządzeń do nawodnienia boiska. Właśnie rozpoczęliśmy prace montażowe, dzięki temu wiemy, że nasze boisko odżyje! Niestety teraz zostały zdewastowane krzesełka. Policja jest bezradna. Gdy zdarzyło się to po raz pierwszy umorzyła sprawę. Zgłosiliśmy ją ponownie i nie odpuścimy! Dlatego prosimy o pomoc.*

Klub chciałby zakupić pięćdziesiąt krzesełek (koszt jednego to około 45-55 zł) oraz kamerkę na podczerwień, która odstraszy potencjalnych wandali lub pomoże w ich identyfikacji. Zbiórka odbywa się za pośrednictwem strony zrzutka.pl, można ją znaleźć w wyszukiwarce na hasło „Odbudowa zdewastowanych krzesełek na boisku w Wójcicach + kamerka na podczerwień" lub przez link: https://zrzutka.pl/jxab4y.

(KT)

arch. klubu

Krzesełka na boisku Zalesia po raz kolejny zostały zdewastowane

eprasa.pl 025cf5d88e

UCZUCIE ULGI JUŻ PO 1. ZASTOSOWANIU

Autorski preparat zwalcza reumatyzm w 14 dni!

WYGRAJ ZE ZWYRODNIENIAMI STAWÓW BEZ SKALPELA

Dołącz do grona 92 760 osób, którym udało się pożegnać z bólem stawów raz na zawsze!

Naukowcy nie mają wątpliwości: wystarczy zaledwie parę dni, żeby bezpowrotnie zapomnieć o zmianach zwyrodnieniowych i powrócić do dawnej sprawności. Innowacyjny środek przyspiesza wytwarzanie płynu maziowego, regeneruje chrząstkę, likwiduje ból i uciążliwe strzykanie w stawach już w 24h, a przede wszystkim – bezinwazyjnie cofa zmiany zwyrodnieniowe. Skuteczność potwierdzona przez prawie 93 tys. osób na całym świecie!

Pozbądź się zwyrodnień stawów w 14 dni!

Jak działa Arthrocare?

1. Uśmierzenie bólu, eliminacja stanów zapalnych i obrzęków
2. Regeneracja chrząstki stawowej
3. Zwiększenie produkcji mazi stawowej nawet o 200%

Przełomowa formuła prof. Alberta Garrisona z Rheumatology Center w Seattle przynosi doskonałe rezultaty osobom w każdym wieku, niezależnie od podłoża zmian chorobowych, jak również stadium zaawansowania uszkodzeń chrzęstnych. Niemal 90,5% osób odczuło dobroczynny wpływ preparatu **zaledwie 24h po zażyciu 1. kapsułki.** Po dwóch tygodniach kuracji 9/10 pacjentów odzyskało pełną sprawność i płynność ruchów. W czym tkwi sekret? Ekspert odpowiada:

Prof. Albert Garrison z Rheumatology Center– reumatolog:

Większość leków jedynie doraźnie łagodzi objawy zwyrodnień, działając powierzchownie i obciążając jednocześnie wątrobę. W przeciwieństwie do nich, ta innowacyjna formuła, którą wykorzystałem przy tworzeniu mojego makro-molekularnego preparatu jest ***oparta na naturalnych składnikach,*** *dogłębnie wnika w stawy, powodując natychmiastową eliminację zmian chorobowych. Mikroelementy zawarte w preparacie* ***zwiększają produkcję mazi stawowej****, niwelują tarcie oraz regenerują mikrourazy powstałe na powierzchni kości. To właśnie dlatego moje odkrycie jest prawdziwym przełomem we współczesnej reumatologii.*

Nie musisz już cierpieć!

Podczas zgromadzenia forum farmaceutycznego w Jacksonville na Florydzie przeprowadzono badania, które **potwierdziły skuteczność kuracji u ponad 96,7% pacjentów.** Żaden preparat oferowany dotychczas na rynku nie był w stanie w tak szybkim tempie wyleczyć schorzeń reumatycznych. Inne dostępne w sprzedaży środki na ból stawów są nieskuteczne i niekomfortowe w stosowaniu. Opaski magnetyczne uciskają, podrażniają skórę i ciężko założyć je pod spodnie. **Maści i żele są tłuste, lepkie, brudzą ubranie** i powodują reakcje alergiczne. Oddziałują jedynie zewnętrznie, nie przynosząc żadnych rezultatów.

Autorska formuła przeciwbólowo-regenerująca prof. Garrisona działa zupełnie inaczej. Uderza w źródło problemu, od wewnątrz regenerując stawy kolanowe, biodrowe, łokciowe, kręgosłup czy nawet nadgarstki. Jest odpowiednia dla osób cierpiących na zapalenia reumatoidalne, po kontuzjach oraz u tych, u których stawy są przeciążone bądź uległy degradacji wraz z upływem czasu.

Już po pierwszym zastosowaniu ten innowacyjny preparat **całkowicie redukuje ból oraz eliminuje uciążliwe trzeszczenie stawów,** przywracając płynność ruchów. Zawiera wysokie stężenie kwasu hialuronowego oraz glukozaminy, które zwiększają sprężystość chrząstki i poślizgowość mazi stawowej, wzmacniają amortyzację stawów i zapobiegają ich ścieraniu. Likwiduje mikrourazy i drobne pęknięcia powstałe na powierzchni kości, **odbudowując tkankę chrzęstną 6-krotnie szybciej** niż w przypadku innych dostępnych na rynku środków. Metoda prof. Garrisona przyspiesza wytwarzanie się białka tkanki łącznej (kolagenu) nawet 4-krotnie, co zwiększa siłę mięśni podporowych i ścięgien nawet o 78%.

SPRAWNOŚĆ W ZASIĘGU RĘKI
Jak działa preparat Garrisona?

CAŁKOWITE USTĄPIENIE BÓLU JUŻ PO 24H

ZMNIEJSZENIE STANÓW ZAPALNYCH, OBRZĘKÓW I OPUCHLIZNY NAWET O 92%

ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI KOLAGENU I MAZI STAWOWEJ NAWET O 200%

6-KROTNIE INTENSYWNIEJSZA REGENERACJA CHRZĄSTKI STAWOWEJ I KOMÓREK KOSTNYCH

POWRÓT DO PEŁNEJ SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ JUŻ W 14 DNI

Odzyskaj dawną sprawność

Jeżeli chcesz znów swobodnie wykonywać codzienne czynności, jeździć na rowerze, czy chodzić na długie spacery z rodziną bez bólu i cierpienia – nie zwlekaj! Już dziś dołącz do grona ponad 93 tys. osób na całym świecie, którym kuracja prof. Garrisona pomogła odzyskać sprawność ruchową oraz cofnąć zmiany zwyrodnieniowe. Możesz znowu cieszyć się **silnymi stawami i życiem bez bólu**, a to wszystko dzięki nowej metodzie, która szturmem podbija polski rynek. Nie znajdziesz jej w aptekach - zadzwoń i zamów już teraz

Pierwszym **120 osobom**, które zadzwonią do **8 sierpnia 2019 r.,** przysługuje gwarantowane 70% dofinansowanie producenta. W promocyjnej cenie tylko za ~~317~~ **97 zł** (przesyłka GRATIS)! Liczba opakowań promocyjnych jest ograniczona!

STAWY JAK U 20-LATKA

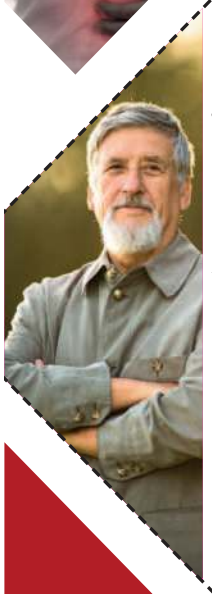

Już po zaledwie kilku kapsułkach odczułem wyraźną ulgę – bolesność i sztywnienie szyi oraz pleców zniknęły, a ja odzyskałem dawną płynność ruchów. Zniknęło również uczucie tarcia w stawach, zupełnie jakby zostały porządnie naoliwione. Teraz znów mogę cieszyć się życiem! Majsterkować, jeździć na rowerze po moim ulubionym parku, a przede wszystkim bawić się z ukochanymi wnukami. Polecam ten preparat każdemu bez względu na wiek!

Henryk W., 65 lat, Wrocław

ODZYSKAŁAM CHĘCI DO ŻYCIA!

Od zawsze uwielbiałam górskie wędrówki. Musiałam jednak porzucić moją turystyczną pasję ze względu na nasilające się bóle reumatyczne w obu kolanach. Były dni, że nie mogłam nawet wstać z łóżka, a co dopiero mówić o pieszych wycieczkach! Przeszłam serię zastrzyków, stosowałam maści przepisane przez lekarza – wszystko na darmo. Straszono mnie nawet wszczepieniem endoprotezy, ale nie chciałam o tym słyszeć. Dopiero ten preparat postawił mnie na nogi – już po kilku kapsułkach poczułam wyraźną ulgę. Po 14 dniach kuracji dolegliwości minęły, a ja… kupiłam nowe buty trekkingowe!

Hanna., 53 lata, Garwolin

81 300 37 99

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMA

eprasa.pl 025cf5d88e